



KRAKOWSKA AKADEMIA
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Wydział Nauk o Rodzinie

Kierunek: Nauki o Rodzinie

Specjalność: Praca socjalna

Monika Wójcik

Psychospołeczne aspekty trudnego ojcostwa

**(na przykładzie uczestników grup wsparcia dla mężczyzn w kryzysie
mażeńskim w Krakowie, Katowicach,
Poznaniu i Warszawie)**

Praca magisterska
napisana pod kierunkiem
Prof. nadzw. dr hab. Grażyny Makiełło - Jarży

Kraków 2009

SPIS TREŚCI

WSTĘP	5
--------------------	---

ROZDZIAŁ I

USTALENIE PODSTAWOWYCH POJĘĆ I DEFINICJI	7
1. UJĘCIE DEFINICYJNE RODZINY	7
1.1. MODELE I FUNKCJE RODZINY	9
2. UJĘCIE DEFINICYJNE RODZIN NIEPEŁNYCH W KONTEKŚCIE RODZIN SAMOTNYCH OJCÓW	12
2.1. PRZYCZYNY DEZINTEGRACJI MAŁŻEŃSTWA I POWSTAWANIA RODZIN NIEPEŁNYCH	13
3. UJĘCIE DEFINICYJNE OJCOSTWA	16
3.1. KONCEPCJE OJCOSTWA	17
3.1.1. KONCEPCJA PSYCHOANALITYCZNA FREUDA	18
3.1.2. KONCEPCJA PSYCHOANALITYCZNA JUNGA	19
3.1.3. KONCEPCJA SYMBOLU OJCA WEDŁUG PARSONSA	20
3.1.4. MIŁOŚĆ MACIERZYŃSKA I OJCOWSKA W UJĘCIU FROMMA	21
4. REGULACJE PRAWNE DOTYCZĄCE STOSUNKU POMIĘDZY DZIEĆMI A RODZICAMI	22

ROZDZIAŁ II

TRUDNE OJCOSTWO	24
1. OJCOWIE SAMOTNIE WYCHOWUJĄCY DZIECKO/CI W KONTEKŚCIE TRUDNEGO OJCOSTWA	24
2. OJCOWIE MAJĄCY UTRUDNIONY KONTAKT Z DZIECKIEM/ĆMI W KONTEKŚCIE TRUDNEGO OJCOSTWA	27
3. RELACJE OJCÓW Z DZIEĆMI I MATKAMI ICH DZIECI	28
4. RELACJE RODZINNE I SPOŁECZNE OJCÓW	30
5. ORGANIZACJE DZIAŁAJĄCE NA RZECZ OJCÓW – HISTORIA RUCHU SAMOTNYCH OJCÓW W POLSCE	31
5.1. FORMY POMOCY UDZIELANEJ OJCOM PRZEZ FUNDACJĘ AKACJA	32

ROZDZIAŁ III

METODOLOGICZNE PODSTAWY BADAŃ WŁASNYCH	34
1. WPROWADZENIE DO METODOLOGICZNYCH PODSTAW BADAŃ WŁASNYCH	34
2. CELE I PRZEDMIOT BADAŃ	34

3. PROBLEMY BADAWCZE, HIPOTEZY ORAZ ZMIENNE I WSKAŹNIKI	35
4. METODY, TECHNIKI I NARZĘDZIA BADAWCZE.....	38
5. DOBÓR GRUPY BADAWCZEJ, ORGANIZACJA I PRZEBIEG BADAŃ	38

ROZDZIAŁ IV

PSYCHOSPOŁECZNE ASPEKTY TRUDNEGO OJCOSTWA	41
1. PSYCHOSPOŁECZNE ASPEKTY TRUDNEGO OJCOSTWA – ANALIZA ANKIETY	41
2. WERYFIKACJA HIPOTEZ.....	59
3. WNIOSKI Z BADAŃ ILOŚCIOWYCH.....	70

ROZDZIAŁ V

STUDIUM INDYWIDUALNEGO PRZYPADKU	72
1. ANALIZA WYBRANYCH PRZYPADKÓW	72
2. WNIOSKI Z BADAŃ JAKOŚCIOWYCH.....	95

PODSUMOWANIE.....	97
--------------------------	-----------

BIBLIOGRAFIA	101
---------------------------	------------

SPIS RYSUNKÓW	105
----------------------------	------------

SPIS TABEL.....	106
------------------------	------------

ANEKS	109
--------------------	------------

1. KWESTIONARIUSZ WYWIADU POGŁĘBIONEGO DLA OJCÓW SAMOTNIE WYCHOWUJĄCYCH DZIECKO/CI	109
2. KWESTIONARIUSZ WYWIADU POGŁĘBIONEGO DLA OJCÓW MAJĄCYCH UTRUDNIONY KONTAKT Z DZIECKIEM/ĆMI	113
3. ANKIETA DLA OJCÓW SAMOTNIE WYCHOWUJĄCYCH DZIECKO/CI.....	117
4. ANKIETA DLA OJCÓW MAJĄCYCH UTRUDNIONY KONTAKT Z DZIECKIEM/ĆMI	123

WSTĘP

Zainteresowana książką autora R. Kucharskiego pt. *Zerwane więzi. Tata.pl 2*, w której opisane są losy ojców walczących o kontakt z dzieckiem oraz ojców samotnie wychowujących dziecko/ci postanowiłam bliżej przyjrzeć się specyfice tego problemu i poprzez własne badania pogłębić zagadnienie.

Chcąc poznać rzeczywistą sytuację skontaktowałam się z panem R. Kucharskim. Zostałam zaproszona przez niego na spotkanie z ojcami i od tamtej pory regularnie uczęszczałam na grupy wsparcia dla mężczyzn w kryzysie małżeńskim. Poznałam tam wiele ciekawych osobistości, zdeterminowanych i kochających własne dzieci ponad wszystko. Te spotkania umożliwiły mi uzyskanie wiarygodnego obrazu badanego przeze mnie problemu oraz pogłębiły moją wiedzę z zakresu problemów społecznych.

Wybrany temat: *Psychospołeczne aspekty trudnego ojcostwa (na przykładzie uczestników grup wsparcia dla mężczyzn w kryzysie małżeńskim w Krakowie, Katowicach, Poznaniu i Warszawie)*. W moim odczuciu porusza problemy o których bardzo dużo się mówi w obecnych czasach. Powstają coraz to nowsze opracowania charakteryzujące zjawisko. W pracy poprzez własne badania jak również opierając się na dostępnej literaturze zamierzam ustalić problem relacji pomiędzy ojcami a dziećmi, relacji pomiędzy ojcami a matkami ich dzieci, relacji rodzinnych i społecznych ojców oraz ich kondycji psychospołecznej. Interesująca dla mnie również okazała się samoocena ojców, badano ją kwestionariuszem Rosenberga.

Wśród moich zainteresowań badawczych znalazły się dwie grupy ojców: ojcowie samotnie wychowujący dziecko/ci oraz ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi. Uważam, że każda z tych grup ukazuje pewne aspekty trudnego ojcostwa, chciałam bliżej poznać różnice i przeanalizować podobieństwa.

W pierwszym rozdziale pracy zajęłam się problematyką ustalenia podstawowych pojęć i definicji. Próbowałam przedstawić szersze tło dla badanego zjawiska. Zamieszczone są w nim dostępne w literaturze dane na temat rodziny, jej modeli i funkcji. Analizowałam kwestię rodzin niepełnych, przyczyny ich powstawania oraz ich funkcjonowanie. Interesująca również w tym rozdziale okazała się kwestia definiowania ojcostwa oraz jego koncepcje.

Rozdział drugi mieści szersze informacje na temat trudnego ojcostwa, przybliżona została grupa ojców samotnie wychowujących dziecko/i w kontekście

trudnego ojcostwa oraz grupa ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi również w kontekście trudnego ojcostwa. W tym rozdziale zajęłam się także próbą opisania relacji pomiędzy ojcami a dziećmi, ojcami a matkami ich dzieci, relacjami rodzinnymi i społecznymi ojców. Przybliżyłam historię ruchu samotnych ojców w Polsce i opisałam ich działalność pomocową na przykładzie Fundacji Akacja.

Kolejny trzeci rozdział obejmuje wprowadzenie do metodologii badań. Zawiera opis grupy badawczej, metod i technik wykorzystywanych w pracy jak również problemy badawcze, założenia hipotetyczne, zmienne i wskaźniki.

W Rozdziale czwartym zajmuję się analizą badań ilościowych czyli analizą ankiety: *Psychospołeczne aspekty trudnego ojcostwa* oraz analizuje samoocenę ojców a także weryfikuje wcześniej postawione założenia hipotetyczne.

Rozdział piąty jest jakościowy. Powstał na podstawie przeprowadzonych wywiadów swobodnych przeprowadzonych z samotnymi ojcami i ojcami, których kontakt z dzieckiem jest utrudniony. Przebadano po 3 ojców w każdej grupie.

Praca podjęła tematykę rzadko rozpatrywaną w świetle dzisiejszych badań. Ponieważ w Polsce ojcowie traktowani są jako rodzice drugiej kategorii, są dyskryminowani przez sądy w decyzjach o podjęcie bezpośredniej opieki nad dziećmi i tylko 3% z nich uzyskuje prawo do sprawowania bezpośredniej opieki nad dzieckiem uznałam, że jest to temat godzien uwagi.

ROZDZIAŁ I

USTALENIE PODSTAWOWYCH POJĘĆ I DEFINICJI

„Małżeństwo to loteria o całe życie”.
- Autor nieznan.

1. UJĘCIE DEFINICYJNE RODZINY

Przedmiotem analizy w niniejszym podrozdziale jest problematyka rodziny, jej modele i funkcje. Bardzo trudno jest zdefiniować jednoznacznie rodzinę. Istnieją definicje potoczne oraz naukowe opisujące zjawisko. S. Kawula potocznie definiuje rodzinę jako parę małżeńską posiadającą dzieci.¹ Jednak to jest tylko bardzo proste rozumienie problemu. By uchwycić problem całościowo należy zwrócić uwagę na definicje naukowe.

Teorie socjologiczne rodzinę opisują w trzech kontekstach: rodzina jako instytucja, rodzina jako wspólnota oraz rodzina jako grupa społeczna.

RODZINA JAKO INSTYTUCJA

Instytucjonalny wymiar rodziny odnosi się do traktowania rodziny w kategoriach instytucji społecznej. W tym kontekście rodzina jest postrzegana przez pryzmat cech poszczególnych członków oraz funkcji pełnionych w społeczeństwie.

RODZINA WSPÓLNOTĄ

Wspólnotowy charakter rodziny zdaniem F. Adamskiego *„to naturalne zespolenie ludzi ze względu na odczuwany cel, podobne wzajemne uczucie i naturalne wspólne dążenia”*.²

¹S. Kawula, *Wstęp*, w: *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, pr. zb. pod red. S. Kawula, J. Brągiel, A.W. Janke, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2005, s. 13.

²F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno – kulturowy*, Wyd. UJ, Kraków 2002, s. 31.

RODZINA JAKO GRUPA SPOŁECZNA

Podążając za F. Adamskim definicja rodziny jako grupy społecznej stanowi „o duchowym zjednoczeniu szczupłego grona osób, skupionych we własnym ognisku domowym aktami wzajemnej pomocy i opieki, oparte na wierze w prawdziwą lub domniemaną łączność biologiczną, tradycję rodzinną i społeczną”.³ Autor wyróżnia następujące cech charakterystyczne dla rodziny jako grupy społecznej:

- wspólne zamieszkanie członków, wspólne nazwisko, wspólna własność, ciągłość biologiczna, wspólna kultura duchowa.⁴

Psychologiczne ujęcie rodziny koncentruje się głównie wokół rodziny jako grupy. Cytując za S. Kawulą słowa psychologa społecznego M. Steifa „rodzina jest formacją społeczną i składa się z pewnej liczby jednostek pozostających w określonych pozycjach, rolach, stosunku do siebie i która ma własny system wartości oraz normy regulujące zachowanie jednostek w sprawach ważnych dla rodziny, a zatem rodzice i dzieci występują w określonych rolach i zajmują określone pozycje w strukturze rodziny”.⁵ W psychologicznym rozumieniu rodziny zwraca się uwagę na pewne etapy życia rodzinnego: od bezdzietnego małżeństwa, poprzez małżeństwo z dzieckiem w różnym wieku (dzieckiem dorastającym), po okres w którym dzieci opuszczają rodzinny dom, a rodzice odchodzą na emeryturę. Jest to tzw. „okres pustego gniazda”.⁶

Z punktu widzenia psychologii należy również uwzględnić systemowe rozumienie rodziny. Polega ono na tym, że rodzinę traktujemy jako pewien system który funkcjonuje prawidłowo gdy jego poszczególni członkowie nie wykazują zaburzeń. Członkowie rodziny traktowani są jako ogniwa systemu, jeśli jedno z tych ogniw nie działa prawidłowo to odzwierciedla się to w całym systemie. Przykładem zaburzonego ogniwa może być niepełnosprawność dziecka. Jego choroba oddziałuje na całą rodzinę i zaburza jej funkcjonowanie. W systemowym rozumieniu rodziny kładzie się nacisk na współdziałanie ze sobą jej poszczególnych członków.

W ujęciu pedagogicznym rodzina rozpatrywana jest jako „wspólnota rodzinna”, „wspólnota życia”, „wspólnota osób”.⁷

³ Tamże, s. 29

⁴ Tamże.

⁵ S. Kawula, *Wstęp...dz.* cyt, s. 13.

⁶ Termin puste gniazdo – odnosi się do pewnego etapu małżeństwa. Jest to określenie dla rodziny postparentalnej.

⁷ D. Ruszkiewicz, *Realizacja funkcji opiekuńczo – wychowawczej w rodzinie samotnego ojca*, Wyd. CEE, Toruń 2005, s. 12.

1.1. MODELE I FUNKCJE RODZINY

Analizując problematykę rodziny należy również uwzględnić modele rodziny oraz funkcje jakie ona spełnia. Charakteryzując modele rodziny bierze się pod uwagę różne kryteria. Korzystając z typologii L. Kocika przedstawiono najczęściej spotykane w literaturze terminy określające małżeństwo i rodzinę.

Przyjęta typologia odnosi się do podziału władzy w rodzinie:

- rodzina patriarchalna – model w którym dominuje władza ojca, jest on głową rodziny,
- rodzina matriarchalna – model w którym matka jest głową rodziny,
- rodzina egalitarna, partnerska, współczesna – równy podział obowiązków między małżonkami.⁸

Pozostano w kręgu rozważań nad rodziną współczesną zatem przyjęto następującą typologię. T. Olearczyk proponuje następującą typologię współczesnej rodziny:

- rodzinę normalną – oparta jest ona na więzi biologicznej lub adopcji, charakteryzuje się pełnym składem osobowym,
- rodzinę niepełną – która powstaje na skutek trwałej nieobecności jednego z rodziców. Rodzinę niepełną tworzą matki lub ojcowie z dziećmi oraz same dzieci.
- rodzinę zreorganizowaną (zrekonstruowaną) – poprzez zawarcie powtórnego małżeństwa,
- rodzinę zdeorganizowaną – w której panują relacje konfliktotwórcze,
- rodzinę zdemoralizowaną – będącą w konflikcie z prawem,
- rodzinę zastępczą – opartą na więzi współżycia i funkcji opiekuńczo – wychowawczej.⁹

Z punktu widzenia socjologii można wyróżnić kryterium podziału ze względu na dobór małżeński. Socjologowie proponują podział na endogamię – gdy małżonkowie wywodzą się z tej samej miejscowości, grupy społecznej, warstwy i klasy oraz egzogamię – gdy małżonkowie pochodzą z różnych środowisk społecznych. Dobór małżeński zdaniem autora dzieli się również na homogeniczny – występuje wówczas gdy małżonkowie wywodzą się ze środowisk podobnych pod względem

⁸ L. Kocik, *Wzory małżeństwa i rodziny. Od tradycyjnej jednorodności do współczesnych skrajności*, Wyd. KSW, Kraków 2005, s. 22.

⁹ T. Olearczyk, *Sieroctwo i osamotnienie*, Wyd. WAM, Kraków 2007, s. 22.

kulturowym i zawodowym oraz dobór heterogeniczny – gdy małżonkowie pochodzą z różnych środowisk i sfer społecznych.¹⁰

FUNKCJE RODZINY

Podczas analizy rodziny nie można pominąć jej funkcji. Są one istotne dla społeczeństwa oraz dla poszczególnych członków rodziny. Istnieje wiele typologii funkcji rodziny. W kontekście rodziny polskiej najczęściej wymienia się funkcje proponowane przez F. Adamskiego, J. Szczepańskiego oraz Z. Tyszkę.

Poniżej przedstawiono tabelę zawierającą funkcje wyodrębnione przez tych trzech autorów oraz uzupełniono ją o funkcje rodziny proponowane przez M. Ziemińską i S. Kawulę.

Tabela 1 Funkcje rodziny

FUNKCJE RODZINY WYODRĘBNIONE PRZEZ:				
F. ADAMSKIEGO	J. SZCZEPAŃSKIEGO	Z. TYSZKĘ	M. ZIEMSKĄ	S. KAWULĘ
Funkcje instytucjonalne:	Utrzymanie ciągłości biologicznej	Materialno - ekonomiczna	Prokreacyjna	Biologiczno - opiekuńcza
Prokreacyjna (biologiczna)	Utrzymanie ciągłości kulturalnej	Opiekuńczo - zabezpieczająca	Produkcyjna	Kulturalno - towarzyska
Ekonomiczna	Nadawanie pozycji społecznej	Prokreacyjna	Usługowo - opiekuńcza	Ekonomiczna
Opiekuńcza		Seksualna	Socjalizacyjna	
Socjalizacyjna		Legislacyjno	Psychohigieniczna	Wychowawcza
Stratyfikacyjna		- kontrolna		
Integracyjna		Socjalizacyjna		
Funkcje osobowe:	Zaspakajanie potrzeb emocjonalnych	Klasowa		
Małżeńska (intymne życie)	Kontroli nad postępowaniem	Kulturalna		
Rodzicielska		Rekreacyjno		
Braterska		- towarzyska		
		Emocjonalno - ekspresyjna		

Źródło : L. Kocik, *Wzory małżeństwa...* dz. cyt., s. 91.

¹⁰ Por. L. Kocik, *Wzory małżeństwa...* dz. cyt., s. 22.

Funkcja rodziny rozumiana jest przez F. Adamskiego jako „*cele do których zmierza życie i działalność rodzinna oraz zadania, jakie pełni rodzina na rzecz swoich członków, zaspakajając ich potrzeby*”.¹¹ Aby rodzina prawidłowo funkcjonowała ważne jest wypełnianie przez członków rodziny poszczególnych funkcji. Każdy z wymienionych wyżej autorów do funkcji istotnych zalicza prokreację, funkcję seksualną i socjalizację. Natomiast funkcje drugorzędne, jednak również istotne dla prawidłowego funkcjonowania rodziny według autorów to: funkcja ekonomiczna, opiekuńcza, stratyfikacyjna, rekreacyjna.

Natomiast M. Ziemska pojęcie funkcji utożsamia z zadaniem jakie rodzina ma wypełnić by prawidłowo funkcjonować. Definiuje funkcję jako „*zadania, których pełnienie jest istotne dla makrostruktury społecznej oraz dla członków grupy rodzinnej i rodziny jako całości*”.¹² Autorka wyróżnia pięć funkcji rodziny: prokreacyjną, produkcyjną, usługowo – opiekuńczą, socjalizującą, psychohygieniczną (tj. ekspresyjno – emocjonalną).¹³

S. Kawula przyjmuje, że rodzina pełni cztery podstawowe funkcje m.in. funkcja biologiczno – opiekuńcza, kulturalno – towarzyska, ekonomiczna i wychowawcza. Każda rodzina pełni te funkcje na różnym poziomie i w różnym zakresie.¹⁴

¹¹ F. Adamski, *Socjologia małżeństwa i rodziny*, Wyd. PWN, Warszawa 1982, s. 49.

¹² M. Ziemska, *Wpływ przemian funkcji rodziny na socjalizację dzieci*, w: M. Ziemska, *Rodzina i dziecko*, Wyd. PWN, Warszawa 1986, s. 234.

¹³ Tamże.

¹⁴ Por. S. Kawula, *Rodzina jako grupa i instytucja wychowawcza*, w: *Pedagogika rodziny...* dz. cyt., s. 59.

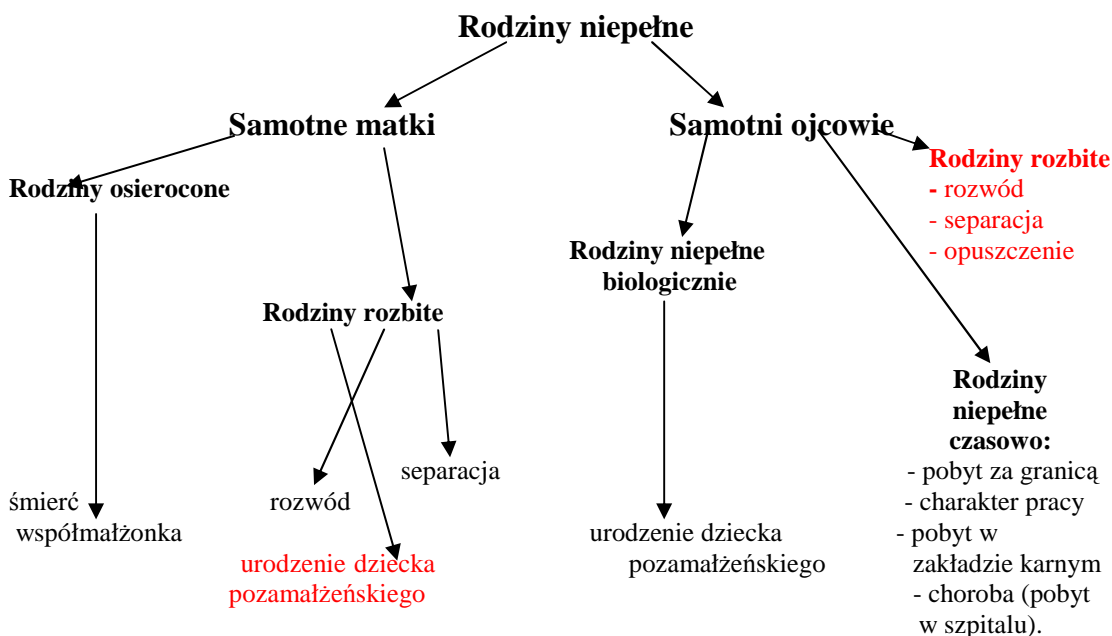
2. UJĘCIE DEFINICYJNE RODZIN NIEPEŁNYCH W KONTEKŚCIE RODZIN SAMOTNYCH OJCÓW

Z. Tyszka jako pierwszy w Polsce stworzył definicję rodziny niepełnej. Według autora „rodzina niepełna – samotny rodzic – to grupa społeczna w której jeden rodzic, matka bądź ojciec wypełnia wszystkie zadania rodzicielskie mające na celu zarówno zabezpieczenie materialne, jak i prowadzenie domu, wychowanie dzieci oraz dbałość o więzi uczuciowe w rodzinie”.¹⁵

A. Wachowiak definiuje rodzinę niepełną jako rodzina monoparentalna czyli rodzinę z jednym rodzicem, który wychowuje samotnie dziecko lub dzieci.¹⁶

Zajmując się problematyką J. Auleytner i D. Błaszczuk proponują definicję rodziny niepełnej jako „rodziny w której, matka lub ojciec wychowują dziecko”.¹⁷ Poniżej przedstawiono schemat obrazujący przyczyny powstawania rodzin niepełnych według autorów. Przyczyny wyodrębnione na czerwono zostały dopisane przez aktorkę pracy.

Rysunek 1 Model rodzin niepełnych z uwzględnieniem przyczyn ich powstawania



Źródło: A. Kurzynowski, *Rodzina w okresie...* dz. cyt., s. 179.

¹⁵ Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, Wyd. PWN, Warszawa 1974, s. 80.

¹⁶ Por. A. Wachowiak, *Współczesne problemy socjologii rodziny*, Wyd. Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego, Poznań 2001, s. 64.

¹⁷ A. Kurzynowski, *Rodzina w okresie transformacji systemowej*, Wyd. WSP, Warszawa 2001, s. 178.

Problematyka samotnego ojcostwa wiąże się z problematyką rodzin niepełnych. Autorzy wymieniają dwa rodzaje rodzin niepełnych w kontekście samotnego ojcostwa, są to: rodziny niepełne biologicznie w wyniku urodzenia dziecka pozamałżeńskiego oraz rodziny niepełne czasowo. Możemy wyróżnić dwie grupy ojców na których rozpad rodziny miał znaczący wpływ, są to: ojcowie samotnie wychowujący dziecko oraz ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem w wyniku rozpadu małżeństwa.

Ojcowie samotnie wychowujący dziecko bądź dzieci są szczególnym przykładem rodziny niepełnej. W Polsce w 97 przypadkach na 100 sąd ustala miejsce zamieszkania dzieci przy matce. Zdaniem badacza tego zjawiska R. Kucharskiego „*jest to wynikiem utrwalonego w społeczeństwie stereotypu identyfikującego dobro dziecka z dobrem matki*”.¹⁸ Sądy w Polsce są matkocentryczne, ojcowie w kwestii opieki nad dziećmi są traktowani jako rodzice drugiej kategorii. R. Kucharki zwraca również uwagę na to, że w Polsce tylko 3% ojców uzyskuje prawo do sprawowania bezpośredniej pieczy nad dziećmi po rozwodzie. Jest to przyczyną takiej sytuacji, gdy matka ze względu na stan zdrowia lub inne poważne problemy nie może sprawować opieki nad dziećmi.¹⁹

2.1. PRZYCZYNY DEZINTEGRACJI MAŁŻEŃSTWA I POWSTAWANIA RODZIN NIEPEŁNYCH

Powstawanie rodzin niepełnych na skutek rozpadu małżeństwa jest bardzo częstym zjawiskiem. W epoce globalizacji życie rodzinne i małżeńskie uległo wielu poważnym przeobrażeniom, które mają wpływ na zwiększenie liczby rodzin niepełnych na świecie i w Polsce. Statystyki ukazują, że co roku w Polsce przybywa co najmniej 100 tysięcy rodzin niepełnych. W Polsce w rodzinach niepełnych żyje 1 milion 200 tysięcy osób dorosłych, wychowuje się w nich około 2 miliony dzieci (ponad 1 milion stanowią samotne matki, natomiast samotnych ojców jest ok. 120 tysięcy).²⁰

Do głównych przyczyn powstawania rodzin niepełnych można zaliczyć możliwość rozwiązania małżeństwa poprzez rozwód, separację. Inne przyczyny to

¹⁸ R. Kucharski, *Czy sądy dyskryminują ojców*, w: Problemy opiekuńczo – wychowawcze, nr 3/2003, s. 39.

¹⁹ Por. Tamże, s. 39.

²⁰ A. Rajkiewicz, *Sytuacja demograficzna. Wybrane zagadnienia i dane z zakresu polityki społecznej*, Wyd. FFE, Warszawa 1994, s. 14.

również śmierć małżonka, urodzenia pozamałżeńskie lub czasowa nieobecność jednego z małżonków.

J. Janicka i L. Niebrzydowski zwracają uwagę na kilka czynników warunkujących rozpad małżeństwa a co za tym idzie powstawanie rodzin niepełnych jest to m.in.:

- niekorzystna sytuacja ekonomiczno – społeczna kraju, co wiąże się z problemami materialnymi i mieszkaniowymi rodziny,
- wpływ cech osobowych małżonków,
- relacje interpersonalne małżonków.²¹

Ciekawe spojrzenie na problem ukazuje również L. Kocik. Autor uważa, że obecnie występuje liberalizacja instytucjonalnych zabezpieczeń trwałości małżeństwa.²² Dużo łatwiej dziś podjąć decyzję o rozstaniu. L. Kocik upatruje źródeł problemu głównie w 3 sytuacjach:

- w niewierności,
- w niezgodności charakterów (uważa, to za błahą przyczynę rozstania),
- w patologjach więzi rodzinnych.²³

E. Kazdrowicz dokonuje podziału rodzin niepełnych na: niepełne czasowo oraz trwale. Wśród przyczyn powstawanie rodzin niepełnych czasowo wyróżnia:

- charakter pracy rodzica,
- pobyt w zakładzie karnym,
- dłuższe leczenie w szpitalu,
- dłuższy pobyt za granicą.

Za powody powstania rodzin niepełnych trwale autorka uznaje natomiast:

- osierocenie na skutek śmierci jednego z rodziców,
- rozbicie rodziny w wyniku rozwodu lub porzucenia,
- urodzenie dziecka przez niezamężną matkę.²⁴

Rodzina niepełna powstaje na skutek wyżej wymienionych czynników. Zmienia się wtedy całkowicie jej funkcjonowanie oraz role poszczególnych jej członków. Pojawiają się nowe problemy, przede wszystkim dotyczą one konfliktów między rodzicami. Można zauważyć w takiej rodzinie trudności ekonomiczne oraz

²¹ I. Janicka, L. Niebrzydowski, *Psychologia małżeństwa*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1994, s. 55 – 59.

²² L. Kocik, *Wzory małżeństwa...* dz. cyt., s. 265.

²³ Tamże, s. 271 – 282.

²⁴ E. Kazdrowicz, *Sytuacja dziecka w rodzinie samotnej matki*, Wyd. UW, Warszawa 1989, s. 15.

problemy wychowawcze z dziećmi. Funkcjonowanie takich rodzin jest znacznie trudniejsze. Często te rodziny są mniej wydolne pod względem ekonomicznym i wychowawczym.

M. Trawińska zwraca uwagę na to, że w rodzinach niepełnych występuje więcej momentów kryzysowych niż w rodzinach normalnych. Gdy zaistnieją trudności finansowe, samotni rodzice wykonują wszystkie prace domowe, przeciążając organizm nadmiarem pracy fizycznej, brakiem snu, pośpiechem i zdenerwowaniem. Starsi rodzice, szczególnie matki żyjące samotnie, znoszą dzielnie kłopoty zdrowotne i bronią się przed domem opieki jak długą mogą, ale mają również specjalne problemy zdrowotne spowodowane opuszczeniem, wykluczeniem czy też niemożnością uczestnictwa w życiu społecznym i wykorzystaniem swojego życiowego doświadczenia.²⁵ Podążając za autorką można stwierdzić, że niemal wszystkie kobiety oceniają swoje życie przez pryzmat rodziny, w kategoriach emocjonalnych, psychologicznych, bezpieczeństwa i miłości. Matki i ojcowie samotnie wychowujący dzieci widzą trudności organizacyjne gospodarstwa domowego zarówno pod względem materialnym jak i organizacji opieki nad dziećmi.²⁶

²⁵ Por. M. Trawińska, *Rodziny niepełne i wielodzietne*, Wyd. CRSS, Warszawa 1996, s. 12.

²⁶ Por. Tamże, s. 14.

3. UJĘCIE DEFINICYJNE OJCOSTWA

Rozumienie ojcostwa zmienia się pod wpływem wielu czynników m.in. poprzez globalizację, zmianę funkcjonowania rodziny oraz przez pojawienie się i nasilenie alternatywnych form życia rodzinnego. Współczesny ojciec zdaniem P. Szczurkiewicza „*jest przeciążony pracą zawodową, poszukujący dotykowych źródeł zarobku, jest przemęczony, nerwowy, agresywny, bezrobotny, niepewny jutra, wpada w nałogi, jest sprawcą przemocy w rodzinie, tyranizuje dzieci (...) coraz częściej nie ma go w ogóle*”.²⁷ Nie jest to obraz ojca, który ma czas i chęci by wychowywać dzieci. Ojcostwo jest trudne opisują źródła, szczególnie wtedy gdy ojciec mimo tych wszystkich trudności i niedogodnień ówczesnego życia próbuje być dobrym ojcem i wychować swoje dzieci. Inna współczesna definicja ojcostwa proponowana przez E. Kozak „*ojcostwo jest złożoną strukturą, powstałą w wyniku akcji i relacji w dziedzinie funkcji ojcowskich. Niezależnie czy struktura ta jest trwała, czy nie trwała, czy stanowi reakcję na pewne zauważalne zachowania, czy na ich brak – stanowi stały element ludzkiego życia (...) ojcostwo staje się również wartością*”.²⁸ Należy zaznaczyć, że pojęcie roli ojca ewaluowało w ostatnich czasach częściej niż pojęcie matki. M. Przetacznikowa i G. Makiełło- Jarża zaznaczają, że „*w rodzinach XIX wiecznych wydawało się, że na co dzień ojciec nie jest potrzebny. Niektóre z jego obecnych roli pełniło wobec młodszych braci i siostr ich starsze rodzeństwo. Starszy brat był dla młodszych wzorem męskości. Był opiekuńczy, poczuwał się do odpowiedzialności za młodsze rodzeństwo*”.²⁹ Natomiast ojcostwo definiowane przez Encyklopedię Pedagogiczną XXI wieku autorstwa M.W. Poznańskiej skupia swoją uwagę na konieczności ojca w wychowaniu dziecka. Definicja brzmi: „*pojęcie ojcostwa powstało dopiero ok. 10 tysięcy lat temu, wcześniej nie łączono w związku przyczynowo – skutkowym aktu kopulacji z faktem pojawienia się dzieci. Współcześnie przekonanie o konieczności uczestnictwa ojca w wychowaniu dziecka należy do najbardziej rozpowszechnionych poglądów matury pedagogicznej*”.³⁰ Natomiast Słownik

²⁷ P. Szczurkiewicz, *Rodzicielstwo po męsku*, w: Remedium, nr 10/2001, s. 22.

²⁸ E. Kozak, *Ikona współczesnego ojcostwa*, w : Edukacja i dialog, nr 9/2006, s. 23.

²⁹ M. Przetacznikowa, G. Makiełło – Jarża, *Psychologia wychowawcza, społeczna i kliniczna*, Wyd. WSiP, Warszawa 1997, s. 208.

³⁰ M. W. Poznańska, *Ojciec. Ojcostwo i rola ojca w wychowaniu*, w: *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, pr. zb pod. red. E. Różyckiej, T. 3, Wyd. Akademickie Żak, Warszawa 2004, s. 804.

Małżeństwa i Rodziny definiuje ojcostwo jako pojęcie podstawowe, trudne do zdefiniowania i doskonale uchwytnie dla każdego człowieka”.³¹

Na podstawie badań socjologów i psychologów można stwierdzić, że ojciec pełni inne role w wychowaniu syna i inne w wychowaniu córki. Bark ojca w wychowaniu syna zdaniem M.W. Poznańskiej sprawia, że:

1. synowie pozbawieni stałego obcowania z ojcem, po założeniu własnej rodziny często nie umieją właściwie pełnić ról rodzicielskich w odniesieniu do własnych dzieci.
2. dziecko płci męskiej nie mając typowo męskiego wzorca zachowania, tworzy zupełnie wypaczony obraz cech prawdziwego mężczyzny i charakteryzuje się agresywnością, ponieważ społeczeństwo niejako pozwala mężczyznom na różne formy agresji; być prawdziwym mężczyzną znaczy demonstrować postawę agresywną.³²

W przypadku wychowania córki ojciec również odgrywa rolę modela. Córki przyjmują od ojca wiele cech zachowania m.in.: zrównoważenie psychiczne, pogląd na mężczyzn i pełnienie roli matki i żony.³³ Zatem ojciec jest niezastąpionym wychowawcą zarówno w rozwoju syna jak i córki.

3.1. KONCEPCJE OJCOSTWA

Koncepcja zgodnie ze słownikiem języka polskiego PWN jest pewnym pomysłem, projektem, obmyślonym planem działania.³⁴

Z perspektywy nauk humanistycznych ojcostwo postrzegane jest na różnorodne sposoby. Istnieją jego różne koncepcje. Każda z tych koncepcji zwraca uwagę na istotne elementy ojcostwa m. in. miłość ojca do dzieci, relacje pomiędzy ojcem a dziećmi oraz wychowanie dzieci przez ojca. Poniżej przedstawię cztery najbardziej popularne koncepcje ojcostwa m.in. koncepcję psychoanalityczną Freuda, koncepcję psychoanalityczną Junga, jak również koncepcję Parsonsa oraz koncepcje miłości macierzyńskiej i ojcowskiej Fromma. Są to teorie ukazujące ojcostwo wieloaspektowo oraz zaznaczające wyjątkową rolę ojca w wychowaniu dziecka.

³¹ E. Ozorowski (red.), *Słownik Małżeństwa i Rodziny*, Wyd. UKSWwW, Warszawa 1999, s. 314.

³² Por. M. W. Poznańska, *Ojciec. Ojcostwo i rola ojca*, dz. cyt., s. 806.

³³ Por. Tamże.

³⁴ <http://sjp.pwn.pl/haslo.php?id=2472971>, wydruk z dn. 06.05.09 znajduje się u autora pracy.

3.1.1. KONCEPCJA PSYCHOANALITYCZNA FREUDA

Ojciec w teorii psychoanalizy Z. Freuda wpływa na kształtowanie superego dziecka. A. Krajewska zaznacza, że „superego tworzy się jako efekt zbudowania własnego, idealnego obrazu na podstawie internalizacji cech osób z otoczenia dziecka, darzonych przez nie autorytetem. Główną taką postacią na etapie kształtowania się na etapie kształtowania się jego osobowości jest właśnie ojciec”.³⁵ Zatem ojciec jest niezbędny w wychowaniu dziecka, gdyż wpływa znacząco na kształtowanie ja idealnego czyli najwyższej warstwy osobowości u człowieka.

Z. Freud w swoich pracach zajmuje się również strukturami motywacyjnym. Zdaniem K. Pospiszyla „mają one charakter uniwersalny i modelują zachowanie człowieka według pewnych wzorców”.³⁶ Freud wyróżnił mechanizm ważny z punktu widzenia kształtowania się sylwetki psychicznej człowieka tj. kompleks Edypa u chłopców i kompleks Elektry u dziewczynek. Polegający na zazdrości o rodzica płci przeciwnej. Podążając za K. Pospiszylem „chłopcy odczuwają zazdrość w stosunku do ojca, a dziewczynki w stosunku do matki. Dziecko przeżywa jako uraz sytuację, w której stwierdza, że do ukochanego przez siebie rodzica ma prawo też inna osoba i to osoba ważna i istotna w jego życiu, czyli osoba drugiego rodzica”.³⁷

U dziecka kształtuje się postawa ambiwalentna. Z jednej strony dziecko (chłopiec) kocha ojca, z drugiej nienawidzi go, bo ten rywalizuje z nim o matkę. Jednakże dziecko tłumi w sobie nienawiść do ojca i podziwia go, gdyż jest on od dziecka silniejszy. W wyniku tego ojciec odgrywa „podstawową rolę w genezie moralności w ogóle”.³⁸

Z. Freud zwraca również uwagę na postać ojca podczas rozwoju psychicznego chłopca i dziewczynki. Widzi on różnice w tym rozwoju. A. Krajewska uważa, że gdy dziecko zauważa różnice anatomiczne, u chłopca pojawia się lęk przed kastracją natomiast u dziewczynki zazdrość o penisa.³⁹ Autorka zaznacza, że „dziewczynka czuje się w stosunku do mężczyzny wybrakowana, a chłopiec boi się, że zostanie wybrakowany jeśli nie podporządkuje się ojcu”.⁴⁰ W tym aspekcie rola ojca jest bardzo

³⁵ A. Krajewska, *Konteksty ojcostwa*, w: *Nowi mężczyźni. Zmieniające się modele męskości we współczesnej Polsce*, pr. zb. pod red. M. Fuszary, Wyd. Trio, Warszawa 2008, s. 69.

³⁶ K. Pospiszyl, *Ojciec a rozwój dziecka*, Wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 1980, s. 16.

³⁷ K. Pospiszyl, *Ojciec a wychowanie dziecka*, Wyd. Akademickie Żak, Warszawa 2007, s. 15.

³⁸ K. Pospiszyl, *Ojciec a rozwój...* dz. cyt., s. 17.

³⁹ Por. A. Krajewska, *Konteksty ojcostwa...* dz. cyt., s. 69.

⁴⁰ Tamże.

ważna szczególnie w życiu dziewczynek, gdyż ja twierdzi A. Krajewska wybrakowane kobiety, w przyszłości zakładając rodzinę, podporządkują się mężowi i w miejsce autorytetu ojca umieszczają autorytet męża.⁴¹

3.1.2. KONCEPCJA PSYCHOANALITYCZNA JUNGA

K. G. Jung był również przedstawicielem koncepcji psychoanalitycznej. Jako wieloletni uczeń Z. Freuda czerpał z dorobku swojego mistrza. Jednakże miał też swoje poglądy, które nie zawsze były zgodne z poglądami Z. Freuda.

W swojej koncepcji psychoanalitycznej K. G. Jung zwraca uwagę na zadanie mężczyzny w wychowaniu dziecka. W odniesieniu do ojcostwa K. G. Jung wyróżnił archetyp kobiecy (*anima*) oraz archetyp męski (*animus*). K. Pospiszyl zaznacza, że „zadaniem mężczyzny w wychowaniu dziecka jest doprowadzenie do właściwego wyważenia u tego dziecka, dwóch do pewnego stopnia przeciwnych pierwiastków, czyli pierwiastka kobiecego i męskiego (...) pierwiastki te są w pewnym stopniu niezależne od płci, jako że elementy animy występują w zachowaniu mężczyzn a elementy animusa w zachowaniu kobiet”.⁴²

Cytując za K. Pospiszylem amerykańskie badaczki B. Goulter i J. Minninger zwróciły uwagę na archetypowe wypaczenia relacji ojca z córką. Wyróżniają one następujące archetypowe układy związków ojców z córkami:

- nieobecny ojciec – tęskniąca córka,
- córka jako ofiara przemocy ze strony ojca,
- rozpieszczający ojciec – kapryśna córka,
- uporczywy mentor – słuchająca go córka,
- pechowy ojciec – chroniąca go córka,
- cierpiący ojciec – pastwiąca się nad nim córka.⁴³

Przytoczone powyżej modele są charakterystyczne i uznane przez autorki za typowe dla europejskiego i zachodniego kręgu kulturowego.

⁴¹ Tamże, s. 70.

⁴² K. Pospiszyl, *Ojciec a wychowanie...* dz. cyt., s. 34.

⁴³ Tamże, s. 49.

3.1.3. KONCEPCJA SYMBOLU OJCA WEDŁUG PARSONSA

T. Parsons jest socjologiem rodziny. W swojej pracy wzorował się na dorobku Z. Freuda. Zajmował się on głównie socjalizacją dziecka i mechanizmem internalizacji norm moralnych. Zdaniem K. Pospiszyla możemy wyróżnić trzy podstawowe prawdy dotyczące socjalizacji dziecka w rodzinie:

1. Rodzina jest zjawiskiem powszechnym, tzn. występuje we wszystkich społeczeństwach.
2. Najważniejsze stadia socjalizacji dziecka występują zawsze w obrębie rodziny.
3. Socjalizacja ta odbywa się głównie poprzez specyficzny układ ról w rodzinie, jako małej a zarazem podstawowej grupie społecznej.⁴⁴

Według T. Parsonsa najbardziej korzystny dla rozwoju społecznego model układu ról rodzinnych jest taki, w którym następuje wyraźne ich oddzielenie ze względu na funkcję, jaką pełnią odgrywający te role członkowie rodziny.⁴⁵ Role rodzicielskie możemy podzielić według T. Parsonsa na instrumentalne i ekspresyjne. Matka powinna wypełniać role ekspresyjne natomiast ojciec instrumentalne. Funkcje ekspresyjne zdaniem K. Pospiszyla „*polegają na umiejętności zespolenia psychicznego wszystkich członków rodziny, stworzenia atmosfery wzajemnej życzliwości i zrozumienia*”.⁴⁶ Natomiast funkcje instrumentalne autor definiuje „*jako funkcje, które polegają na zapewnieniu rodzinie odpowiednich środków egzystencji a także określonego statusu społecznego*”.⁴⁷

W koncepcji T. Parsonsa ważna jest również symbolika ojca. Polega ona na tym, iż dziecko przekształca konkretnego ojca w ojca symbolicznego. A. Krajewska opisuje to przekształcenie jako skojarzenie cech konkretnego ojca z cechami reprezentowanymi przez osoby lub instytucje ze świata zewnętrznego odznaczające się autorytetem.⁴⁸ Podążając za autorką „*wytworzenie ojca symbolicznego jest niezbędne do prawidłowego funkcjonowania człowieka w świecie pozarodzinnym, odgrywania prawidłowo swojej roli*”.⁴⁹

⁴⁴ Tamże, s. 22.

⁴⁵ Por. A. Krajewska, *Konteksty ojcostwa...* dz. cyt., s. 72.

⁴⁶ K. Pospiszyl, *Ojciec a wychowanie...* dz. cyt., s. 22.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Por. A. Krajewska, *Konteksty ojcostwa...* dz. cyt., s. 73.

⁴⁹ Tamże.

3.1.4. MIŁOŚĆ MACIERZYŃSKA I OJCOWSKA W UJĘCIU FROMMA

E. Fromm jest przedstawicielem psychoanalizy humanistycznej. Poświęcił on wiele uwagi znaczeniu ojca i matki w rozwoju dziecka. Porównał miłość macierzyńską z miłością ojcowską, ukazując w ten sposób specyficzne znaczenie obojga rodziców w rozwoju dziecka.

E. Fromm opisuje miłość macierzyńską w aspekcie biologicznym, ukazuje silną więź między matką a dzieckiem: „*matka jest ciepłem, matka jest pokarmem, matka jest pełnym błogości stanem zadowolenia i bezpieczeństwa*”.⁵⁰ Miłość macierzyńska jest bezinteresowna jak twierdzi autor. Nie trzeba sobie na nią niczym zasłużyć, matki kochają dzieci za to, że są. Cytując E. Fromma „*na miłość tę nie trzeba zasłużyć, ale także nie można jej zdobyć, wywołać ani nią kierować. Jeśli istnieje jest błogostawieństwem, jeśli jej nie ma wydaje się, że całe piękno uszło z życia i nie można uczynić nic, aby ją zrodzić*”.⁵¹ Miłość macierzyńska zdaniem K. Pospiszyla jeśli ma być dojrzała i pełna zawierać dwa elementy:

1. odpowiedzialność i troskę o dziecko,
2. budzenie miłości życia.⁵²

Miłość ojca do dziecka w porównaniu z miłością macierzyńską jest opatrzone pewnym celem. Ojciec kocha dziecko intencjonalnie. Jak twierdzi E. Fromm „*matka jest domem z którego wychodzimy, jest naturą, glebą, oceanem (...) ojciec nie reprezentuje naturalnego świata, reprezentuje on drugi biegun ludzkiego istnienia: świat myśli, przedmiotów, które są dziełem ludzkich rąk, świat prawa i ładu, dyscypliny, podróży i przygody. Ojciec jest tym, który uczy dziecko i wskazuje mu drogę w świat*”.⁵³ Miłość ojcowska zdaniem autora posiada nacechowanie negatywne, gdyż „*na miłość ojcowską trzeba zasłużyć i że można ją utracić jeśli nie spełni się pewnych oczekiwań (...) postuszeństwo staje się główną zaletą a niepostuszeństwo grzechem a karą jest odebranie ojcowskiej miłości*”.⁵⁴ Postać ojca według E. Fromma jest potrzebna w rozwoju społeczno – ekonomicznym dziecka.

⁵⁰ E. Fromm, *O sztuce miłości*, Wyd. Rebis, Poznań 2005, s. 48.

⁵¹ Tamże, s. 49.

⁵² K. Pospiszyl, *Ojciec a wychowanie...* dz. cyt., s. 28.

⁵³ E. Fromm, *O sztuce miłości...* dz. cyt., s. 51.

⁵⁴ Tamże, s. 52.

4. REGULACJE PRAWNE DOTYCZĄCE STOSUNKU POMIĘDZY DZIEĆMI A RODZICAMI

Korzystając z dorobku prawa możemy określić podstawowe kwestie dotyczące stosunku pomiędzy rodzicami a potomstwem. W Polsce tę kwestię reguluje Ustawa z dnia 25 lutego 1964 roku, Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy.

KRiO⁵⁵ reguluje przede wszystkim kwestię władzy rodzicielskiej. Określa ją art. 95. Mówi on, że władza rodzicielska obejmuje „*prawo i obowiązek rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka (...) władza rodzicielska powinna być wykonywana tak jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny*”.⁵⁶ Władza rodzicielska wiąże się ze sprawowaniem pieczy nad dzieckiem, a co za tym idzie rodzic jest opiekunem, przedstawicielem i wychowawcą dziecka. W. Stojanowska zaznacza, że piecza nad dzieckiem różni się od opieki nad dzieckiem. Zdaniem autorki „*piecza sprawowana jest tylko osobiście przez osobę do niej uprawnioną, która jest w stałym codziennym kontakcie z dzieckiem, a więc po prostu mieszkając razem z nim*”.⁵⁷ Natomiast opieka ma miejsce wtedy gdy sąd wyznacza dziecku opiekuna „*zastępuje rodziców, jeżeli oni nie żyją, są nieznani lub jeśli nie przysługuje im władza rodzicielska*”.⁵⁸

W kontekście niniejszej pracy ciekawa wydaje się kwestia równouprawnienia ojca i matki do sprawowania władzy rodzicielskiej. Tą kwestię również regulują KRiO w art. 97 ustęp 2, który brzmi następująco „*o istotnych sprawach dziecka rodzice decydują wspólnie*”.⁵⁹ Tą kwestię reguluje również Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku w art. 48 w ustępie 1 i 2. Brzmi on następująco w ustępie 1. „*Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania*”.⁶⁰ Natomiast w ustępie 2. „*Ograniczenie lub pozbawienie praw rodzicielskich może nastąpić tylko w przypadkach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu*”.

⁵⁵ Termin KRiO – skrót od Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy.

⁵⁶ I. Jeziorska (red), KRiO art. 95 ustęp 1 i 3, Wyd. Verba, Lublin 2005, s. 309.

⁵⁷ W. Stojanowska, *Władza rodzicielska pozamatężskiego i rozwiedzionego ojca. Studium socjologiczno – prawne*, Wyd. Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2000, s. 43.

⁵⁸ Tamże, s. 68.

⁵⁹ I. Jeziorska (red), KRiO, art. 97 ustęp 2, s. 309.

⁶⁰ Konstytucja RP, art. 48.

W Polskim prawie mówi się o pojęciu „*dobro dziecka*” jednakże nigdzie nie znajdujemy dokładnej definicji tego zjawiska. W. Stojanowska proponuje taką definicję „*termin dobro dziecka w rozumieniu przepisów prawa rodzinnego oznacza kompleks wartości o charakterze niematerialnym i materialnym niezbędnych do zapewnienia prawidłowego rozwoju fizycznego i duchowego dziecka oraz do należytego przygotowania go do pracy odpowiednio do jego uzdolnień, przy czym wartości te są zdeterminowane przez wiele różnorodnych czynników, których struktura zależy od treści stosowanej normy prawnej i konkretnej, aktualnie istniejącej sytuacji dziecka, zakładając zbieżność tak pojętego dobra dziecka z interesem społecznym*”.⁶¹

Sąd może orzec o zawieszeniu, ograniczeniu lub pozbawieniu władzy rodzicielskiej jednego lub oboje rodziców, jeżeli jego lub ich postępowanie narusza dobro dziecka. Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy przewiduje w art. 109 takie rozwiązanie zaistniałych zaniedbań:

- 1) zobowiązać rodziców oraz małoletniego do określonego postępowania z jednoczesnym wskazaniem sposobu kontroli wykonania wydanych zarządzeń,
- 2) określić, jakie czynności nie mogą być przez rodziców dokonywane bez zezwolenia sądu, albo poddać rodziców innym ograniczeniom, jakim podlega opiekun,
- 3) poddać wykonywanie władzy rodzicielskiej stałemu nadzorowi kuratora sądowego,
- 4) skierować małoletniego do organizacji lub instytucji powołanej do przygotowania zawodowego albo do innej placówki sprawującej częściową pieczę nad dziećmi,
- 5) zarządzić umieszczenie małoletniego w rodzinie zastępczej albo w placówce opiekuńczo-wychowawczej.⁶²

Zgodnie z treścią art. 111 ustępu 1 Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego pozbawienie władzy rodzicielskiej następuje wówczas gdy: „*Jeżeli władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody albo jeżeli rodzice nadużywają władzy rodzicielskiej lub w sposób rażący zaniedbują swe obowiązki względem dziecka*”.⁶³

⁶¹ W. Stojanowska, *Władza rodzicielska...* dz. cyt., s. 44.

⁶² Por. I. Jeziorska (red), KRiO, art. 109, s. 311 – 312.

⁶³ Tamże, art. 111 ustęp 1, s. 312.

ROZDZIAŁ II

TRUDNE OJCOSTWO

*„Trzy cechy, które powinien posiadać ojciec: dojrzałość, jasny system wartości,
który chce wpoić dziecku, miłość dla swoich dzieci”.*

A. Szostkiewicz

1. OJCOWIE SAMOTNIE WYCHOWUJĄCY DZIECKO/CI W KONTEKŚCIE TRUDNEGO OJCOSTWA

Trudne ojcostwo czyli jakie ojcostwo? Pierwsze co nasuwa się na myśl to fakt, że mamy doczynienia z jakimiś ograniczeniami. W kontekście samotnego ojcostwa tych ograniczeń jest wiele m.in.:

1. Mężczyznom samotnie wychowującym dzieci trudniej jest niż samotnym matkom pogodzić obowiązki zawodowe, wychowawcze i rodzinne.
2. Sytuacja ekonomiczna i materialna samotnego ojca jest gorsza niż w rodzinie pełnej.
3. Często ojciec nie ma wsparcia społecznego.
4. Kondycja psychospołeczna ojca jest zła.

W Polsce tylko 3% ojców uzyskuje prawo to bezpośredniej opieki nad dzieckiem w wyniku rozwodu i rozpadu małżeństwa. Większość samotnych ojców wychowuje dziecko z uwagi na śmierć matki dziecka, opuszczenie przez nią lub jej niezdolność do opieki spowodowaną ciężką chorobą lub długą nieobecnością.

Poniżej przedstawiono tabele ukazującą liczbę spraw w której sąd powierzył pieczę tylko matce albo tylko ojcu oraz udział każdego z tych rozstrzygnięć sądu w stosunku do ogólnej liczby orzeczonych rozwodów dotyczących małżeństw z małoletnimi dziećmi.

Tabela 2 Liczba spraw w których sąd powierzył pieczę tylko matce albo tylko ojcu oraz udział każdego z tych rozstrzygnięć sądu w stosunku do ogólnej liczby orzeczonych rozwodów dotyczących małżeństw z małoletnimi dziećmi

Rok	Ogółem	Matce/% w stosunku do „ogółem”	Ojcu/% w stosunku do „ogółem”
1993	18 925	12 589/66,5 %	653/3,4%
1994	21 578	14 863/68,8%	797/3,7%
1995	26 469	18 191/ 68,6%	877/3,3%

Źródło: M. Baum, *Poglądy sędziów na temat sprawowania bezpośredniej opieki nad dzieckiem przez samotnego ojca*, w: *Opieka wychowanie terapia*, nr 2/1999, s. 26.

Z powyższej tabeli wynika, że mimo wzrastającej liczbie rozwodów sądy przyznają bezpośrednią pieczę nad dzieckiem tylko od 3,3% do 3,7% ojcom.

W Polsce prowadzono badania nad funkcjonowaniem rodzin samotnych ojców. J. Śledzianowski opisuje funkcjonowanie rodzin samotnych ojców. Zaznacza, że „*na prawidłowe funkcjonowanie ma wpływ wiele czynników m.in.: osobowość ojca na która składa się witalność biologiczna, inteligencja, wrażliwość, postawa empatii oraz otwarcie na ludzi i świat (...) ważną rolę odgrywa również wykształcenie ojca, jego zarobki i warunki mieszkaniowe*”.⁶⁴

Z badań S. Lachowskiego wynika, że sytuacja materialna samotnych ojców była znacznie gorsza niż rodzin pełnych, ale lepsza od sytuacji samotnych matek. Większa liczba samotnych ojców niż samotnych matek dysponowała własnym mieszkaniem.⁶⁵

Natomiast badania amerykańskie wskazują, że wielu samotnych ojców miało początkowo trudności z prowadzeniem domu. Byli bardzo chaotyczni i z trudem znosili wypełnianie obowiązków domowych m.in.: codzienne gotowanie, sprzątanie, pranie. Widoczna dezorganizacja występowała w pierwszym roku samotnego wychowywania dziecka przez ojca i z każdym kolejnym rokiem malała.⁶⁶ Badania amerykańskie analizują również funkcjonowanie samotnych ojców na trzech płaszczyznach. Propozycja M. Inhinger – Tallman:

1. społecznym (instytucjonalnym),

⁶⁴ Cyt. za: D. Ruszkiewicz, *Realizacja funkcji opiekuńczo...* dz. cyt., s. 43.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Tamże, s. 44.

2. socjopsychologicznym (interpersonalnym),
3. osobniczym (indywidualnym).⁶⁷

Płaszczyzna instytucjonalna obejmuje system prawny, politykę rodzinną państwa, system ekonomiczny oraz edukacyjny. Problemy jakie zauważa M. Inhinger – Tallman na tej płaszczyźnie w rodzinie samotnego ojca to przede wszystkim:

- po rozwodzie maleją dochody samotnych ojców,
- przyznanie świadczeń alimentacyjnych dla ojców nie są oczekiwane społecznie,
- ojcu trudno jest pogodzić pracę i opiekę nad dzieckiem,
- dużą pomoc ojcowie otrzymują od rodziny.⁶⁸

Płaszczyzna interpersonalna obejmuje związki interpersonalne samotnego ojca z rodziną, przyjaciółmi oraz byłym współmałżonkiem. M. Inhinger – Tallman na tej płaszczyźnie wyróżnia takie problemy:

- samotni ojcowie wykazują większą podatność na zranienie,
- wycofanie się po rozwodzie z kontaktów ze znajomymi,
- poprawne stosunki z byłą żoną przyczyniają się do adaptacji rodziny samotnego ojca,
- trudności samotnych ojców w nawiązywaniu nowych relacji z kobietami.⁶⁹

W płaszczyźnie osobniczej analizuje się cechy indywidualne samotnego rodzica. W tej płaszczyźnie ważne jest: zdrowie psychiczne, emocjonalne i fizyczne, zdolność do adaptacji, zrozumienie i ocena okoliczności, a także poczucie kontroli nad własnym życiem.⁷⁰

⁶⁷ Cyt. za: M. Baum, *Rodziny samotnych ojców. Przegląd stanowisk*, w: *Edukacja i dialog*, nr 8/1996, s. 38.

⁶⁸ Por. Tamże, s. 39.

⁶⁹ Por. Tamże, s. 39 – 40.

⁷⁰ Tamże.

2. OJCOWIE MAJĄCY UTRUDNIONY KONTAKT Z DZIECKIEM/ĆMI W KONTEKŚCIE TRUDNEGO OJCOSTWA

Analizując kwestię trudnego ojcostwa należy wziąć pod uwagę ojców którzy w wyniku rozwodu lub rozpadu małżeństwa mają utrudniony kontakt ze swoimi dziećmi. Jest to grupa ojców, którzy nie mogą regularnie widywać swoich dzieci, nie biorą również aktywnego udziału w opiece i ich wychowaniu. Dziecko w takiej sytuacji jest pod stałą opieką matki. Utrudniony kontakt dziecka z ojcem wynika z inicjatywy matki dziecka lub rzadziej rodziców matki dziecka i nowego partnera matki dziecka. Matka manipuluje dzieckiem, a dziecko z lojalności do matki wybiera jej towarzystwo i opiekę, nie chce widywać ojca. Utrudnianie mężczyznom po rozwodzie przez byłe partnerki kontaktów z dzieckiem jest formą zemsty za nieudane małżeństwo. Dużą rolę w tej kwestii odgrywa również powód rozpadu małżeństwa.

Trudności z jakimi spotykają się ojcowie mający utrudniony kontakt z dziećmi to przede wszystkim:

1. niemożność kontaktowania się dziećmi,
2. brak aktywnego uczestnictwa w wychowaniu i opiece, niemożność decydowania o sprawach istotnych dla dziecka,
3. zerwanie kontaktu które może powodować osłabienie więzi pomiędzy ojcem a dzieckiem,
4. poczucie osamotnienia i niespełnienia jako rodzic.

Badania nad ojcami rozwiedzionymi przeprowadziła A. Dudak. Zwróciła ona uwagę, że blisko ponad połowa badanych rozwiedzionych ojców utrzymuje kontakty z dziećmi, jednak jedna trzecia z nich w ogóle się z nimi nie kontaktuje. Ojców cechuje niższa niż matki empatia, co może rzutować na mniejszą umiejętność wczuwania się w potrzeby dzieci. Ojcowie bardziej niż samotne matki potrzebują oparcia w pełnieniu funkcji wychowawczych: ich wiedza z zakresu wychowania jest bardziej teoretyczna niż wiedza matek.⁷¹

Z. Dąbrowska – Caban o ojcach mających utrudniony kontakt pisze jako o ojcach „skrzywdzonych”, gdyż pozostawanie w intensywnym konflikcie z matką dziecka rzutuje na stosunek tych mężczyzn do roli ojca i ojcostwa.⁷²

⁷¹ Por. A. Krajewska, *Konteksty ojcostwa...* dz. cyt., s. 96.

⁷² Cyt. za: Tamże, s. 97.

3. RELACJE OJCÓW Z DZIEĆMI I MATKAMI ICH DZIECI

O relacjach między rodzicem a dzieckiem w których analizuje się związki między samotnym ojcem a dzieckiem jest nie wiele prac. Dokładne badania na ten temat dają badania H. Mendes. Z zebranych informacji wynika:

1. wszyscy samotni ojcowie kochają swe dzieci a miłość swą wyrażają poprzez sprawowaną opiekę i swą stałą obecność w życiu dziecka,
2. ojcowie są bardziej świadomi potrzeb swych małych dzieci i częściej ukazują im otwarcie swe uczucia,
3. wobec dzieci dorastających odczuwają zahamowania w otwartym okazywaniu uczuć, mają trudności w zaspakajaniu ich potrzeb emocjonalnych (szczególny rodzaj trudności odczuwają samotni ojcowie dorastających córek),
4. relacje pomiędzy ojcami a dziećmi są zróżnicowane w zależności od czasu jaki upłynął od rozwodu, rozpadu małżeństwa
5. w rok po rozwodzie występuje szczyt stresu w kontaktach rodziców z dziećmi, w następnym roku zaś polepsza się komunikacja ojców z dziećmi,
6. dzieci są bardziej uległe wobec ojców niż wobec matek.⁷³

W przypadku ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem relacje pomiędzy ojcem a dzieckiem są ograniczone. Poprzez bardzo rzadkie spotkania ojców z dziećmi słabnie więź między nimi. Dziecko staje się obojętne i czasem wręcz niechętnie na spotkania z ojcem. W tej grupie ojciec jest traktowany jako „płatnik alimentów”, ma obowiązek wywiązywać się z funkcji ekonomicznych natomiast nie ma prawa do funkcji opiekuńczych i wychowawczych. Zdaniem J. Śledzianowskiego relacje pomiędzy ojcami a dziećmi zmieniają się też wraz z wiekiem dzieci. Inaczej te relacje wyglądają, gdy jest się tatą przedszkolaka a inaczej gdy nastolatka.⁷⁴

R. A. Warshlak i J.W. Santrock przeprowadzili badania wśród dzieci w wieku 6 – 11 lat wychowywanych przez samotnych ojców, samotne matki i rodziny pełne. Doszli do następujących wniosków:

1. dzieci z rodzin rozbitych wychowywane przez rodzica tej samej płci funkcjonują lepiej niż wychowane przez rodzica płci przeciwnej,

⁷³ Cyt. za: J. Brągiel, *Problem samotnego ojcostwa w świecie i w Polsce*, w: *Problemy Opiekuńczo – Wychowawcze*, nr 10/1992, s. 135.

⁷⁴ Por. Ks. J. Śledzianowski, *Ach ten tata!*, Wyd. Karad, Kielce 2000, s. 75

2. chłopcy wychowani przez samotnych ojców funkcjonują lepiej niż chłopcy z rodzin pełnych, natomiast dziewczęta wychowywane przez samotnych ojców funkcjonują gorzej niż wychowywane w rodzinach pełnych,
3. w zakresie obserwowanych zachowań społecznych nie stwierdzono różnic między dziećmi z rodzin pełnych a samotnych matek.⁷⁵

Na relacje ojców z matkami ich dzieci ma wpływ kilka czynników, m.in.: ich dojrzałość, powód rozpadu małżeństwa, wiek dzieci i wykształcenie partnerów. Istotnym czynnikiem w kwestii relacji jest również miejsce zamieszkania po rozwodzie zarówno ojca jak i matki dziecka. Każdy z tych czynników warunkuje jakość spotkań ojców z dziećmi.

Rozwodzący się rodzice powinni mieć na uwadze dobro dziecka, jednakże często zdarza się tak, że dziecko jest „kartą przetargową” pomiędzy rodzicami. Kobieta chcąc ukarać swojego byłego partnera (być może za nieudany związek) manipuluje dzieckiem i nie dopuszcza do jego kontaktów z ojcem. W literaturze obcojęzycznej można spotkać się z terminem PAS⁷⁶. Nazwa ta zdaniem M. Wojewódki działacza Komitetu Przestrogi przed Oddzieleniem od Rodzica oznacza „*efekty zachowań rodzicielskich, będących skutkiem stosowania obecnych rozwiązań prawnych, dotyczących rozwiązywania małżeństwa, przyznających główną opiekę nad dzieckiem jednemu z rodziców i mogące wywoływać u dziecka m. in.: zachowania autodestrukcyjne, blokadę własnej indywidualności, łatwość uzależniania, obniżoną samoocenę, gniew, agresję, depresję, niepokój, a nawet tendencje samobójcze*”.⁷⁷

Zjawisko PAS jest coraz powszechniejsze w polskiej rodzinie. Może ono mieć szereg niepożądanych następstw. M. Wojewódka wymienia następujące problemy:

1. trudności w budowaniu intymnych związków,
2. towarzyszące przez całe życie problemy z tożsamością,
3. choroby psychiczne,
4. problemy emocjonalne,
5. zaburzenia seksualne w dorosłym życiu.⁷⁸

⁷⁵ Cyt. za: Tamże, s. 136.

⁷⁶ Termin PAS – Zespół Alienacji Rodzicielskiej. Po raz pierwszy określenie użyte przez R. Gardnera w 1984 roku.

⁷⁷ M. Wojewódka, Co to jest Zespół Alienacji Rodzicielskiej i Alienacja Rodzicielska? http://kpor.pl/index.php?option=com_content&task=blogsection&id=5&Itemid=40, wydruk z dn. 06.05.09 znajduje się u autora pracy.

⁷⁸ Tamże.

4. RELACJE RODZINNE I SPOŁECZNE OJCÓW

Ojcowie samotnie wychowujący dziecko swoje relacje rodzinne określają bardzo dobrze. Pozwalają swoim dzieciom na kontakty z dziadkami zarówno ojczystymi jak i macierzystymi. Natomiast ojcowie, którzy nie widują regularnie swoich dzieci gorzej funkcjonują w obrębie rodziny. Podobnie przedstawia się ich funkcjonowanie społeczne.

Samotność zarówno w jednej grupie ojców jak i drugiej powoduje pewną ich marginalizację. Jak pisze J. Śledzianowski samotni mężczyźni wycofują się z życia społecznego, uciekają przed kolejnymi związkami.⁷⁹ Dla poprawnego społecznego funkcjonowania ojców korzystne jest ich uczestnictwo w grupach wsparcia oraz szukanie pomocy środowiskowej najlepiej wśród osób z podobnymi problemami. Uczestnictwo w grupach wsparcia pomaga wyjść mężczyznom z kryzysu psychicznego, który przezywają po rozpadzie związku.

Relacje rodzinne ojców w obydwu grupach są uzależnione od kilku czynników, propozycja J. Brągiel:

1. poczucie osamotnienia i zagubienia sprzyja podtrzymywaniu kontaktów z przyjaciółmi i rodzinom,
2. poczucie izolacji po rozpadzie związku powoduje poszukiwanie kontaktów z osobami podobnymi do siebie,
3. przez pierwszy rok „samotności” ojcowie nie angażują się w nowe związki z kobietami,
4. większość ojców nie dąży do zawarcia ponownego małżeństwa,
5. ojcowie pragną dowartościowania siebie, pracują nad sobą i swoją społeczną aktywnością.⁸⁰

⁷⁹ Ks. J. Śledzianowski, *Zranione ojcostwo*, Wyd. Kuria Diecezjalna, Kielce 1999, s. 20.

⁸⁰ Por. J. Brągiel, *Problem samotnego ojcostwa...* dz. cyt., s. 135.

5. ORGANIZACJE DZIAŁAJĄCE NA RZECZ OJCÓW – HISTORIA RUCHU SAMOTNYCH OJCÓW W POLSCE

Działania nakierowane na pomoc ojcom oraz mężczyznom w kryzysie małżeńskim czy też rodzinnym w Polsce powstały na wskutek samych zainteresowanych.

Pierwszy SOPO⁸¹ w Polsce powstał z inicjatywy dr Andrzeja Ziemby w 1989 roku. Nie zarejestrowano nigdzie wcześniejszych prób zrzeszania się ojców. Przyczyn nie zrzeszania się ojców może być wiele, lecz na pewno dominującą jest ta, że sądy rodzinne w Polsce są stosunkowo młodą instytucją. Nie dawno obchodziły 30 lecie swojej działalności. M. Borkowski zaznacza, że w połowie lat 90 w Polsce prężnie działało 19 organizacji SOPO.⁸² Na ich rozwój miało wpływ przede wszystkim ich upowszechnienie. Jednakże trzeba zauważyć, że tenże rozkwit działalności nie trwał długo. Pojawiały się problemy związane głównie ze zrozumieniem ojców przez różne instytucje. Uważały one, że problemy ojców są błahe i nie należą do kwestii nad którymi warto się dłużej zastanawiać. M. Borkowski cytuje w swojej pracy założyciela pierwszego w Polsce SOPO *„brak jakichkolwiek sukcesów w wystąpieniach u władz, by stan ten naprawić. Wszystkie uzyskane przez nas odpowiedzi ze strony wszystkich niemal instytucji, do których zwracaliśmy się z prośbą o pomoc, często nawet z przedstawiając konstruktywne propozycje, spotykały się z odpowiedzią, która można by określić – panom coś się przewidziało, a niezawiste sady czuwają nad dobrem dziecka”*.⁸³ Te właśnie sytuacje doprowadziły pod koniec lat 90 do rozpadu SOPO i powstania kilku konkurencyjnych działalności.

Momentem przełomowym dla ruchu samotnych ojców był rok 2000. Był to moment otrzymania pierwszej dotacji z Fundacji Batorego na działania skierowane do samotnych ojców prowadzone przez Fundację Akcja w Warszawie założoną przez Roberta Kucharskiego. Początkowo były to porady prawne i psychologiczne prowadzone na portalu tata.pl. Z biegiem czasu tj. 2002 rok wydano poradnik dla ojców

⁸¹ Termin SOPO – oznacza Stowarzyszenie Obrony Praw Ojca.

⁸² M. Borkowski, *Historia ruchu samotnych ojców w Polsce*, http://wstroneojca.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=869&Itemid=153, wydruk z dn. 25.04.09 znajduje się u autora pracy.

⁸³ Tamże.

„Tata.pl”, a w 2004 roku została wydana książka „Zerwane Więzi”, obydwie pozycje autorstwa Roberta Kucharskiego.⁸⁴

Od roku 2006 ruch samotnych ojców w Polsce działa bardzo prężnie. Fundacja Akcja otrzymała dotację z Urzędu miasta a następnie z Unii Europejskiej. Z tych środków w 2007 roku uruchomiono ogólnopolskie poradnictwo prawne i psychologiczne dla mężczyzn w kryzysie małżeńskim na portalu wstroneojca.pl. Obecnie na tymże portalu notuje się około 2000 wejść dziennie, a aktywnych użytkowników jest około 1000.

M. Borkowski podaje, że w chwili obecnej (dane na rok 2008) w Krajowym Rejestrze Sądowym zarejestrowanych jest pięć organizacji, których nazwy nawiązują do historycznej nazwy SOPO, są to:

- Świętokrzyskie Stowarzyszenie Obrony Praw Ojca, Dziecka – Rodziny,
- Centralne Stowarzyszenie Obrony Praw Ojca i Dziecka,
- Podlaskie Stowarzyszenie Obrony Praw Ojca,
- Stołeczne Stowarzyszenie Obrony Praw Ojca,
- Zachodniopomorskie Stowarzyszenie Obrony Praw Ojca,
- Śląskie Stowarzyszenie Obrony Praw Ojca.⁸⁵

Poza interaktywną pomocą Fundacja Akacja uruchomiła stacjonarne grupy wsparcia dla ojców oraz porady prawne w czterech miastach Polski tj. Krakowie, Katowicach, Poznaniu i Warszawie. Porady i grupy wsparcia są bezpłatne.

5.1. FORMY POMOCY UDZIELANEJ OJCOM PRZEZ FUNDACJĘ AKACJA

Analizując kwestię pomocową Fundacji Akcja można zauważyć, że istotne dla tej instytucji są przede wszystkim grupy wsparcia skierowane do mężczyzn w kryzysie małżeńskim, pomoc psychologiczna oraz porady prawne.

Grupy wsparcia są organizowane dla wszystkich ojców z uwzględnieniem ojców samotnie wychowujących dziecko/i po mężczyzn w kryzysie oraz takich którzy mają utrudniony kontakt z dzieckiem. Są to grupy prowadzone przez profesjonalnych terapeutów. Odbywają się one raz w tygodniu przez dwie godziny. Są one bardzo

⁸⁴ Por. Tamże.

⁸⁵ Por. Tamże.

potrzebną instytucją, gdyż ojcowie znajdują podczas tych spotkań zrozumienie i poznają osoby ze zbliżonymi problemami. Grupy wsparcia pomagają odnaleźć się ojcom w nowych trudnych dla nich rolach. Działają one w czterech miastach Polski tj. Krakowie, Katowicach, Poznaniu i Warszawie. Powstają również propozycje utworzenia takich grup w innych większych miastach Polski m.in. w Lublinie i Kielcach.

Fundacja Akacja bardzo prężnie rozwija również pomoc psychologiczną. Jest ona świadczona w dwojaki sposób: interaktywnie na portalu wstroneojca.pl, można wypełnić kwestionariusz i wysłać pytania do psychologa specjalisty, jak również taka pomoc może być świadczona podczas grup wsparcia.

Istnieje również możliwość skorzystania z porady prawnej i tutaj rozgałęzia się ona na różne grupy ojców. Począwszy od ojców samotnie wychowujących dzieci, po ojców ubiegających się o pieczę nad dzieckiem. Pomoc prawniczą znajdują również ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem. Porady prawne również prowadzone są na dwa sposoby: interaktywnie oraz można bezpośrednio spotkać się z prawnikiem. Porady prawne również działają w Krakowie, Katowicach, Poznaniu i Warszawie.

ROZDZIAŁ III

METODOLOGICZNE PODSTAWY BADAŃ WŁASNYCH

1. WPROWADZENIE DO METODOLOGICZNYCH PODSTAW BADAŃ WŁASNYCH

Jako podłoże metodologiczne badań, których wyniki są opisywane w niniejszej pracy zostało przyjęte podejście pluralistyczne w badaniach społecznych. M. Łobocki definiuje podejście pluralistyczne jako celowe użycie badań ilościowych oraz jakościowych. Zdaniem autora *„badacz nie ogranicza się tylko do ilościowego lub jakościowego opisu czy analizy badanych faktów, zjawisk, procesów, zdarzeń. Przeprowadzone badania ilościowe stara się uzupełnić i ubogacić badaniami jakościowymi, a badania jakościowe badaniami ilościowymi”*.⁸⁶

Badacz stosując podejście ilościowe zakłada istnienie obiektywnego świata oraz możliwości równie obiektywnego poznania rzeczywistości przy pomocy dobrze skonstruowanych narzędzi. Natomiast badania jakościowe umożliwiają poznanie szerszego kontekstu interesującego badacza zjawiska. W podejściu pluralistycznym przypisuje się badaniom ilościowym i jakościowym charakter komplementarny.

2. CELE I PRZEDMIOT BADAŃ

Przeprowadzenie badań wymaga określenia ich przedmiotu. Według S. Nowaka przedmiot badań to określone zainteresowania badacza w danej dziedzinie zjawisk społecznych. Określenie przedmiotu badań nie jest jeszcze określaniem problematyki badawczej.⁸⁷

Przedmiotem badań w niniejszej pracy są ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i oraz ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi.

Głównym celem pracy jest poznanie relacji ojców w czterech aspektach m. in.: ojciec – dziecko, ojciec – matka dziecka, relacji społecznych i rodzinnych oraz kondycji

⁸⁶ M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Wyd. Impuls, Kraków 2008, s. 16.

⁸⁷ Por. S. Nowak, *Metodologia badań społecznych*, Wyd. PWN, Warszawa 2007, s. 30.

psychospołecznej respondentów. Badania mają również na celu poznanie samooceny ojców. Przy badaniu samooceny zastosowano skalę Rosenberga.

3. PROBLEMY BADAWCZE, HIPOTEZY ORAZ ZMIENNE I WSKAŹNIKI

Problematyka ojcostwa jest wieloaspektowa, a staje się jeszcze bardziej złożona gdy rozpatrujemy sytuacje ojców którzy samotnie wychowują dziecko/i oraz ojców którzy mają utrudniany kontakt z dzieckiem/ćmi. Jest to o tyle trudny temat, iż podczas badań poruszane zostają kwestie intymne, prywatne co może utrudniać gromadzenie danych.

Główny problem badawczy sformułowano następująco: *Jak przedstawia się sytuacja psychospołeczna ojców samotnie wychowujących dziecko/i oraz ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi?*

Problemowi głównemu podporządkowano następujące problemy szczegółowe:

1. Czy na relacje społeczne i rodzinne ojców ma wpływ miejsce zamieszkania respondentów?
2. Czy na samoocenę badanych wpływają relacje z matką dziecka?
3. Czy respondenci decydują się na powtórne związki?
4. Czy wykształcenie respondentów ma wpływ na relacje z dziećmi?
5. Czy wiek respondentów ma wpływ na relacje z dziećmi?
6. Czy wykształcenie respondentów ma wpływ na relacje z matką dziecka?
7. Czy przyczyna trudnego ojcostwa ma wpływ na kondycję psychospołeczną respondentów?
8. Czy wiek ojców ma wpływ na ich kondycję psychospołeczną?
9. Czy miejsce zamieszkania ojców ma wpływ na kondycję psychospołeczną respondentów?

W odpowiedzi na wyżej postawiony problem główny sformułowano następującą hipotezę: *Na sytuacje psychospołeczną ojców samotnie wychowujących dziecko/i oraz ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi wpływa czas trwania danej sytuacji. Im dłużej trwa dana sytuacja tym kondycja psychospołeczna ojców jest lepsza.*

Chcąc zbadać zależności pomiędzy zmiennymi zależnymi a zmiennymi niezależnymi w obydwu grupach badawczych postawiono następujące hipotezy szczegółowe:

1. Miejsce zamieszkania wpływa na relacje społeczne i rodzinne badanych.
2. Relacje z matką dziecka mają wpływ na samoocenę ojców.
3. Respondenci nie decydują się na powtórne związki.
4. Wykształcenie respondentów ma wpływ na relacje z dziećmi.
5. Wiek respondentów nie ma wpływu na relacje z dziećmi.
6. Wykształcenie badanych ma wpływ na relacje z matką dziecka.
7. Wiek ojców nie ma wpływu na ich kondycję psychospołeczną.
8. Miejsce zamieszkania ojców nie ma wpływu na ich kondycję psychospołeczną
9. Na kondycję psychospołeczną ojców ma wpływ przyczyna trudnego ojcostwa.

Zaprezentowane problemy badawcze i hipotezy mają swoją współzależność. Aby móc dowiedzieć się czy badane zjawiska zachodzą należy ustalić zmienne i wskaźniki.

W niniejszej pracy przyjęto następujące wskaźniki dla zmiennych niezależnych i zależnych. Poniżej przedstawiono tabelę ze zmiennymi niezależnymi i zależnymi oraz wskaźnikami.

Tabela 3 Zmienne niezależne i wskaźniki

Zmienne niezależne	Wskaźniki
1. Wiek	Poniżej 35 36 – 45 46 – 55 Powyżej 55
2. Wykształcenie	Podstawowe Zawodowe Średnie Wyższe
3. Miejsce zamieszkania	Miasto Wieś
4. Przyczyna samotnego ojcostwa	Separacja Rozwód Opuszczenie przez matkę dziecka Śmierć matki dziecka

Tabela 4 Zmienne zależne i wskaźniki

Zmienne zależne	Wskaźniki
1. Kondycja psychospołeczna	bardzo dobra, dobra, zła, bardzo zła
2. Samoocena	wysoka, średnia, niska
3. Relacje ojciec – dziecko	bardzo dobre, dobre, złe, bardzo złe
4. Relacje ojciec – matka dziecka	bardzo dobre, dobre, złe, bardzo złe
5. Relacje rodzinne i społeczne ojca	bardzo dobre, dobre złe, bardzo złe
6. Powtórne związki respondentów	występują, nie występują

4. METODY, TECHNIKI I NARZĘDZIA BADAWCZE

Weryfikacja przyjętych hipotez wymaga zorganizowania i przeprowadzenia badań. W badaniach ilościowych zastosowano metodę sondażu diagnostycznego. Jako technikę wykorzystano kwestionariusz ankiety przygotowany na potrzebę badań. Do kwestionariusza ankiety dołączono skalę samooceny Rosenberga. Kwestionariusz ankiety jest ankietą środowiskową czyli rozprowadzaną w danej grupie badawczej. Grupa badawcza w niniejszej pracy dzieli się na ojców samotnie wychowujących dziecko/i oraz ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi.

W badaniach jakościowych metodą która została przyjęta była metoda indywidualnych przypadków. Na potrzebę badań skontułowano kwestionariusz wywiadu pogłębionego i posłużono się metodą wywiadu. Badania jakościowe wspomagane były obserwacją jawną.

Podążając za typologią wywiadów J. Sztumskiego wykorzystany w pracy wywiad środowiskowy zaliczono do wywiadu jawnego, swobodnego, indywidualnego i ustnego.⁸⁸

5. DOBÓR GRUPY BADAWCZEJ, ORGANIZACJA I PRZEBIEG BADAŃ

Grupa badanych w niniejszej pracy dzieli się na ojców samotnie wychowujących dziecko/i oraz ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi.

W badaniach ilościowych w każdej grupie przebadano po 25 mężczyzn, natomiast w badaniach jakościowych przeprowadzono wywiad pogłębiony z 3 ojcami samotnie wychowującymi dziecko/i oraz z 3 ojcami mającymi utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi. W badaniach ilościowych i jakościowych wzięli udział ojcowie korzystający z grupy wsparcia dla mężczyzn w kryzysie rodzinnym w czterech miastach Polski : Krakowie, Katowicach, Poznaniu i Warszawie. Poza uczestnikami grupy wsparcia ankietę wypełnili również respondenci niezależni m. in.: 8 ojców samotnie wychowujących dziecko/i oraz 2 ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem. Grupa respondentów niezależnych nie uczestniczyła w grupie wsparcia, dotarto do nich dzięki kontaktom z ojcami uczestniczącymi w grupie wsparcia.

⁸⁸ Por. J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Wyd. Naukowe, Katowice 2005, s. 160.

Badania ilościowe przeprowadzono w okresie od 14 lutego do 10 marca 2009 roku podczas prowadzonych grup wsparcia w poszczególnych miastach. W Krakowie i Katowicach grupa wsparcia prowadzona jest w każdy czwartek, natomiast w Warszawie i Poznaniu w każdą środę. Grupy wsparcia dla mężczyzn przeżywających kryzysy rodzinne działają pod patronatem Fundacji Akcja, której głównym celem jest propagowanie i wspieranie nowoczesnych rozwiązań w dziale poradnictwa rodzinnego. Fundacja Akcja prowadzi również serwis poradniczo – internetowy „W STRONĘ OJCA”. Poniżej przedstawiono tabele wykazującą liczbę respondentów w poszczególnych miastach podczas grup wsparcia oraz wśród respondentów niezależnych.

Tabela 5 Liczba respondentów w poszczególnych miastach, badania w grupach wsparcia i wśród respondentów niezależnych

Liczba respondentów w poszczególnych miastach			
(grupy wsparcia)			
Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i		Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi	
Miasto	Liczba	Miasto	Liczba
Kraków	5	Kraków	6
Katowice	3	Katowice	6
Poznań	2	Poznań	7
Warszawa	7	Warszawa	5
(respondenci niezależni)			
Miasto	Liczba	Miasto	Liczba
Kraków	3	Kraków	1
Katowice	2	Katowice	1
Poznań	2	Poznań	0
Warszawa	1	Warszawa	0

W Krakowie podczas grupy wsparcia uzyskano 5 rzetelnie wypełnionych kwestionariuszy od ojców samotnie wychowujących dziecko/i oraz 6 kwestionariuszy od ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi. Od respondentów niezależnych w Krakowie otrzymano 3 kwestionariusze, które wypełnili ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i i 1 kwestionariusz od ojca mającego utrudniony kontakt z dzieckiem.

W Katowicach podczas grupy wsparcia uzyskano 3 kwestionariusze od ojców samotnie wychowujących dziecko/i oraz 6 kwestionariuszy od ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi. Wśród respondentów niezależnych 2 samotnych ojców pochodzi z Katowic oraz 1 ojciec mający utrudniony kontakt z dzieckiem.

W Poznaniu przebadano podczas grupy wsparcia 2 samotnych ojców oraz 7 ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi. Od respondentów niezależnych w Poznaniu otrzymano 2 kwestionariusze wypełnione przez ojców samotnie wychowujących dziecko/i.

W Warszawie podczas badań przeprowadzonych na grupie wsparcia uzyskano 7 kwestionariuszy od ojców samotnie wychowujących dziecko/i oraz 6 kwestionariuszy od ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi. Wśród respondentów niezależnych a w Warszawie znalazł się 1 ojciec samotnie wychowujący dziecko. Należy zaznaczyć, że wśród ojców samotnie wychowujących dziecko/i 4 spośród nich mieszka na wsi (okolice Krakowa). Na wsi mieszka również 6 spośród ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi (okolice Krakowa i Katowic).

Ojcowie bardzo chętnie uczestniczyli w badaniu. Dzięki uprzejmości terapeutów prowadzących poszczególne grupy wsparcia udało się przeprowadzić badania bez problemów.

W badaniach jakościowych wzięło udział 6 ojców, po 3 w każdej grupie badawczej. Z respondentami przeprowadzono wywiad swobodny, czas trwania jednego wywiadu to ok. 2 godzin. Badania przeprowadzono w okresie od 10 – 20 grudnia 2008 roku. Poniżej przedstawiono tabele dotyczącą wywiadów swobodnych.

Tabela 6 Wywiady środowiskowe – dane

Wywiady środowiskowe			
Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i		Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi	
Przypadki	Miejsce zamieszkania	Przypadki	Miejsce zamieszkania
Przypadek 1	okolice Lublina	Przypadek 4	Kraków
Przypadek 2	Kraków	Przypadek 5	okolice Katowic
Przypadek 3	okolice Krakowa	Przypadek 6	Kraków

ROZDZIAŁ IV

PSYCHOSPOŁECZNE ASPEKTY TRUDNEGO OJCOSTWA

1. PSYCHOSPOŁECZNE ASPEKTY TRUDNEGO OJCOSTWA – ANALIZA ANKIETY

Analiza badań zostanie rozpoczęta od prezentacji podstawowych cech demograficznych badanych respondentów. Metryczka została zawarta w I części ankiety, poniżej przedstawiono wykresy, które scharakteryzują respondentów.

Badaniem objęto dwie grupy respondentów, każda grupa liczyła po 25 osób. Grupa pierwsza to ojcowie samotnie wychowujący dzieci, natomiast grupę drugą tworzyli ojcowie w kryzysie małżeńskim mający utrudniony kontakt z dzieckiem.

Pierwsze pytanie w metryczce dotyczyło wieku respondentów, poniżej przedstawiono tabelę i rysunek obrazujący wiek respondentów.

Tabela 7 Wiek respondentów

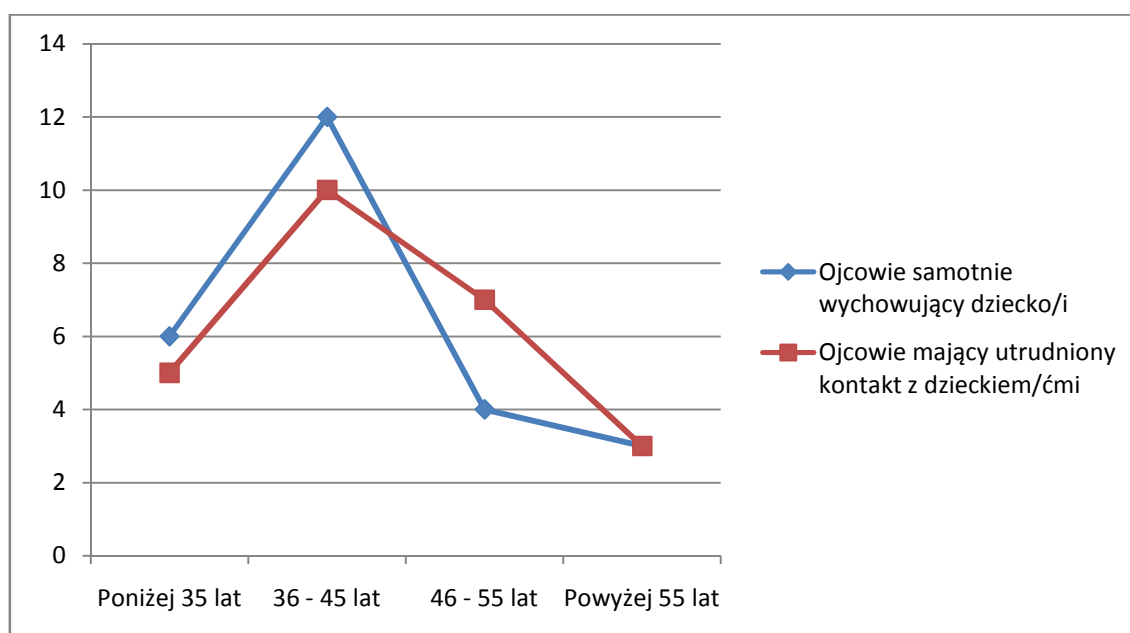
Wiek respondentów					
Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i			Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi		
Wiek	Liczba	Procent	Wiek	Liczba	Procent
Poniżej 35	6	24%	Poniżej 35	5	20%
36 – 45	12	48%	36 – 45	10	40%
46 – 55	4	16%	46 – 55	7	28%
Powyżej 55	3	12%	Powyżej 55	3	12%
N	25	100%	N	25	100%

N – łączna liczba ojców w każdej grupie

W grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i najliczniejszą część stanowili ojcowie w wieku 36 – 45 lat (48%), w wieku poniżej 35 lat było 6 mężczyzn (co stanowi 24% badanych), w grupie wiekowej 46 – 55 było 4 ojców (16%), natomiast najmniej liczna grupa to ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i powyżej 55 lat (12%).

W grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi najmniej liczną grupą byli również ojcowie powyżej 55 lat (12%), tylko 5 ojców (20%) było w wieku poniżej 35 lat, natomiast 7 osób (28%) było w przedziale wiekowym 46 – 55 lat oraz najliczniejsza grupa to ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi w wieku 36 – 45 lat (40%). Na wykresie 1 przedstawiono graficznie wiek respondentów.

Wykres 2 Wiek respondentów



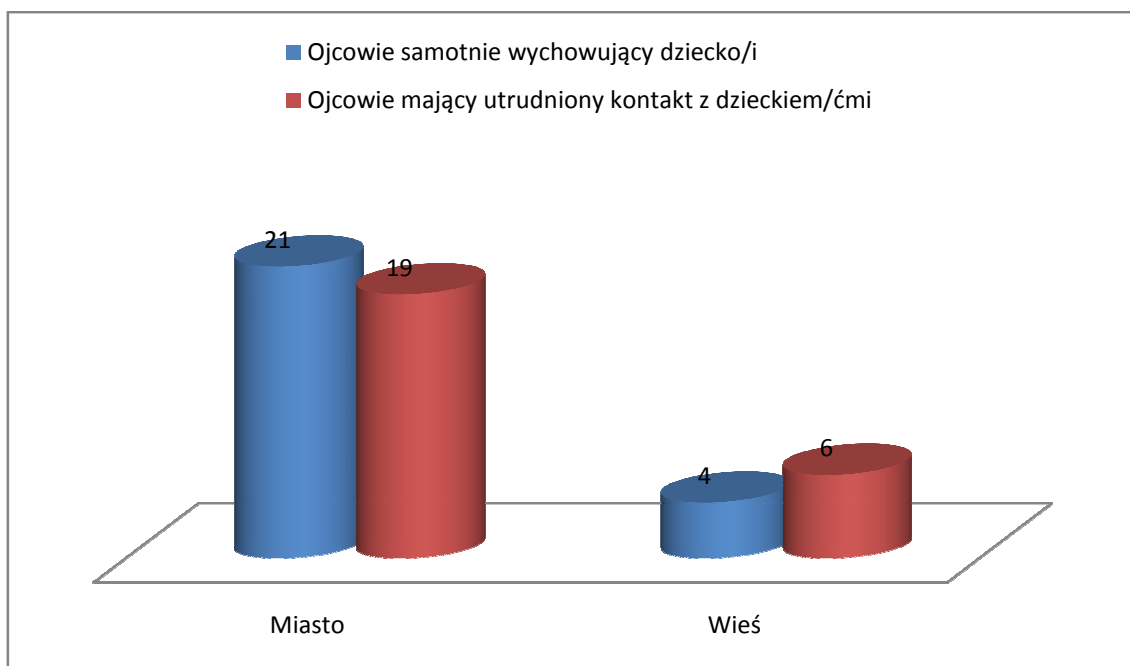
Kolejne pytanie w metryczce dotyczyło miejsca zamieszkania respondentów. Poniżej przedstawiono tabelę i wykres charakteryzujący miejsce zamieszkania badanych.

Tabela 8 Miejsce zamieszkania respondentów

Miejsce zamieszkania respondentów					
	Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i			Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi	
	Liczba	Procent		Liczba	Procent
Miasto	21	84%	Miasto	19	76%
Wieś	4	16%	Wieś	6	24%
N	25	100%	N	25	100%

N – łączna liczba ojców w każdej grupie

Wykres 3 Miejsce zamieszkania respondentów



Wśród ojców samotnie wychowujących dziecko/i 84% mieszka w mieście, natomiast tylko 16% zamieszkuje wieś. W grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi ponad trzy czwarte respondentów mieszka w mieście (76%), natomiast jedna czwarta badanych jest mieszkańcami wsi (24%).

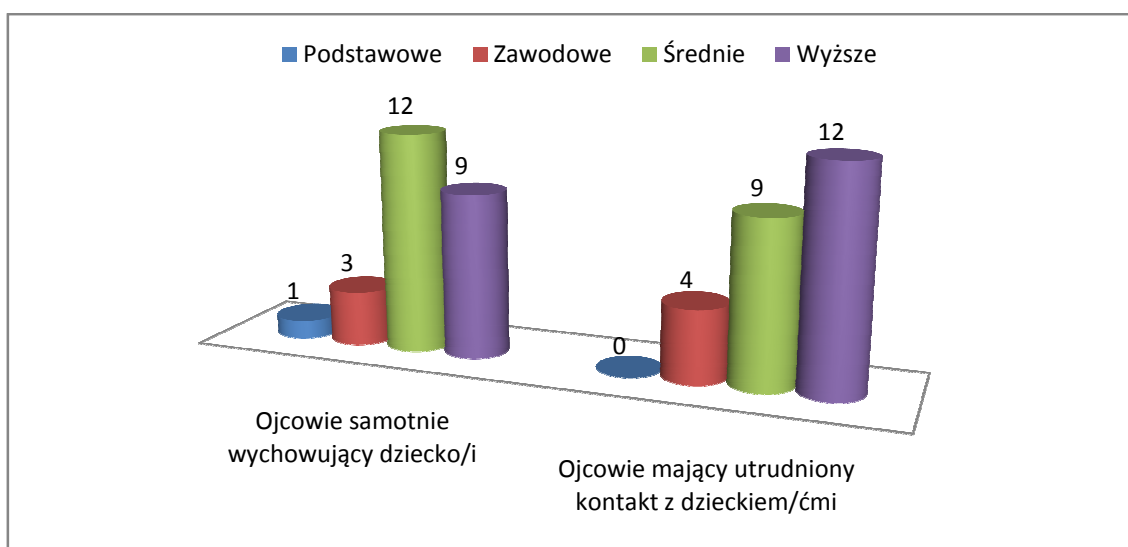
W następnym pytaniu w metryczce badano wykształcenie respondentów. Poniższa tabela i wykres obrazują wykształcenie badanych.

Tabela 9 Wykształcenie respondentów

Wykształcenie respondentów					
	Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i		Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi		
	Liczba	Procent	Liczba	Procent	
Podstawowe	1	4%	Podstawowe	0	0%
Zawodowe	3	12%	Zawodowe	4	16%
Średnie	12	48%	Średnie	9	36%
Wyższe	9	36%	Wyższe	12	48%
N	25	100%	N	12	100%

N – łączna liczba ojców w każdej grupie

Wykres 4 Wykształcenie respondentów



Analizując wykształcenie ojców samotnie wychowujących dziecko/i można zauważyć iż prawie połowa respondentów (48%) deklaruje wykształcenie średnie, jedna trzecia to osoby z wyższym wykształceniem (36%), natomiast (12%) posiada wykształcenie zawodowe, tylko (4%) badanych to osoby z wykształceniem podstawowym.

W grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi prawie połowa badanych (48%) legitymuje się wykształceniem wyższym, ponad jedna trzecia respondentów (36%) posiada wykształcenie średnie, tylko 16% badanych to osoby z wykształceniem zawodowym.

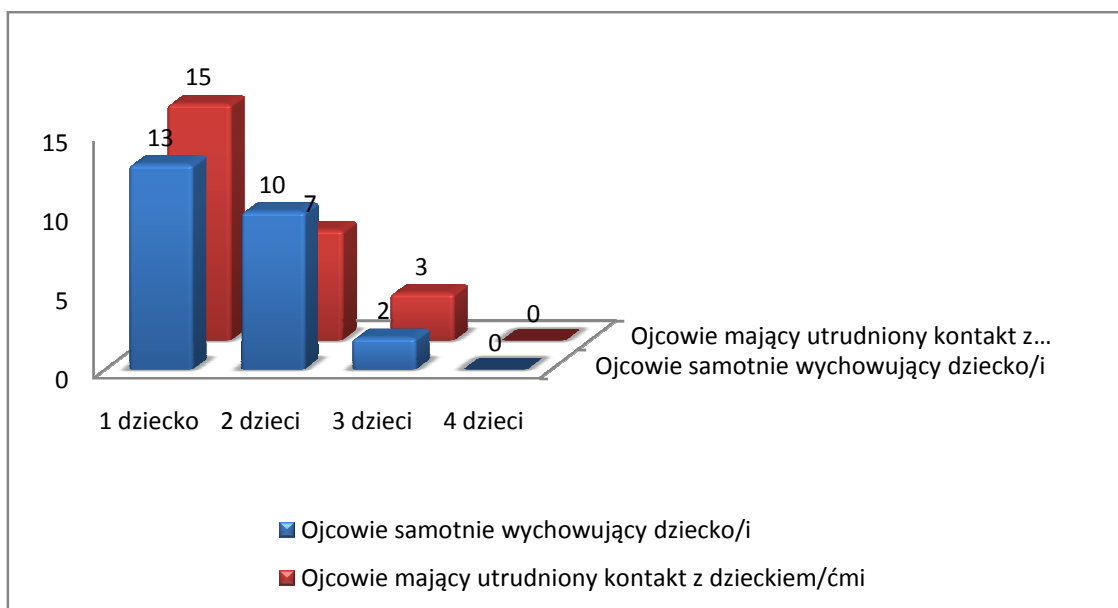
Następnie zapytano ojców o liczbę dzieci w rodzinie. Poniżej przedstawiono tabelę i wykres charakteryzujący liczbę dzieci w rodzinie w każdej grupie badanych.

Tabela 10 Liczba dzieci w rodzinie

Liczba dzieci w rodzinie					
Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i			Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi		
Liczba dzieci	Liczba	Procent	Liczba dzieci	Liczba	Procent
1 dziecko	13	52%	1 dziecko	15	60%
2 dzieci	10	40%	2 dzieci	7	28%
3 dzieci	2	8%	3 dzieci	3	12%
4 dzieci	0	0%	4 dzieci	0	0%
N	25	100%	N	25	100%

N – łączna liczba ojców w każdej grupie, Ch – chłopcy, Dz – dziewczynki

Wykres 5 Liczba dzieci w rodzinie



Wśród ojców samotnie wychowujących dziecko/i 13 ojców (52%) wychowuje tylko jedno dziecko, 10 spośród nich wychowuje dwoje dzieci (40%), tylko dwóch wychowuje troje dzieci (8%), natomiast żaden nie wychowuje czworga i więcej dzieci. W grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi trzy piąte badanych (60%) ma jedno dziecko, zaś ponad jedna czwarta respondentów (28%) jest ojcami dwójki dzieci, trzech z badanych ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi (12%) ma troje dzieci, żaden z ojców nie ma czworga i więcej dzieci.

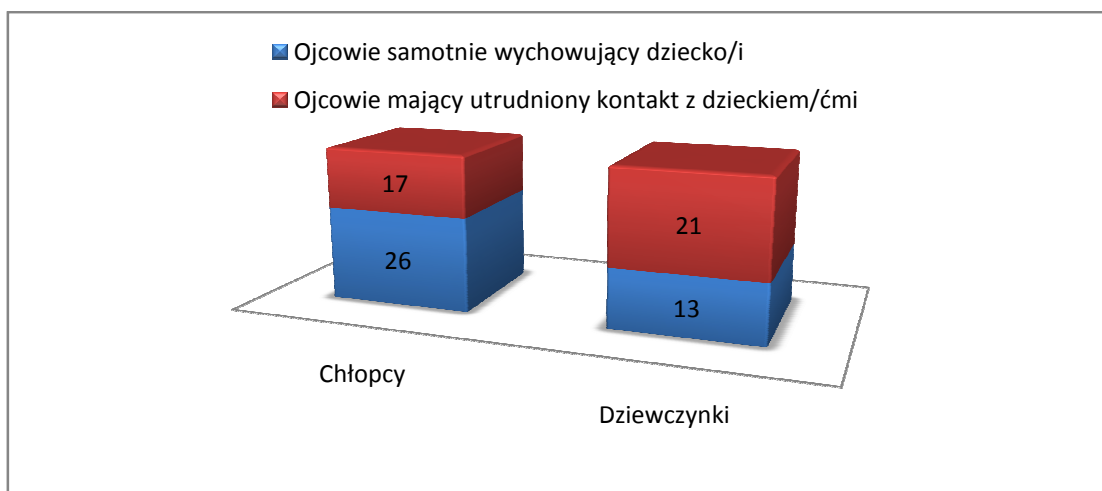
Odpowiedzi na to pytanie pozwoliło na określenie wieku i płci dzieci. Poniżej przedstawiono tabelę i wykres obrazujący zagadnienie.

Tabela 11 Wiek i płeć dziecka

Wiek i płeć dziecka					
Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i			Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi		
Płeć	Liczba	Procent	Płeć	Liczba	Procent
Chłopcy	26	67%	Chłopcy	17	45%
Dziewczynki	13	33%	Dziewczynki	21	55%
N	39	100%	N	38	100%

N – łączna liczba dzieci w każdej grupie

Wykres 6 Wiek i płeć dziecka



Wśród ojców samotnie wychowujących dziecko/i wychowuje się dwudziestu sześciu chłopców oraz trzynastu dziewczynek. Natomiast ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi są ojcami dla dwudziestu jeden dziewczynek i siedemnastu chłopców.

W kolejnym pytaniu w metryczce w grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i zapytano ich o przyczynę samotnego ojcostwa natomiast w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem zapytano o powód ich sytuacji. Poniżej przedstawiono tabelę obrazującą problem.

Tabela 12 Przyczyna samotnego ojcostwa

Przyczyna samotnego ojcostwa					
Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i			Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi		
	Liczba	Procent		Liczba	Procent
Separacja	2	8%	Separacja	4	16%
Rozwód	4	16%	Rozwód	18	72%
Opuszczenie przez matkę dziecka	13	52%	Opuszczenie przez matkę dziecka	0	0%
Śmierć matki dziecka	3	12%	Inne	3	12%
Inne	3	12%			
N	25	100%	N	25	100%

N – łączna liczba ojców w każdej grupie

W grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i najliczniejszą grupą bo, aż ponad połowa badanych (52%) to ojcowie opuszczeni przez matkę dziecka, tylko 16% ojców wychowuje dziecko na skutek rozwodu i 8% na skutek separacji. Natomiast 12% badanych podało inne powody samotnego ojcostwa m.in.: ciężka choroba somatyczna, choroba psychiczna oraz stały pobyt matki dziecka za granicą. 12% ojców wychowuje dziecko w wyniku śmierci matki.

W grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi dla prawie trzech czwartych badanych (72%) powodem obecnej sytuacji jest rozwód, dla 16% separacja. Natomiast dla 12% ojców w tej grupie obecna sytuacja nie jest określona sędownie, ze względu na fakt, iż związek nie był sformalizowany.

Grupę ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi zapytano o przyczynę rozstania.

Poniżej przedstawiono tabelę i wykres obrazujący problem.

Tabela 13 Przyczyna rozstania – ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi

Przyczyna rozstania – ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi	
Przyczyna rozstania	Liczba
Zdrada partnerki	4
Trudne warunki materialne	4
Różnice charakteru	12
Różnice w metodach wychowawczych	9
Nieudane pożycie seksualne	4
Trudne warunki mieszkaniowe	7
Konflikty z rodzicami/teściami	8
Różnice w poglądach religijnych	1
Alkoholizm	1
Choroba somatyczna/psychiczna partnerki	1
Inne	1
N	44

N – nie sumuje się do 25, respondent mógł udzielić więcej niż 1 odpowiedzi

Powyższa tabela obrazuje powody rozpadu związku respondentów mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi. W związku z tym, iż w pytaniu można było udzielić więcej niż jednej odpowiedzi, odpowiedzi nie sumują się do 25. Najczęściej badani jako przyczynę rozpadu związku wskazywali na różnicę charakteru. W następnej kolejności zaznaczane były różnice w metodach wychowawczych, konflikty z teściami oraz trudne warunki mieszkaniowe. Dla niewielkiej liczby powodów rozstania była zdrada partnerki lub trudne warunki materialne. Wśród pojedynczych odpowiedzi respondentów znalazły się takie powody rozstania jak: różnice w poglądach religijnych, alkoholizm, choroba psychiczna czy też somatyczna partnerki. Jeden z respondentów zaznaczył odpowiedź inne, w której wyjaśnił, że powodem rozstania była długotrwała rozłąka z partnerką spowodowana zmianą pracy.

Ostatnie pytanie w części pierwszej ankiety dotyczyło czasu trwania danej sytuacji: w grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i była to sytuacja samotnego wychowania dziecka/i natomiast w drugiej grupie dotyczyła kwestii utrudnionych kontaktów z dzieckiem/ćmi.

Tabela 14 Jak długo trwa Pana sytuacja?

Jak długo trwa Pana sytuacja?					
Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i			Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi		
	Liczba	Procent		Liczba	Procent
Mniej niż 1 rok	3	12%	Mniej niż 1 rok	15	60%
1 – 5 lat	13	52%	1 – 5 lat	3	12%
Powyżej 5 lat	9	36%	Powyżej 5 lat	7	28%
N	25	100%	N	25	100%

N – łączna liczba ojców w każdej grupie

Dla ponad połowy ojców samotnie wychowujących dziecko/i (52%) sytuacja trwa dłużej niż 1 rok ale nie dłużej niż 5 lat. 36% ojców samotnie wychowuje dziecko dłużej niż 5 lat, natomiast tylko dla 12% jest to sytuacja dość nowa, która trwa krócej niż 1 rok. W grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem trzy piąte respondentów stanowią osoby, dla których obecna sytuacja nie trwa dłużej niż 1 rok. Dla ponad jednej czwartej badanych jest to sytuacja długotrwała i trwa powyżej 5 lat.

Badanych, których obecna sytuacja jest dłuższa niż 1 rok ale nie dłuższa niż 5 lat jest 12%.

W II części ankiety przeprowadzono badania dotyczące psychospołecznych aspektów samotnego ojcostwa. Badano cztery aspekty funkcjonowania samotnego ojca oraz ojca mającego utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi. Były to: relacje ojca z dzieckiem, ojca z matką dziecka, relacje społeczne i rodzinne ojca oraz kondycja psychospołeczna.

W pierwszej kolejności zostaną omówione relacje ojca z dzieckiem. W kwestionariuszu dla ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi pytania dotyczące relacji ojca z dzieckiem to: 3, 4, 7, 8, 12, 13, 16, 20, 21, 23, 27, 34, 41, 43, 46, 47, 49, 51, 53. Natomiast w kwestionariuszu dla ojców samotnie wychowujących dziecko/i są to pytania: 3, 6, 8, 9, 10, 13, 14, 17, 20, 21, 23, 25, 32, 34, 37, 39, 41, 44, 47, 49, 50, 53. Ojcowie odpowiadając na pytania zaznaczali jedną z możliwych odpowiedzi: 4 – całkowicie zgadzam się ze stwierdzeniem, 3 – zgadzam się ze stwierdzeniem, 2 – nie zgadzam się ze stwierdzeniem, 1 – całkowicie się nie zgadzam ze stwierdzeniem.

Na podstawie pytań dotyczących relacji ojca z dzieckiem wykonano tabelę i wykresy charakteryzujące jakość tych relacji. Tabela składa się m.in. z kolumny dotyczącej stosunku ojca do dziecka, stosunku dziecka do ojca oraz uczestnictwa ojca w wychowaniu dziecka.

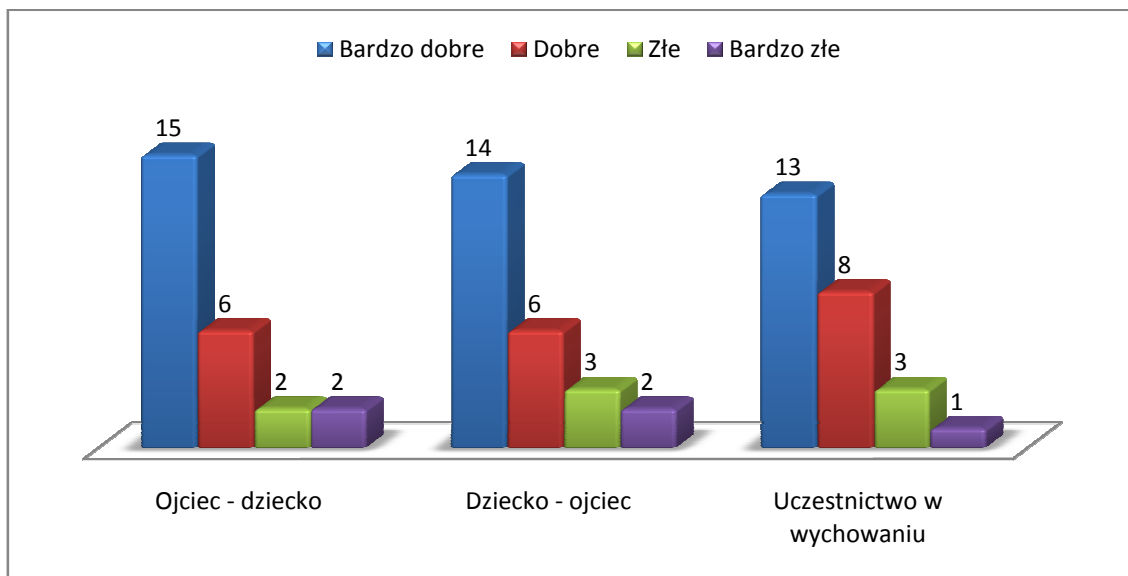
Poniższa tabela i wykresy obrazują kwestię relacji między ojcem a dzieckiem.

Tabela 15 Jakość relacji pomiędzy ojcem a dzieckiem w obydwu grupach badawczych

Jakość relacji pomiędzy ojcem a dzieckiem									
Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i					Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi				
Relacje	Bardzo dobre	Dobre	Złe	Bardzo złe	Relacje	Bardzo dobre	Dobre	Złe	Bardzo złe
Ojciec dziecko	15	6	2	2	Ojciec dziecko	12	6	5	2
Dziecko ojciec	14	6	3	2	Dziecko ojciec	5	6	9	5
Uczestnictwo w wychowaniu	13	8	3	1	Uczestnictwo w wychowaniu	2	3	12	8

Poniżej przedstawiono wykres dotyczący relacji pomiędzy ojcem a dzieckiem w grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i.

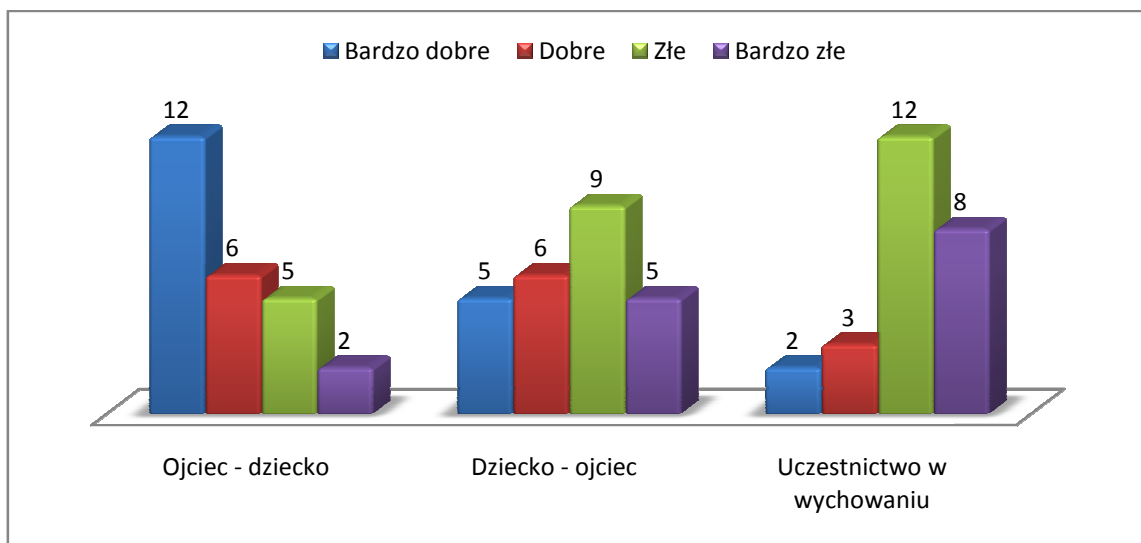
Wykres 7 Jakość relacji pomiędzy ojcem a dzieckiem w grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i



W grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i relacje pomiędzy ojcem a dzieckiem kształtują się w większości przypadków bardzo dobrze, dla 6 ojców te relacje są dobre, natomiast 2 uważa, że są złe i 2 że są bardzo złe. Podobnie w tej grupie kształtują się relacje dziecko – ojciec, dla 14 ojców te relacje są bardzo dobre, 6 zaś uważa, te relacje za dobre. Tylko 3 ojców relacje z dzieckiem określa jako złe i 2 jako bardzo złe. Uczestnictwo w wychowaniu dziecka ze strony ojców samotnie wychowujących dzieci jest bardzo dobre. Dla 8 to uczestnictwo jest dobre, zaś tylko dla 3 złe i 1 bardzo złe.

Poniżej przedstawiono wykres dotyczący jakości relacji ojców z dzieckiem w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi.

Wykres 8 Jakość relacji pomiędzy ojcem a dzieckiem w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi



Powyższy wykres obrazuje jakość relacji między ojcem a dzieckiem w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi. Relacje ojciec – dziecko są zadawalające gdyż dla 12 ojców te relacje są bardzo dobre, 6 z badanych uważa, że te relacje są dobre. Dla 5 respondentów relacje z dzieckiem są złe i dla 2 bardzo złe. Natomiast relacje dziecko – ojciec w percepcji ojców są słabe, gdyż tylko 5 respondentów określiło te relacje jako bardzo dobre i 6 jako dobre. Dla 9 badanych relacja dziecko – ojciec są złe i dla 5 bardzo złe. Bardzo dobry udział w wychowaniu dziecka ma tylko 2 ojców, dla 3 z respondentów udział w wychowaniu jest dobry. Natomiast dla większości badanych te relacje są złe (12 respondentów) i bardzo złe (8 respondentów).

Kolejnym aspektem, na który została zwrócona uwaga w badaniach są relacje ojca z matką dziecka. Jest to istotna kwestia szczególnie w badaniach wśród ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/cmi ponieważ często zdarza się tak iż relacje ojca z matką dziecka przekładają się na relacje i kontakty ojca z dzieckiem/cmi. W kwestionariuszu dla ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/cmi pytania dotyczące kwestii relacji między ojcem a matką dziecka to: 2, 5, 9, 15, 18, 26, 30, 35, 50, 54, 55. Natomiast w kwestionariuszu dla ojców samotnie wychowujących dziecko/ci są to następujące pytania: 2, 5, 7, 28, 33, 42, 45, 48, 52, 51, 54.

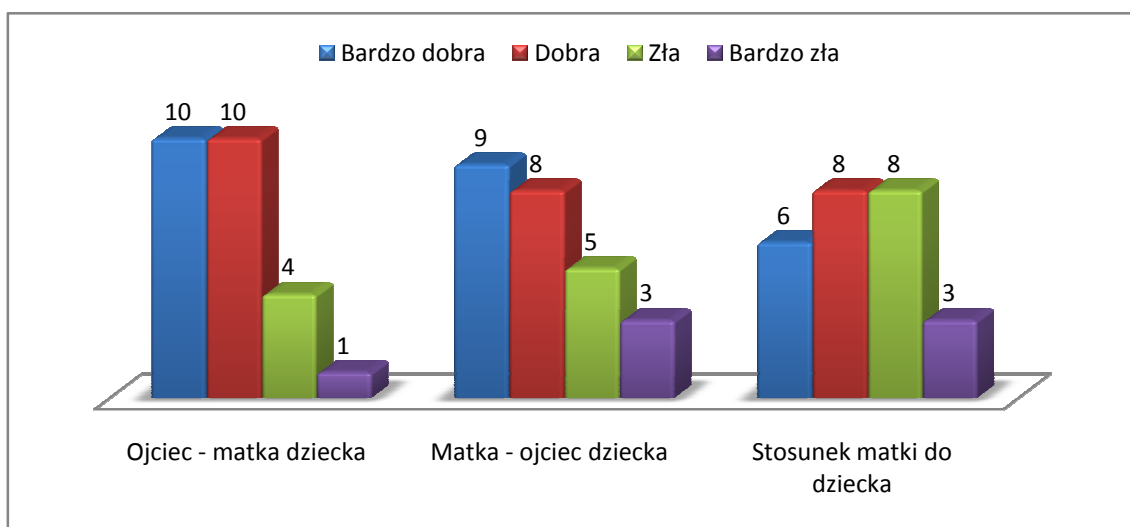
Na podstawie pytań dotyczących relacji ojca z matką dziecka wykonano tabelę i wykresy charakteryzujące tenże relacje. Tabela składa się m.in. z kolumny dotyczącej relacji ojciec – matka dziecka, relacji matka dziecka - ojciec oraz matka – dziecko.

Tabela 16 Jakość relacji pomiędzy ojcem a matką dziecka w obydwu grupach badawczych

Jakość relacji pomiędzy ojcem a matką dziecka									
Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i					Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi				
Relacje	Bardzo dobre	Dobre	Złe	Bardzo złe	Relacje	Bardzo dobre	Dobre	Złe	Bardzo złe
Ojciec matka dziecka	10	10	4	1	Ojciec matka dziecka	2	1	12	10
Matka dziecka ojciec	9	8	5	3	Matka dziecka ojciec	1	1	12	11
Stosunek matki do dziecka	6	8	8	3	Stosunek matki do dziecka	10	8	4	3

Poniżej przedstawiono wykres dotyczący jakości relacji pomiędzy ojcem a matką dziecka w grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i.

Wykres 9 Jakość relacji pomiędzy ojcem a matką dziecka w grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i

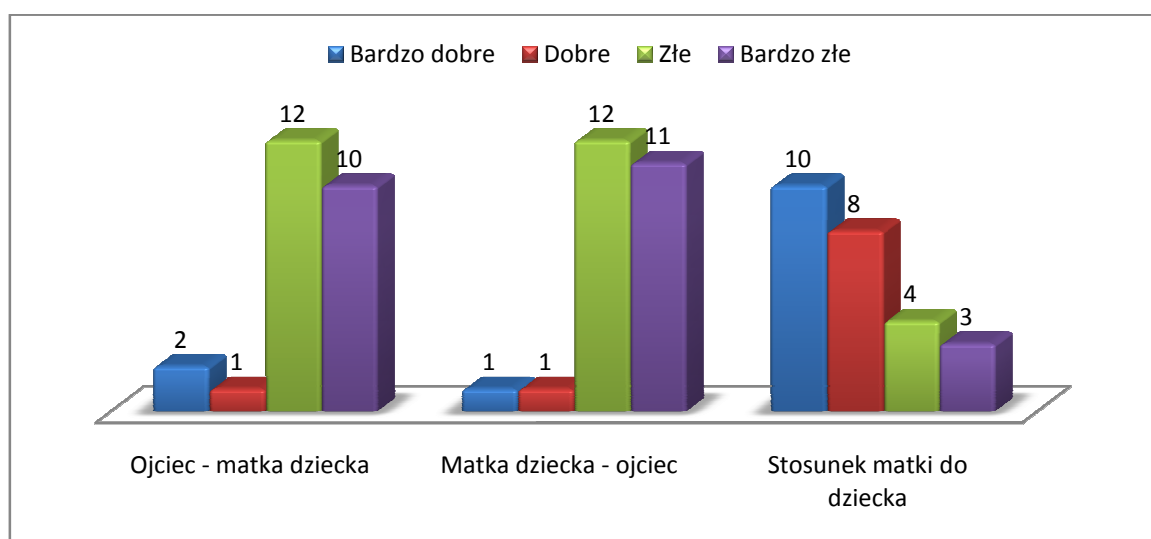


Relacje ojców samotnie wychowujących dziecko z matkami ich dzieci są zadowalające. Dla 10 ojców te relacje są bardzo dobre i 10 dobre. Tylko nie wielka liczba badanych twierdzi, że te relacje są złe (4 respondentów) oraz bardzo złe (1 respondent). Kwestia relacji matka – ojciec dziecka w percepcji respondentów przedstawia się następująco.: dla 9 respondentów te relacje są bardzo dobre,

8 respondentów twierdzi, że dobre, tylko 5 z badanych określa te relacje jako złe i 3 jako bardzo złe. Analizując stosunek matki do dziecka w percepcji ojców samotnie wychowujących dziecko/i można stwierdzić, iż kształtuje się on przeciętnie tzn.: dla 6 ojców stosunek matki do dziecka jest bardzo dobry, dla 8 dobry. Wśród respondentów 8 uważa, że stosunek matki do dziecka jest zły i 3, że bardzo zły.

Poniżej przedstawiono wykres dotyczący jakości relacji pomiędzy ojcem a matką dziecka w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi.

Wykres 10 Jakość relacji pomiędzy ojcem a matką dziecka w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi



W grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem ich relacje z matką dziecka nie kształtują się pozytywnie. Tylko 2 respondentów uważa, że ma bardzo dobry kontakt z matką dziecka i 1 określa swoje relacje jako dobre. Natomiast dla 12 te relacje są złe i dla 10 bardzo złe. W percepcji ojców relacje matki dziecka z ojcami kształtują się bardzo podobnie jak relacje ojciec – matka dziecka, tzn.: tylko dla 1 ojca te relacje są bardzo dobre i dla 1 dobre. 12 ojców uważa, że te relacje są złe i 11 określa je jako bardzo złe. Stosunek do matki dziecka ojcowie określają jako bardzo dobry (10 respondentów) i dobry (8 respondentów). Dla 4 ojców ten stosunek jest zły i dla 3 bardzo zły.

Następnie w badaniach zwrócono uwagę na relacje społeczne i rodzinne samotnego ojca oraz ojca mającego utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi. W kwestionariuszu dla ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/cmi pytania dotyczące kwestii relacji społecznych i rodzinnych ojca to: 10, 29, 31, 33, 37, 38, 40,

52. Natomiast w kwestionariuszu dla ojców samotnie wychowujących dziecko/ci są to następujące pytania: 4, 12, 27, 29, 31, 35, 36, 38, 55.

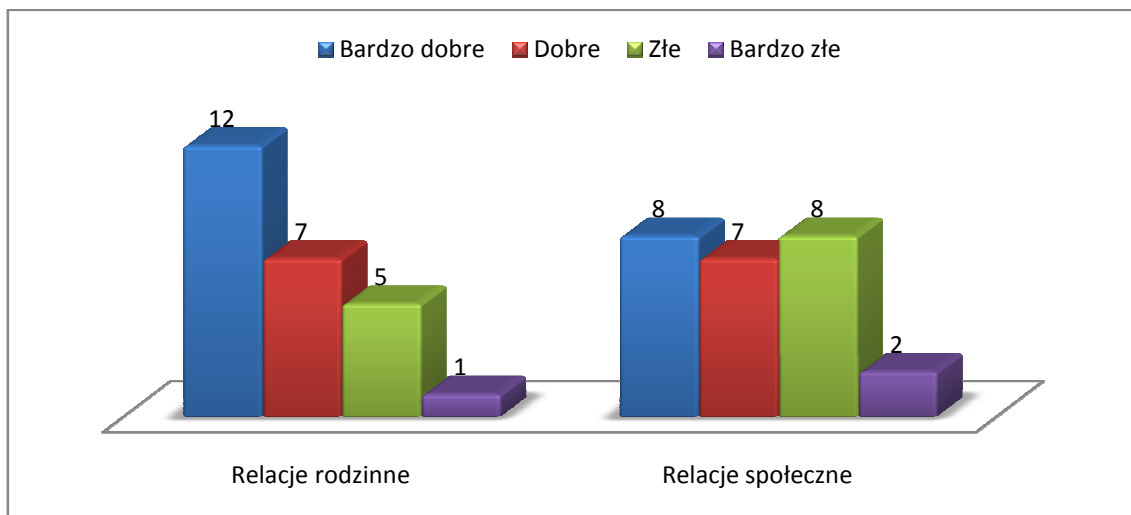
Na podstawie pytań dotyczących relacji społecznych i rodzinnych ojca wykonano tabelę i wykresy charakteryzujące tenże relacje. Tabela składa się m.in. z kolumny z relacjami rodzinnymi i kolumny z relacjami społecznymi ojców.

Tabela 17 Jakość relacji społecznych i rodzinnych ojców

Jakość relacji społecznych i rodzinnych ojców									
Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i					Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi				
Relacje	Bardzo dobre	Dobre	Złe	Bardzo złe	Relacje	Bardzo dobre	Dobre	Złe	Bardzo złe
Rodzinne	12	7	5	1	Rodzinne	8	9	5	3
Społeczne	8	7	8	2	Społeczne	9	7	4	5

Poniżej przedstawiono wykres dotyczący jakości relacji społecznych i rodzinnych ojców samotnie wychowujących dziecko/i.

Wykres 11 Jakość relacji społecznych i rodzinnych ojców samotnie wychowujących dziecko/i

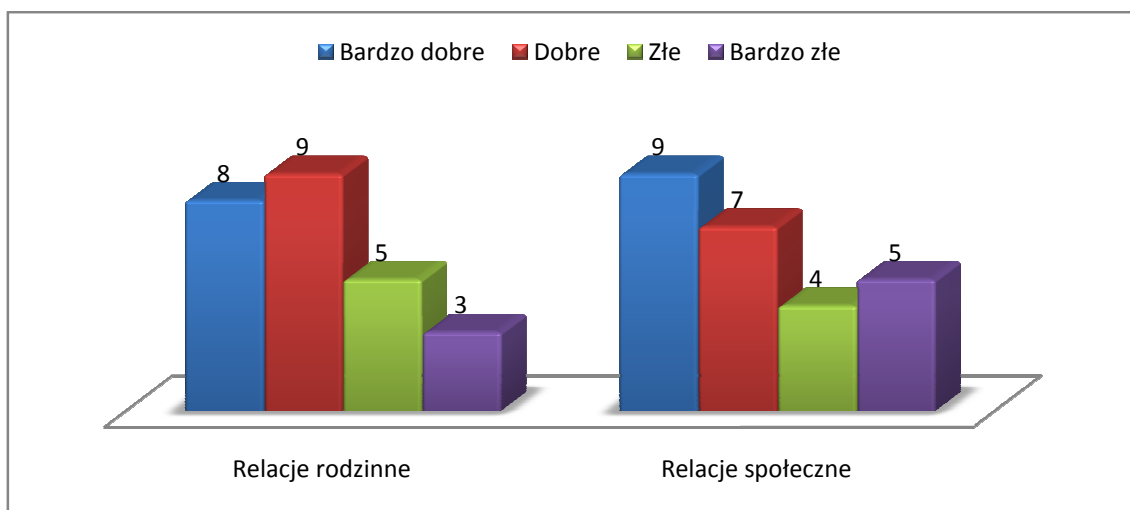


W grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i relacje rodzinne dla ponad połowy respondentów są bardzo dobre (12 osób), dla 7 respondentów te relacje są dobre, natomiast dla 5 złe i tylko dla 1 ojca bardzo złe. Relacje społeczne

przedstawiają się następująco: dla 8 badanych relacje społeczne są bardzo dobre, dla 7 dobre. Wśród respondentów 8 ojców wykazuje złe relacje społeczne i 2 bardzo złe.

Poniżej przedstawiono wykres dotyczący jakości relacji społecznych i rodzinnych ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi.

Wykres 12 Jakość relacji społecznych i rodzinnych ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi



Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi przedstawiają w większości bardzo dobre (8ojców) i dobre (9 ojców) relacje rodzinne. W tej grupie badanych 5 ojców wykazuje złe relacje rodzinne i 3 bardzo złe. Bardzo podobnie kształtują się relacje społeczne respondentów: dla 9 badanych te relacje są bardzo dobre i dla 7 dobre. Wśród badanych tylko 4 wykazuje, że relacje są złe i 5 bardzo złe.

W następnej kolejności badano psychospołeczne aspekty funkcjonowania samotnego ojca oraz ojca mającego utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi. W kwestionariuszu dla ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/cmi pytania dotyczące tej kwestii relacji to: 1, 6, 11, 14, 17, 19, 22, 24, 25, 28, 32, 39, 42, 44, 45, 48, 56. Natomiast w kwestionariuszu dla ojców samotnie wychowujących dziecko/ci są to następujące pytania: 1, 11, 15, 16, 18, 22, 24, 26, 30, 40, 43, 46, 56.

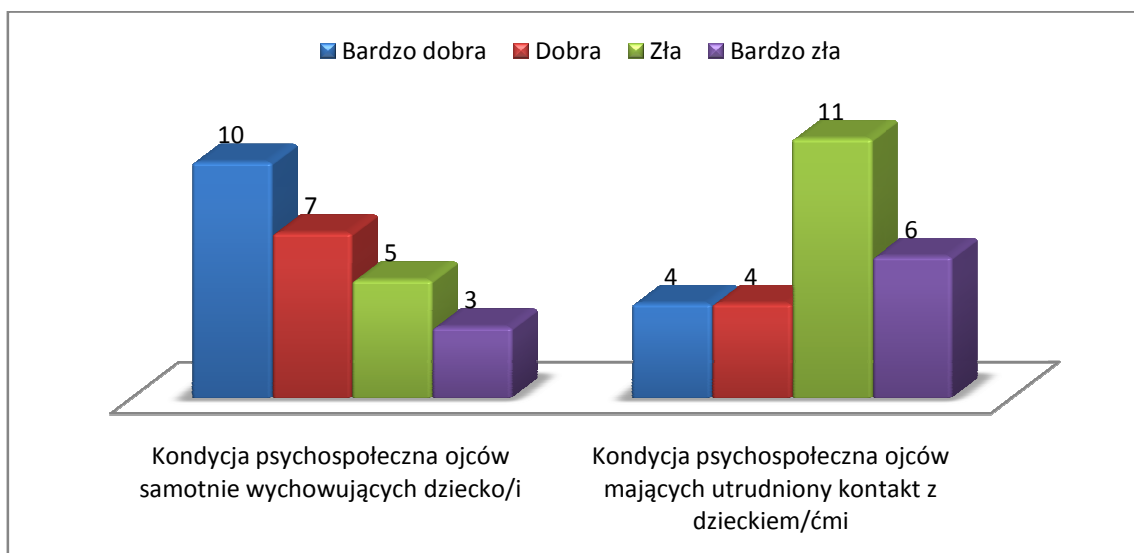
Na podstawie pytań dotyczących psychospołecznych aspektów funkcjonowania ojca wykonano tabelę i wykresy charakteryzujące problem. Tabela składa się z kolumny dotyczącej sytuacji psychospołecznej ojców.

Tabela 18 Sytuacja psychospołeczna ojców

Sytuacja psychospołeczna ojców									
Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i					Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi				
Kondycja psychospołeczna	Bardzo dobra	Dobra	Zła	Bardzo zła	Kondycja psychospołeczna	Bardzo dobra	Dobra	Zła	Bardzo zła
	10	7	5	3		4	4	11	6

Poniżej przedstawiono wykres dotyczący kondycji psychospołecznej ojców samotnie wychowujących dziecko/i.

Wykres 13 Sytuacja psychospołeczna ojców



Analizując kondycję psychospołeczną ojców samotnie wychowujących dziecko/i można zauważyć, że większość badanych wykazuje bardzo dobrą sytuację psychospołeczną (10 ojców) i dobrą (7 ojców). 5 spośród badanych wykazuje złą sytuację psychospołeczną i 3 bardzo złą. Natomiast w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi sytuacja psychospołeczna kształtuje się następująco: tylko 4 badanych wykazuje sytuację psychospołeczną bardzo dobrą i 4 dobrą. Dla większości badanych w tej grupie sytuacja psychospołeczna jest zła (11 ojców) i bardzo zła (6 ojców).

Część III ankiety składała się z kwestionariusza samooceny Rosenberga. Tenże kwestionariusz służy do pomiaru samooceny ogólnej, nie bada samooceny utajonej. Składa się z 10 pozycji w których osoba może określić m.in. czy jest zadowolona z siebie. Autorką polskiej wersji jest Kinga Lachowicz – Tabaczek.

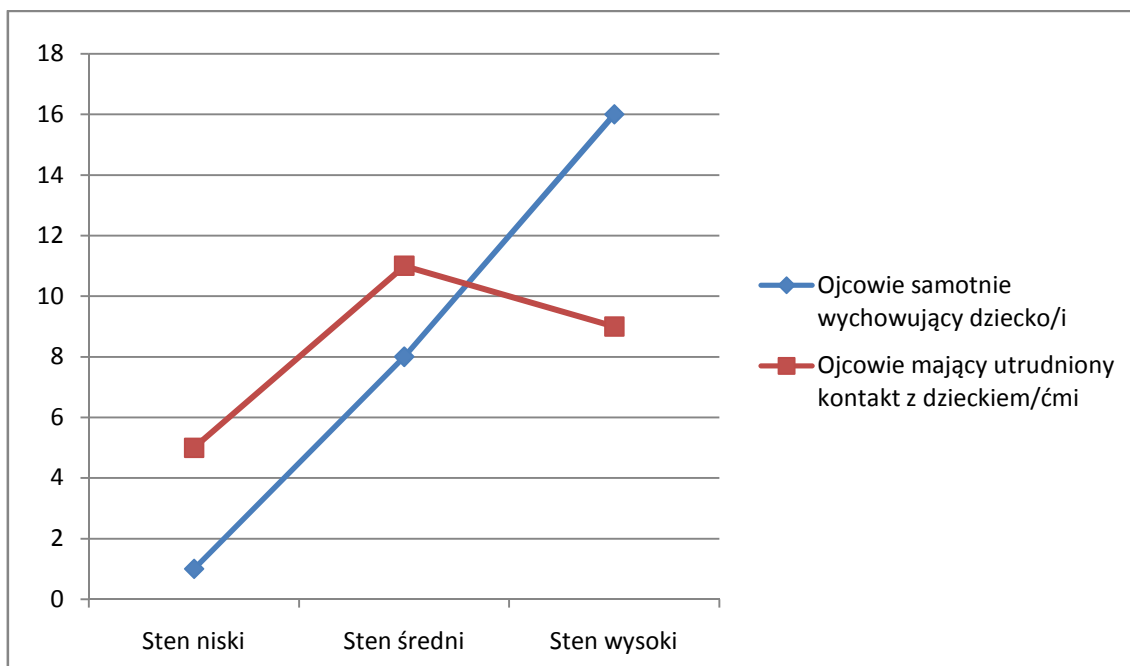
Poniżej przedstawiono tabele i wykres charakteryzujący samoocenę wśród ojców samotnie wychowujących dziecko/i oraz ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi.

Tabela 19 Samoocena ojców samotnie wychowujących dziecko/i oraz ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi

Steny	Wartość stenu	Samoocena			
		Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i		Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi	
		Liczba	Procent	Liczba	Procent
0 – 27	Sten niski	0	-	0	-
28 – 36		0	-	0	-
37 – 44		0	-	0	-
45 – 52		1	4%	5	20%
53 – 69	Sten średni	3	12%	8	32%
70 – 77		5	20%	3	12%
78 – 85	Sten wysoki	9	36%	4	16%
86 – 91		4	16%	4	16%
92 – 96		3	12%	1	4%
97 – 100		0	-	0	-
N		25	100%	25	100%

N – łączna liczba ojców w każdej grupie

Wykres 14 Samoocena ojców samotnie wychowujących dziecko/i oraz ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi



Powyżej przedstawiona tabela oraz wykres obrazują samoocenę ojców w obydwu grupach badawczych. Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i cechują się relatywnie wyższą samooceną niż ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi. Tylko 1 osoba spośród ojców samotnie wychowujących dziecko/i wykazuje w badaniach sten niski. 8 osób spośród tej grupy dysponuje samooceną charakterystyczną dla stenu średniego. Następnie 16 ojców samotnie wychowujących dziecko/i deklaruje samoocenę wysoką (sten wysoki). Natomiast samoocena w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi kształtuje się następująco: 5 ojców wykazuje samoocenę o niskim poziomie (sten niski). 11 ojców deklaruje samoocenę charakterystyczną dla stenu średniego oraz 9 ojców wskazuje na samoocenę wysoką (sten wysoki).

2. WERYFIKACJA HIPOTEZ

Przed przystąpieniem do budowy kwestionariusza ankiety postawiono sobie szereg pytań oraz założeń hipotetycznych. Wyniki obliczonych korelacji zostaną poniżej przedstawione ukazując zależności pomiędzy zmiennymi. Weryfikacja tych założeń w większości potwierdziła przypuszczenia, przyjęte hipotezy.

Hipoteza 1

Na podstawie przeprowadzonych badań została zanalizowana sytuacja psychospołeczna ojców w obydwu grupach badawczych. Badano czy na sytuację psychospołeczną wpływa czas trwania danej sytuacji. Założono, że na sytuację psychospołeczną ojców wpływa czas trwania danej sytuacji.

Tabela 20 Sytuacja psychospołeczna a czas trwania danej sytuacji

Sytuacja psychospołeczna a czas trwania danej sytuacji									
Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i					Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi				
Czas trwania danej sytuacji	Sytuacja psychospołeczna				Czas trwania danej sytuacji	Sytuacja psychospołeczna			
	BD	D	Z	BZ		BD	D	Z	BZ
Mniej niż 1 rok	0	0	0	3	Mniej niż 1 rok	0	0	9	6
1 – 5 lat	1	7	5	0	1 – 5 lat	0	1	2	0
Powyżej 5 lat	9	0	0	0	Powyżej 5 lat	4	3	0	0

BD – bardzo dobra, D – dobra, Z – zła, BZ – bardzo zła

Zależność między sytuacją psychospołeczną a czasem trwania danej sytuacji liczone testem χ^2 . Poniżej przedstawiono wyniki korelacji.

H₀ – Nie istnieje związek pomiędzy zmiennymi.

H₁ – Istnieje związek pomiędzy zmiennymi

Tabela 21 Korelacja pomiędzy sytuacją psychospołeczną a czasem trwania danej sytuacji

Ojcowie samotnie wychowujący dziecko	Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ómi
df = 6	df = 6
$\chi^2 = 45,76$	$\chi^2 = 24,71$
p = 0,0002	p = 0,0003

W grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i przyjęto H₁, gdyż współczynnik p = 0,0002. Podobnie wygląda współczynnik w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem p = 0,0003 więc również w tej grupie przyjęto H₁.

Hipoteza 2

Zakłada się, że miejsce zamieszkania wpływa na relacje rodzinne badanych. Podczas badań interesująca okazała się kwestia tych relacji ponieważ wiąże się ona z funkcjonowaniem ojców w środowisku lokalnym i w rodzinie.

Tabela 22 Miejsce zamieszkania a relacje rodzinne ojców

Miejsce zamieszkania a relacje rodzinne i społeczne ojców									
Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i					Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ómi				
Miejsce zamieszkania	Relacje rodzinne				Miejsce zamieszkania	Relacje rodzinne			
	BD	D	Z	BZ		BD	D	Z	BZ
Miasto	12	7	2	0	Miasto	8	9	2	0
Wieś	0	0	3	1	Wieś	0	0	3	3

BD – bardzo dobra, D – dobra, Z – zła, BZ – bardzo zła

Zależność między miejscem zamieszkania ojców a ich relacjami rodzinnymi liczone testem χ^2 . Poniżej przedstawiono wyniki korelacji.

H_0 – Nie istnieje związek pomiędzy zmiennymi.

H_1 – Istnieje związek pomiędzy zmiennymi

Tabela 23 Korelacja pomiędzy miejscem zamieszkania a relacjami rodzinnymi ojców

Ojcowie samotnie wychowujący dziecko	Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi
df = 3	df = 3
$\chi^2 = 15,85$	$\chi^2 = 18,42$
p = 0,0012	p = 0,0003

W grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i przyjęto H_1 , gdyż współczynnik p = 0,0012. Podobnie wygląda współczynnik w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem p = 0,0003 więc również w tej grupie przyjęto H_1 .

Hipoteza 3

Interesująca okazała się kwestia relacji ojca z matką dziecka. Założono, że relacje ojca z matką dziecka wpływają na samoocenę ojców.

Tabela 24 Relacje ojca z matką dziecka a samoocena

Relacje ojca z matką dziecka a samoocena									
Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i					Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi				
Samoocena	Relacje ojciec – matka dziecka				Samoocena	Relacje ojciec – matka dziecka			
	BD	D	Z	BZ		BD	D	Z	BZ
Niska	0	0	0	1	Niska	0	0	0	5
Średnia	0	4	4	0	Średnia	0	0	6	5
Wysoka	10	6	0	0	Wysoka	2	1	6	0

BD – bardzo dobra, D – dobra, Z – zła, BZ – bardzo zła

Zależność między samooceną ojców a relacjami z matkami ich dzieci liczono testem χ^2 . Poniżej przedstawiono wyniki korelacji.

H_0 – Nie istnieje związek pomiędzy zmiennymi.

H_1 – Istnieje związek pomiędzy zmiennymi

Tabela 25 Korelacja pomiędzy samoocena ojców a ich relacjami z matkami ich dzieci

Ojcowie samotnie wychowujący dziecko	Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ómi
df = 6	df = 6
$\chi^2 = 38,75$	$\chi^2 = 16,66$
p = 0,0000	p = 0,0103

W grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i przyjęto H_1 , gdyż współczynnik $p = 0,0000$. Podobnie wygląda współczynnik w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem $p = 0,0103$ więc również w tej grupie przyjęto H_1 .

Hipoteza 4

Następnie zastanawiano się nad kwestią wchodzenia respondentów w kolejne związki. Założono, że respondenci nie decydują się na kolejne związki. Analizując pytanie nr 15 w kwestionariuszu dla ojców samotnie wychowujących dziecko/i oraz pytanie nr 14 w kwestionariuszu dla ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ómi przedstawiono poniżej tabelę wykazującą wchodzenie respondentów w kolejne związki.

Tabela 26 Wchodzenie respondentów w kolejne związki

Wchodzenie respondentów w kolejne związki									
	Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i				Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ómi				
	Liczba		Procent		Liczba		Procent		
W przyszłości chcę związać się z inną kobietą	Tak	Nie	Tak	Nie	W przyszłości chcę związać się z inną kobietą	Tak	Nie	Tak	Nie
	21	4	84%	16%		18	7	72%	28%
N	25		100%			25		100%	

Analizując kwestię wchodzenia respondentów w kolejne związki można zauważyć, iż zakładana hipoteza nie zostaje przyjęta. Wśród ojców samotnie wychowujących dziecko/i ponad cztery piąte respondentów (84%) twierdzi, iż w przyszłości chce się związać z inną kobietą. Tylko 16% ojców samotnie wychowujących dziecko/i nie wykazuje takiej chęci. Wśród ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi sytuacja wchodzenia w kolejne związki przedstawia się bardzo podobnie. Większość ojców (72%) uważa, iż w przyszłości zwiąże się z inną kobietą i 28% badanych nie wyraża takiej chęci.

Hipoteza 5

Kolejną istotną kwestią okazało się wykształcenie respondentów oraz relacje z dziećmi. Założono, że wykształcenie respondentów ma wpływ na relacje z dziećmi.

Tabela 27 Wykształcenie ojców a relacje z dziećmi

Wykształcenie ojców a relacje z dziećmi									
Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i					Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi				
Wykształcenie	Relacje ojca z dzieckiem/ćmi				Wykształcenie	Relacje ojca z dzieckiem/ćmi			
	BD	D	Z	BZ		BD	D	Z	BZ
Podstawowe	0	0	0	1	Podstawowe	0	0	0	0
Zawodowe	0	0	2	1	Zawodowe	0	0	5	2
Średnie	6	6	0	0	Średnie	0	6	0	0
Wyższe	9	0	0	0	Wyższe	12	0	0	0

BD – bardzo dobra, D – dobra, Z – zła, BZ – bardzo zła

Zależność między wykształceniem ojców a relacjami z dziećmi liczono testem χ^2 . Poniżej przedstawiono wyniki korelacji.

H₀ – Nie istnieje związek pomiędzy zmiennymi.

H₁ – Istnieje związek pomiędzy zmiennymi.

Tabela 28 Korelacja pomiędzy wykształceniem ojców a relacjami z dziećmi

Ojcowie samotnie wychowujący dziecko	Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi
df = 9	df = 9
$\chi^2 = 40,83$	$\chi^2 = 50,00$
p = 0,0000	p = 0,0000

W grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i przyjęto H_1 , gdyż współczynnik $p = 0,0000$. Podobnie wygląda współczynnik w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem $p = 0,0000$ więc również w tej grupie przyjęto H_1 .

Hipoteza 6

Następnie zastanawiano się nad wpływem wieku respondentów na relacje z dziećmi. Założono, iż wiek respondentów nie ma wpływu na relacje ojców z dziećmi w obydwu grupach.

Tabela 29 Wiek ojców a relacje z dziećmi

Wiek ojców a relacje z dziećmi									
Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i					Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi				
Wiek ojców	Jakość kontaktów z dzieckiem/ćmi				Wiek ojców	Jakość kontaktów z dzieckiem/ćmi			
	BD	D	Z	BZ		BD	D	Z	BZ
	Poniżej 35	3	2	1		0	Poniżej 35	0	2
36 – 45	11	0	0	1	36 – 45	4	4	2	0
46 – 55	1	2	1	0	46 – 55	5	0	1	1
Powyżej 55	0	2	0	1	Powyżej 55	3	0	0	0

BD – bardzo dobra, D – dobra, Z – zła, BZ – bardzo zła

Zależność między wiekiem ojców a relacjami z dziećmi liczone testem χ^2 . Poniżej przedstawiono wyniki korelacji.

H_0 – Nie istnieje związek pomiędzy zmiennymi.

H_1 – Istnieje związek pomiędzy zmiennymi

Tabela 30 Korelacja pomiędzy wiekiem ojców a relacjami z dziećmi

Ojcowie samotnie wychowujący dziecko	Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi
df = 9	df = 9
$\chi^2 = 16,63$	$\chi^2 = 13,02$
p = 0,0390	p = 0,1615

W grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i przyjęto H_1 , gdyż współczynnik $p = 0,0390$ (jest to słabsza zależność). Natomiast w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem $p = 0,1615$ więc w tej grupie przyjęto H_0 . Nie ma zależności pomiędzy zmiennymi.

Hipoteza 7

Następnie zastanawiano się nad kwestią wykształcenia respondentów a relacjami z matkami ich dzieci. Założono, że wykształcenie badanych ma wpływ na relacje z matką dziecka.

Tabela 31 Wykształcenie a relacje z matką dziecka

Wykształcenie ojców a relacje z matką dziecka									
Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i					Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi				
Wykształcenie	Relacje ojca z matką dziecka				Wykształcenie	Relacje ojca z matką dziecka			
	BD	D	Z	BZ		BD	D	Z	BZ
Podstawowe	0	0	0	1	Podstawowe	0	0	0	0
Zawodowe	0	3	0	1	Zawodowe	1	0	2	1
Średnie	5	2	2	0	Średnie	3	5	1	0
Wyższe	10	1	0	0	Wyższe	8	1	2	1

BD – bardzo dobra, D – dobra, Z – zła, BZ – bardzo zła

Zależność między wykształceniem ojców a relacjami z matkami ich dzieci liczone testem χ^2 . Poniżej przedstawiono wyniki korelacji.

H_0 – Nie istnieje związek pomiędzy zmiennymi.

H_1 – Istnieje związek pomiędzy zmiennymi.

Tabela 32 Korelacja pomiędzy wykształceniem ojców a relacjami z matkami ich dzieci

Ojcowie samotnie wychowujący dziecko	Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi
df = 9	df = 9
$\chi^2 = 27,56$	$\chi^2 = 11,48$
p = 0,0001	p = 0,2442

W grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i przyjęto H_1 , gdyż współczynnik $p = 0,0001$. Natomiast w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem $p = 0,2442$ więc w tej grupie przyjęto H_0 . Nie ma zależności pomiędzy zmiennymi.

Hipoteza 8

Badano również wpływ wieku ojców na sytuację psychospołeczną. Założono, że wiek ojców nie ma wpływu na ich sytuację psychospołeczną.

Tabela 33 Wiek ojców a ich sytuacja psychospołeczna

Wiek ojców a ich sytuacja psychospołeczna									
Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i					Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi				
Wiek ojców	Sytuacja psychospołeczna				Wiek ojców	Sytuacja psychospołeczna			
	BD	D	Z	BZ		BD	D	Z	BZ
Poniżej 35	2	2	2	0	Poniżej 35	2	1	2	0
36 – 45	5	3	2	2	36 – 45	1	2	5	2
46 – 55	2	0	1	1	46 – 55	1	1	2	3
Powyżej 55	1	0	2	0	Powyżej 55	0	0	2	1

BD – bardzo dobra, D – dobra, Z – zła, BZ – bardzo zła

Zależność pomiędzy wiekiem ojców a sytuacją psychospołeczną dzieci liczono testem χ^2 . Poniżej przedstawiono wyniki korelacji.

H_0 – Nie istnieje związek pomiędzy zmiennymi.

H_1 – Istnieje związek pomiędzy zmiennymi.

Tabela 34 Korelacja pomiędzy wiekiem ojców a ich sytuacją psychospołeczną

Ojcowie samotnie wychowujący dziecko	Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi
df = 9	df = 9
$\chi^2 = 6,37$	$\chi^2 = 6,40$
p = 0,7001	p = 0,6987

W grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i przyjęto H_0 , gdyż współczynnik $p = 0,7001$. Podobnie wygląda współczynnik w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem $p = 0,6987$ zatem w tej grupie przyjęto również H_0 . Nie ma zależności pomiędzy zmiennymi w obydwu grupach.

Hipoteza 9

Ważnym aspektem okazała się relacja pomiędzy miejscem zamieszkania a sytuacją psychospołeczną ojców. Założono, że miejsce zamieszkania nie ma wpływu na ich sytuację psychospołeczną.

Tabela 35 Miejsce zamieszkania a sytuacja psychospołeczna ojców

Miejsce zamieszkania a sytuacja psychospołeczna ojców									
Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i					Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi				
Miejsce zamieszkania	Sytuacja psychospołeczna				Miejsce zamieszkania	Sytuacja psychospołeczna			
	BD	D	Z	BZ		BD	D	Z	BZ
Miasto	8	4	6	3	Miasto	2	2	10	5
Wieś	2	1	1	0	Wieś	2	2	1	1

BD – bardzo dobra, D – dobra, Z – zła, BZ – bardzo zła

Zależność pomiędzy wiekiem ojców a sytuacją psychospołeczną dzieci liczono testem χ^2 . Poniżej przedstawiono wyniki korelacji.

H_0 – Nie istnieje związek pomiędzy zmiennymi.

H_1 – Istnieje związek pomiędzy zmiennymi.

Tabela 36 Korelacja pomiędzy miejscem zamieszkania ojców a ich sytuacją psychospołeczną

Ojcowie samotnie wychowujący dziecko	Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi
df = 3	df = 3
$\chi^2 = 0,7651$	$\chi^2 = 4,4821$
p = 0,8571	p = 0,2133

W grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i przyjęto H_0 , gdyż współczynnik $p = 0,8571$. Podobnie wygląda współczynnik w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem $p = 0,2133$ zatem w tej grupie przyjęto również H_0 . Nie ma zależności pomiędzy zmiennymi w obydwu grupach.

Hipoteza 10

Interesująca również okazała się kwestia wpływu przyczyny samotnego ojcostwa na sytuację psychospołeczną. Założono, że na sytuację psychospołeczną ojców ma wpływ przyczyna samotnego ojcostwa.

Tabela 37 Sytuacja psychospołeczna a przyczyna samotnego ojcostwa

Sytuacja psychospołeczna a przyczyna samotnego ojcostwa									
Przyczyna samotnego ojcostwa	Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i				Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi				
	Sytuacja Psychospołeczna				Sytuacja psychospołeczna				
	BD	D	Z	BZ	Przyczyna samotnego ojcostwa	BD	D	Z	BZ
Separacja	0	2	0	0	Separacja	1	1	2	0
Rozwód	1	2	1	0	Rozwód	0	3	9	6
Opuszczenie przez matkę dziecka	8	1	1	3	Opuszczenie przez matkę dziecka	0	0	0	0
Śmierć matki dziecka	0	0	5	0	-	-	-	-	-
Inne	1	0	0	0	Inne	3	0	0	0

BD – bardzo dobra, D – dobra, Z – zła, BZ – bardzo zła

Zależność między przyczyną samotnego ojcostwa a sytuacją psychospołeczną dzieci liczono testem χ^2 . Poniżej przedstawiono wyniki korelacji.

H₀ – Nie istnieje związek pomiędzy zmiennymi.

H₁ – Istnieje związek pomiędzy zmiennymi.

Tabela 38 Korelacja pomiędzy sytuacją psychospołeczną a przyczyną samotnego ojcostwa

Ojcowie samotnie wychowujący dziecko	Ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi
df = 12	df = 9
$\chi^2 = 36,94$	$\chi^2 = 20,83$
p = 0,0002	p = 0,0133

W grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i przyjęto H₁, gdyż współczynnik p = 0,0002. Podobnie wygląda współczynnik w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem p = 0,0133 zatem w tej grupie przyjęto również H₁.

3. WNIOSKI Z BADAŃ ILOŚCIOWYCH

Zweryfikowane hipotezy można podsumować następująco. Korelacja pomiędzy zmiennymi w hipotezie głównej potwierdziła się. Zakładano, że czas trwania danej sytuacji wpływa na kondycję psychospołeczną ojców. W obydwu grupach hipoteza potwierdziła się zatem została przyjęta hipoteza o zależności zmiennym czyli H_1 .

W korelacji pomiędzy miejscem zamieszkania ojców a ich relacjami rodzinnymi w Hipotezie 2 występuję zależność w obydwu grupach badawczych. Zakładano, że miejsce zamieszkania wpływa na relacje rodzinne badanych. W obydwu grupach hipoteza potwierdziła się zatem została przyjęta hipoteza o zależności zmiennych czyli H_1 .

W następnej kolejności korelowano samoocenę ojców z relacjami z matkami ich dzieci. Okazało się, że na samoocenę ojców mają wpływ relacje z matkami ich dzieci. W obydwu grupach hipoteza potwierdziła się zatem została przyjęta hipoteza o zależności zmiennych czyli H_1 .

Hipoteza 4 zakładała, że ojcowie w obydwu grupach badawczych nie decydują się na kolejne związki. Odrzucono tą hipotezę, gdyż poprzez analizę ankiety wykazano, że ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i w 84% uważają, że w przyszłości zwiążą się z inną kobietą. Jak również w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi 72% respondentów wyraziło chęć wchodzenia w kolejne związki. Zatem przyjęto hipotezę alternatywną.

W hipotezie 5 korelowano wykształcenie ojców z ich relacjami z dziećmi. Zakładano, że na relacje z dziećmi ma wpływ wykształcenie ojców. W obydwu grupach hipoteza potwierdziła się zatem została przyjęta hipoteza o zależności zmiennych czyli H_1 .

Następnie korelowano wiek ojców z ich relacjami z dziećmi. Zakładano, że wiek respondentów nie ma wpływu na ich relacje z dziećmi. W grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i hipoteza 6 potwierdziła się więc została przyjęta hipoteza o zależności zmiennych czyli H_1 . Natomiast w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi nie wykazano takiej zależności zatem została przyjęta hipoteza o niezależności zmiennych czyli H_0 .

Hipoteza 7 dotyczyła korelacji pomiędzy wykształceniem respondentów a relacjami z matkami ich dzieci. Zakładano, że wykształcenie ma wpływ na relacje

z matkami ich dzieci. W grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i hipoteza potwierdziła się więc przyjęto hipoteza o zależności zmiennych czyli H_1 . Natomiast w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi nie wykazano takiej zależności zatem została przyjęta hipoteza o niezależności zmiennych czyli H_0 .

W hipotezie 8 korelowano wiek ojców z ich sytuacją psychospołeczną. Zakładano, że wiek ojców nie ma wpływu na ich sytuację psychospołeczną. W obydwu grupach badawczych wiek nie wpływa na sytuację psychospołeczną ojców więc przyjęto hipotezę o niezależności zmiennych czyli H_0 .

Hipoteza 9 dotyczyła się relacji pomiędzy miejscem zamieszkania a sytuacją psychospołeczną ojców. Założono, że miejsce zamieszkania nie ma wpływu na ich sytuację psychospołeczną. W obydwu grupach badawczych miejsce zamieszkania nie wpływa na sytuację psychospołeczną ojców zatem przyjęto hipotezę o niezależności zmiennych czyli H_0 .

Ostatnia hipoteza w niniejszej pracy dotyczyła korelacji pomiędzy przyczyną samotnego ojcostwa a sytuacją psychospołeczną ojców. Założono, że na sytuację psychospołeczną ojców ma wpływ przyczyna samotnego ojcostwa. W obydwu grupach hipoteza potwierdziła się zatem została przyjęta hipoteza o zależności zmiennym czyli H_1 .

ROZDZIAŁ V

STUDIUM INDYWIDUALNEGO PRZYPADKU

1. ANALIZA WYBRANYCH PRZYPADKÓW

Studium indywidualnego przypadku jest sposobem badań w pracy socjalnej. Metoda ta powstała na początku XX wieku i zapoczątkowana była przez Mary Richmond. Według D. Lalak „*metoda indywidualnych przypadków koncentruje się na tym co jednostkowe, indywidualne w człowieku, jego losie i najbliższym środowisku, podejmuje i rozwija w celu usprawnienia, wzmocnienia i poprawy jego sytuacji życiowej bądź to traktuje jako źródło wiedzy o zjawiskach szerszych, ogólniejszych i bardziej uniwersalnych*”.⁸⁹

Analizując sytuację psychospołeczną ojców samotnie wychowujących dziecko/i oraz ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem, zebrano szereg informacji nie zawartych w kwestionariuszu wywiadu. Podczas indywidualnych wywiadów respondenci bardzo chętnie udzielali odpowiedzi na postawione pytania. Ponieważ żaden z badanych nie wyraził sprzeciwu, imiona respondentów pozostają niezmienione. Badani wypełnili podczas wywiadu kwestionariusz samooceny Rosenberga.

Poniżej przedstawiono 6 indywidualnych przypadków z interpretacją.

PRZYPADEK 1 – SAMOTNY OJCIEC, WYWIAD Z DNIA 10.12.2008 ROKU.

Grzegorz K., samotnie wychowuje siedmioletnią córkę. Mieszka na wsi. Legitymuje się wykształceniem wyższym i ma 28 lat. Grzegorz pracuje jako urzędnik w jednostce samorządu terytorialnego. Z racji swojego wykształcenia interesuje się budownictwem oraz polityką globalną. Lubi sport, przede wszystkim piłkę nożną oraz motoryzację. Jego małżeństwo trwało 7 lat, obecnie od pół roku jest po rozwodzie.

⁸⁹ D. Lalak, T. Pilch, *Teoretyczny i praktyczny sens metody indywidualnych przypadków*, pr. zb. pod red. I. Leparczyk, *Pedagogika społeczna. Człowiek w zmieniającym się świecie*, Wyd. Akademickie Żak, Warszawa 2003, s. 223.

Swoją byłą żonę Grzegorz poznał na imprezie studenckiej. Grzegorz uważa, że: *„Była to taka przysłowiowa miłość od pierwszego wejrzenia. Od samego początku traktowali się jak swoi”*. Pobrali się po 1.5 roku znajomości – powodem ślubu była ciąża. Grzegorz miał wtedy 21 lat, był studentem na utrzymaniu rodziców. Natomiast jego przyszła żona kończyła wówczas liceum i miała 18 lat. Respondent mówi o swojej żonie jako o wrażliwej i dobrej kobiecie. Uważa, że: *„Zawsze można było na nią liczyć, chociaż jak się okazało pod koniec małżeństwa była skłonna do zdrad i flirtów. Zaniebdywała dziecko, nie potrafiła nawiązać więzi z córką”*. Stosunek do małżeństwa obydwójga małżonków był taki sam. Mianowicie na pierwszym miejscu oboje stawiali rodzinę. Jednak ich zapatrywania co do roli małżonków i rodziców były zupełnie inne. Grzegorz uważał, że *„Jeśli żona nie pracuje to przynajmniej od czasu do czasu powinna zadbać o dom. Natomiast ona broniała się twierdząc, że chce zrobić z niej kurę domową”*. Przez cały okres małżeństwa mieszkali w jednym domu z rodzicami Grzegorza, lecz mieli osobną kondygnację. Konflikty między małżonkami z czasem zaczęły się nawarstwiać. Dotyczyły one nie tylko rozbieżnych poglądów na temat wykonywania obowiązków domowych. Często kłócili się również dlatego, że była żona wydawała wszystkie pieniądze. Zdaniem Grzegorza: *„Moja żona nie potrafiła oszczędzać. Gdy miała pieniądze nagle wszystko było jej potrzebne”*. Do kłótni między małżonkami często wtrącali się rodzice Grzegorza a szczególnie jego matka. Konflikt między małżonkami potęgował fakt, że Grzegorz w żaden sposób nie reagował na ingerencję rodziców w ich małżeństwo. Mimo tego, że czasem zgadzał się z ich opinią, to aby jawnie nie występować przeciw żonie przybierał postawę bierną. Dopiero z perspektywy czasu zrozumiał, że to był błąd. Twierdzi teraz, że wtedy mógł postąpić inaczej. Myślał, że pomimo częstych kłótni i różnic charakteru jego rodzinie uda się przetrwać. Kochał żonę i wydawało mu, że ona czuje do niego to samo. Jednak po pewnym czasie został zdradzony przez żonę, co doprowadziło do rozpadu małżeństwa. Była żona Grzegorza poznała na czacie internetowym mężczyznę z którym miała romans. Przez kilka miesięcy Grzegorz nic złego nie przeczuwał, więc zgadzał się na ich spotkania. Nawet w momencie gdy wydało się, że żonę Grzegorza łączy coś więcej z internetowym kolegą, był dalej zwodzony. Ciągłe próbował odbudowywać małżeństwo. Zdecydował się nawet razem z żoną założyć działalność gospodarczą. Miała to być taka *„ich wspólna rzecz”* dzięki której być może udałoby im się zbliżyć do siebie. Jednak związek rozpadł się. Grzegorz postanowił, że żona ma się jak najszybciej wyprowadzić i tak też się stało. Przeniosła się na stację do miasteczka

oddalonego o 10 km. Po czterech miesiącach odbyła sprawa rozwodowa. Od razu zapadł wyrok z wyłącznej winy żony. W międzyczasie była żona Grzegorza zmieniała adres zamieszkania na adres swojego nowego partnera. Ponieważ małżonkowie jeszcze przed rozprawą dogadali się co do warunków rozstania, sprawa rozwodowa trwała zaledwie godzinę. Zostało ustalone, że jeśli ona pójdzie na ustępstwa to on zrezygnuje z alimentów. Ważnym aspektem również było zamieszkanie dziecka, mianowicie żona musiała zgodzić się na zamieszkanie córki przy ojcu. Była żona Grzegorza zgodziła się na jego warunki i obecnie dziewczynka mieszka z ojcem. Oboje mają takie same prawa rodzicielskie w stosunku do dziewczynki. Dla Grzegorza rozwód jest porażką, którą ciężko mu opisać przede wszystkim dlatego, że rodzina była zawsze dla niego najważniejsza. Od rozwodu minęło pół roku. Ze względu na kiepską kondycję psychiczną Grzegorz zdecydował się na zajęcia z psychologiem. Dziś już jest znacznie lepiej i jak sam mówi powiedzenie „*czas leczy rany*” sprawdza się w jego przypadku. Jednak jeszcze dużo mu brakuje by zacząć życie od nowa. Grzegorz mówi: „*Doskonałą terapią dla mnie jest mówienie o tym co mi się przytrafiło*”. Często też odwiedza portal wstroneojca.pl, gdzie czyta o życiu innych samotnych ojców. Korzystając z własnego doświadczenia stara się udzielać im dobrych rad. Grzegorz po rozwodzie zauważył zmiany w zachowaniu córki. Dziewczynka zrobiła się bardziej nerwowa i uczuciowa. Bardzo często się przytula i mówi, że tęskni za Grzegorzem gdy on jest w pracy. Według opinii Grzegorza: „*Córka czasem czuje się osamotniona. Wspomina matkę oraz różne wydarzenia z naszego wspólnego życia, i za nią tęskni*”. Ponieważ matka mieszka ponad 100 km od miejsca zamieszkania ojca i dziewczynki, więc jej kontakty sprowadzają się do spotkań podczas jednego weekendu w miesiącu oraz do telefonów pomiędzy nimi. Grzegorz nie utrudnia matce kontaktów z dziewczynką i nigdy nie mówi źle o swojej byłej żonie w obecności ich córki. Uważa, że jego rola jako ojca również bardzo się zmieniła. Teraz stara się być ojcem i „matką” jednocześnie. Grzegorz korzysta z pomocy rodziców i nadal z córką mieszkają z nimi w jednym domu. Jak sam mówi: „*Jestem samotny. Nie związałem się na razie z żadną kobietą, przede wszystkim dlatego, że po zdradzie żony bardzo straciłem na poczuciu własnej wartości. Ponadto w moim życiu nie pojawiła się jeszcze żadna kobieta, w której widziałbym swoją nową żonę i macochę dla swojej córki*”. Dziecko Grzegorza ma doskonały kontakt z dziadkami zarówno ze strony ojca jak i matki. Grzegorz w żaden sposób nie utrudnia kontaktów dziadkom macierzystym dziewczynki. Na zakończenie wywiadu Grzegorz podkreśla: „*Jako ojciec myślę o przyszłości swojej córki.*

Chcę by rozwód jak najmniej wpłynął na jej funkcjonowanie i dlatego też pragnę by dziecko miało dobry kontakt z matką i dziadkami”. Grzegorz stara się by jego córka zawsze wiedziała, że ma w nim i by czuła się bezpiecznie. Okazuje jej dużo miłości oraz spędza z nią każdą wolną chwilę. Często wyjeżdżają na wycieczki, czytają razem książki i spacerują.

INTERPRETACJA:

Wywiad z Grzegorzem przeprowadzony został 10.12.2008 roku w Krakowie w siedzibie Miejskiego Ośrodka Wspierania Inicjatyw Społecznych w Nowej Hucie. Czas trwania wywiadu to ok. 2 godzin.

Grzegorz od pół roku samotnie wychowuje 7 letnią córkę. Małżeństwo Grzegorza trwało przez 7 lat. Powodem zawarcia małżeństwa była ciąża. Grzegorz chciał wtedy wykazać się odpowiedzialnością i zaopiekować się dziewczyną oraz ich przyszłym dzieckiem. Był wtedy bardzo młody - miał 21 lat. Utrzymywali go rodzice, studiował. Natomiast jego partnerka w czasie gdy zaszła w ciążę miała zaledwie 18 lat. Kończyła wtedy szkołę średnią. Obydwoje byli zbyt młodzi i niedojrzali na podjęcie decyzji o wspólnym życiu oraz założeniu rodziny. Niedojrzałość Grzegorza i jego żony do roli małżonków oraz rodziców była źródłem wielu konfliktów. Nieporozumienia między małżonkami pogłębiały również awantury między żoną Grzegorza a jego rodzicami. nierozwiązane i nawarstwiający się problemy doprowadziły do tego, iż Grzegorz został zdradzony przez żonę, co w konsekwencji doprowadziło do rozwodu oraz jest przyczyną samotnego ojcostwa Grzegorza.

Poniżej przeanalizowanych zostanie 5 kwestii m.in.: relacje ojca z matką dziecka, relacje ojca z dzieckiem, relacje rodzinne i społeczne ojca oraz jego kondycja psychospołeczna i samoocena.

1. RELACJE GRZEGORZA Z MATKĄ DZIECKA – RELACJE SĄ DOBRE.

Grzegorz umożliwia byłej żonie kontakty z dzieckiem, gdyż myśli o przyszłości swojego dziecka. Ma świadomość, że matka jest bardzo ważna w wychowaniu córki i nie chce by jego dziecko wychowywało się bez opieki matki. Rozumie, że rozwód bardzo negatywnie wpłynął na dziecko, więc minimalizuje wszystkie negatywne konsekwencje niedojrzałości która doprowadziła do rozpadu związku.

2. RELACJE GRZEGORZA Z CÓRKĄ – SĄ BARDZO DOBRE.

Grzegorz jest dobrym ojcem. Zna potrzeby własnego dziecka i stara się jej zabezpieczyć na najwyższym poziomie. Córka dla Grzegorza jest najważniejsza.

3. RELACJE SPOŁECZNE I RODZINNE GRZEGORZA – SĄ BARDZO DOBRE.

Grzegorz jest odpowiedzialnym człowiekiem i utrzymuje kontakty z rodziną swojej byłej żony, gdyż jest to również rodzina jego córki. Pozwala by dziewczynka widywała się z dziadkami macierzystymi.

4. KONDYCJA PSYCHOSPOŁECZNA GRZEGORZA – JEST BARDZO ZŁA.

Po rozwodzie Grzegorz bardzo stracił na poczuciu własnej wartości. Mimo, że od tamtego czasu minęło już ponad pół roku nadal nie pogodził się z sytuacją. Obwinia się, jest smutny, pełny żalu i korzysta z pomocy psychologa. Dla Grzegorza mówienie o tym co mu się przytrafiło jest terapią. Jest człowiekiem który na razie nie chce wiązać się z inną kobietą. Cierpi po rozwodzie.

5. SAMOOCENA GRZEGORZA – ŚREDNIA.

Wypełniając kwestionariusz samooceny Grzegorz zaznaczył : „*Moje odpowiedzi mogą być niespójne. W jednej chwili czuje się dobrze a w następnej gdy wracają wspomnienia dotyczące rozwodu ma wrażenie, że jest nikim*”. Samoocena Grzegorza mieści się w dolnym przedziale dla **samooceny średniej (60 stenów)**. Samoocena Grzegorza kształtuje się w taki sposób, gdyż nie pogodził się on jeszcze z obecną sytuacją. Rozwód dla Grzegorza jest największą porażką w życiu. Minęło niewiele czasu od rozpadu jego małżeństwa zatem dla Grzegorza jest to nowa trudna sytuacja.

PRZYPADEK 2 – SAMOTNY OJCIEC, WYWIAD Z DNIA 12.12.2008 ROKU.

Michał P., ojciec 6 letniego chłopca. Ma 32 lata i mieszka w mieście. Legitymuje się wyższym wykształceniem. Jest architektem i prowadzi własną firmę projektową. Michał od 2 lat samotnie wychowuje niepełnosprawnego syna, ponieważ jego żona zmarła w wyniku choroby nowotworowej. Według opinii Michała: „*Moje małżeństwo było bardzo udane. Nasze problemy dotyczyły głównie zdrowia syna, jednak mimo tego potrafiłem wspierać żonę i razem z nią rozwiązywać wspólnie pojawiające się kryzysy*”. Michał żonę poznał na studiach podobnie jak on była architektem. Wspólnie założyli firmę projektową, którą do dziś prowadzi Michał. Jego żona miała

mnóstwo dobrych cech. Była dobrą matką, dbała o małżeństwo i dom. Ich małżeństwo trwało 5 lat. Żona Michała zachorowała nagle na nowotwór mózgu. Jej choroba zaczęła bardzo szybko postępować. Niestety nowotwór był bardzo zaawansowany i mimo usilnych prób ratowania jej przez operacje i chemioterapie nie udało się. Zmarła w szpitalu po sześciu miesiącach. Michał został sam z synkiem. Początkowo nie zdawał sobie z tego sprawy. Twierdzi: *„po śmierci żony przez pierwszy rok żyłem jakby w letargu. Każdy z obowiązków wykonywałem bardzo żmudnie i nie dokładnie. Nic mi się nie udawało, nic nie miało dla mnie sensu. Byłem smutny, samotny, zrozpaczony i tęskniłem za żoną”*. Syn Michała od urodzenia choruje na dziecięce porażenie mózgowie, ma niedowład spastyczny kończyn dolnych. Chłopiec porusza się na sportowym małym wózku inwalidzkim. Mimo niesprawności fizycznej dziecko umysłowo rozwija się prawidłowo. Jest bardzo inteligentny, umie już pisać oraz pięknie rysuje. Michał mówi: *„Po śmierci żony zostałem zmuszony do stawienia czoła samotnie wszystkim obowiązkom. Wcześniej z żoną uzupełnialiśmy się. Dostosowaliśmy pracę do potrzeb rodziny i naszego niepełnosprawnego syna”*. Przez pierwszy rok po śmierci żony Michałowi bardzo pomagali jego rodzice i siostra. Rodzice Michała na kilka miesięcy przeprowadzili się do jego domu i pomagali w opiece nad synem. Michał bardzo cierpiał po stracie żony, trudno było mu pogodzić się z jej śmiercią. Wydawało mu się, że bez jej wsparcia nie jest w stanie podołać samotnemu wychowaniu syna. W tym czasie bardzo angażował rodziców we własne życie. Spędzał całe dni w pracy, szukał dodatkowych zajęć by tylko jak najpóźniej wracać do domu. Momentem przełomowym w nowym życiu Michała były zeszłoroczne wakacje. Jego syn zachorował i konieczna była poważna operacja kręgosłupa. Musiał sam podjąć decyzje odnośnie leczenia syna. Wspomina: *„Była to najtrudniejsza decyzja w moim życiu. Bardzo się wtedy bałem, że mogę stracić również syna”*. Postanowił stanąć na nogi i wziąć się w garść. Mówi: *„Mam wspaniałego syna. Kocham go ponad wszystko w świecie. Musiałem zacząć myśleć o przyszłości a nie zajmować się tylko pograżaniem w rozpacz”*. W obawie przed kolejną stratą Michał postarał się by syn był operowany w najlepszej klinice w Polsce. Zadał również o bardzo dobrą opiekę rehabilitacyjną dla syna po operacji. Był z nim przez cały czas w szpitalu. Wspomina: *„Ten okres w moim życiu był bardzo ciężki. Przede wszystkim z tego względu, że żyłem w ciągłym strachu o kondycje fizyczną syna, w strachu o jego życie”*. Poprzez godziny spędzone przy szpitalnym łóżku syna Michał odbudował z nim więź. Zobaczył że doskonale sprawdza się w roli ojca. Przestał bać się obowiązków, które kiedyś wykonywała jego

żona. Uwierzył, że poradzi sobie z wychowaniem i rehabilitacją syna. Gdy syn Michała po operacji wrócił do domu, Michał zaczął samodzielnie zajmować się chłopcem. Zmienił również swoje obowiązki zawodowe. Zatrudnił także 2 współpracowników by mieć więcej czasu dla syna. Gdy Michał jest w pracy jego syn uczęszcza do przedszkola integracyjnego. Chłopiec ma tam zajęcia ruchowe oraz zajęcia wspomagające jego rozwój. Michał opowiada: *„Po powrocie z przedszkola zawsze razem z synem organizujemy sobie czas. Jeździmy do stadniny koni oraz dużo czasu spędzamy na basenie”*. Ponieważ syn Michała pięknie rysuje, ich ulubionym i głównym zajęciem jest wspólne projektowanie nowych budowli. Często wychodzą do kina i na spacer. Michał opowiada: *„Uwielbiam podróżować. W tym roku razem z synem zwiedziliśmy Pragę, Bratysławę oraz zachodnią Polskę”*. Michał obecnie nie korzysta ze wsparcia żadnych instytucji ani pomocy rodziny. Po śmierci żony kilkakrotnie odwiedził psychologa. Według jego opinii była to niezbędna i bardzo korzystna pomoc. Rodzice Michała oraz rodzice jego zmarłej żony mają doskonały kontakt z dzieckiem. Często do siebie dzwonią i spotykają się zazwyczaj w weekendy. Przeważnie wygląda to tak, że jedną niedzielę Michał z synem spędza u jego rodziców a kolejną u rodziców żony. Dla Michała największym problemem po śmierci jego żony było stawienie czoła wszystkim obowiązkom. Wspomina: *„Początkowo nie sprawdzałem się w żadnej roli. Dużo zawdzięczam swoim rodzicom, miałem w nich oparcie”*. Problemy jakie pojawiają się w rodzinie Michała dotyczą zazwyczaj samotności oraz powracających wspomnień z okresu małżeństwa. Michał często zastanawia się nad tym czy jeszcze kiedyś będzie w stanie związać się inną kobietą. Jako ojciec samotnie wychowujący dziecko ma świadomość, że mimo usilnych starań nie jest w stanie zastąpić chłopcu matki. Według opinii Michała: *„Rola ojca jest bardzo trudna. Staje się jeszcze trudniejsza wtedy gdy trzeba samotnie stawić czoła wszystkim obowiązkom i trudnościom, które pojawiają się w związku z wychowaniem dziecka”*. Pomimo tych przeciwności, bycie ojcem dla Michała jest największym dobrem. Michał mówi: *„Czuje się spełniony w tej roli, doceniam każde powodzenia dziecka jak również z rozmysłem podchodzę do porażek syna”*.

INTERPRETACJA:

Wywiad z Michałem przeprowadzony został 10.12.2008 roku w Krakowie w siedzibie jego biura projektowego. Czas trwania wywiadu to ok. 2 godzin.

Michała można określić go jako człowieka samodzielnego, wrażliwego oraz bardzo samotnego. Od 2 lat wychowuje niepełnosprawnego syna. Powodem jego samotnego ojcostwa jest śmierć żony. Michał do dziś nie pogodził się ze stratą żony. Jej nagła śmierć była dla niego szokiem. Próbował zminimalizować cierpienie po stracie żony poprzez ciężką pracę. Ucieczka w pracę była mechanizmem obronnym dla Michała. Respondent nie potrafił opiekować się samodzielnie synem, bardzo angażował w swoje życie rodziców. Michał nie wierzył, że zdoła samodzielnie podjąć obowiązkom wychowawczym i domowym. Nie chciał tego robić, gdyż wszystko przypominało mu zmarłą żonę. Dopiero ciężka choroba jego syna uświadomiła mu, że z przeszłością trzeba się rozprawić i zacząć normalnie żyć. Od tamtej pory Michał samodzielnie wychowuje syna.

Poniżej przeanalizowanych zostanie 5 kwestii m.in.: relacje ojca z matką dziecka, relacje ojca z dzieckiem, relacje rodzinne i społeczne ojca oraz jego kondycja psychospołeczna i samoocena.

1. RELACJE MICHAŁA Z MATKĄ DZIECKA – BRAK, GDYŻ MATKA DZIECKA NIE ŻYJE.

2. RELACJE MICHAŁA Z SYNEM – SĄ BARDZO DOBRE.

Michał jest opiekuńczym rodzicem. Wczesna i nagła śmierć żony Michała była ogromnym obciążeniem dla niego oraz dla jego syna. Doświadczenia związane ze śmiercią żony i następnie chorobą syna były dla Michała mobilizacją. Podjął się wtedy wszelkich obowiązków związanych z wychowaniem i opieką nad synem. Obecnie Michał spędza z synem każdą wolną chwilę. Dbą o jego wszechstronny rozwój i rozpoznaje jego potrzeby. Stara się by syn miał dobrą opiekę medyczną i rehabilitacyjną.

3. RELACJE SPOŁECZNE I RODZINNE MICHAŁA – SĄ BARDZO DOBRE.

Relacje społeczne i rodzinne Michała pozostały bez zmian. Śmierć żony nie wpłynęła na kontakty z rodziną matki. Michał utrzymuje kontakt z dziadkami macierzystymi. Jest to dla niego ważne, ponieważ zauważa, że jego syn potrzebuje tych kontaktów.

4. KONDYCJA PSYCHOSPOŁECZNA MICHAŁA – JEST ZŁA.

Michał nie pogodził się ze śmiercią żony, dlatego też jego funkcjonowanie społeczne i psychiczne jest słabe. Śmierć żony spowodowała wycofanie się Michała z życia towarzyskiego. Przez jakiś czas Michał korzystał z pomocy psychologa. Okazała się ona niezbędną.

5. SAMOOCENA MICHAŁA – WYSOKA.

Michał bardzo chętnie wypełnił kwestionariusz samooceny. Jego wynik mieści się w dolnym przedziale dla **samooceny wysokiej (81 stenów)**. Czynnikiem który powoduje, że Michał obecnie gorzej myśli o sobie jest to, iż nie mógł pomóc umierającej żonie. Michał na co dzień jest człowiekiem uśmiechniętym, który ma wiele pasji i zainteresowań, zapytany o plany na przyszłość, odpowiedział: *„Na razie nie myślę o przyszłości. Nie chcę! Nawet nie wyobrażam sobie życia z inną kobietą. Nie czuję się dobrze w obecnej sytuacji, ale też nie zamierzam nic zmieniać”*. Na samoocenę Michała wpływa również fakt, że jest on samotny. Jednakże wspomnienia o bardzo udanym małżeństwie wpływają na pozytywne myślenie Michała o sobie jako o mężu i ojcu.

PRZYPADEK 3 – SAMOTNY OJCIEC, WYWIAD Z DNIA 13.12.2008 ROKU.

Zbyszek K., jest ojcem 15 letniego chłopca. Mieszka w mieście i ma 41 lat. Posiada średnie wykształcenie, które obecnie uzupełnia studiując towaroznawstwo. Zbyszek pracuje w prywatnej firmie. Wolny czas spędza na czytaniu książek i podróżowaniu. Był w związku małżeńskim przez 10 lat. Matka chłopca ma wyższe wykształcenie ekonomiczne. Jest starsza od Zbyszka o 2 lata. Obecnie prowadzi własną firmę. Zbyszek o swojej byłej żonie mówi: *„Była bardzo pracowita, zaradna i ambitna. Poznałem ją w firmie w której pracuje już od wielu lat. Była tam na stażu, zajmowała się administracją, podczas gdy ja pracowałem w transporcie”*. Początkowo traktowali się jak dobrzy znajomi. Jednak po jakimś czasie ich znajomość przerodziła się w miłość. Spędzali ze sobą każdą wolną chwilę w pracy i poza nią. Po 2 latach znajomości zdecydowali się na małżeństwo. Według opinii Zbyszka: *„Była to nasza dobrowolna i przemyślana decyzja. Chcieliśmy spędzić razem życie i założyć rodzinę”*. Po ślubie zamieszkali z rodzicami jego byłej żony. Zbyszek wspomina: *„Dom teściów był ogromny. Rodzeństwo mojej żony już dawno się usamodzieliło, więc bez problemu mogliśmy korzystać z jednego piętra, czyli dwóch pokoi, łazienki i kuchni”*. Zbyszek odremontował całe piętro i wykończył poddasze. Wtedy byli bardzo szczęśliwym małżeństwem. dopełnieniem ich związku był syn, który narodził się po 2 latach małżeństwa. Jego była żona była wtedy na 5 roku studiów. Według opinii Zbyszka:

„Moja żona początkowo chciała zrobić sobie przerwę w studiach aby móc poświęcić się wychowaniu dziecka. Jednak potrafiliśmy się wtedy tak dogadać, że kiedy ona była na zajęciach ja zajmowałem się synem. Ewentualnie przez 2-3 godziny dziennie pomagali nam jej rodzice.”. Problemy w ich związku pojawiły się mniej więcej po 7 latach małżeństwa. Zbyszek pracował nadal jako kierowca a jego żona jako ambitna kobieta szukała coraz lepszej pracy i większych pieniędzy. W tym czasie była niezadowolona z zarobków swoich a przede wszystkim z zarobków Zbyszka. Respondent wspomina: „Moja była żona uważała wówczas, że jako mężczyzna i głowa rodziny powinienem zarabiać dużo więcej. Powinienem również zmienić pracę, bo przecież przez całe życie nie można rozwozić pudełek. Wtedy zaczęły się drobne kłótnie. Początkowo o takie proste rzeczy np.; źle pościelone łóżko. Z czasem już każdy powód był dobry by wszcząć awanturę. Zaczęliśmy się od siebie oddalać. Zapomnieliśmy o tym co nas kiedyś łączyło, zapomnieliśmy o naszym synu”. Zbyszek twierdzi: „Później był taki okres w naszym małżeństwie, że myślałem, że wszystko wraca do normy. Przez kilka miesięcy obydwójce staraliśmy się, jednak nie potrwało to długo”. Była żona Zbyszka znalazła pracę w mieście oddalonym o 300 km od miejsca ich zamieszkania. Oferta tej pracy była dla niej bardzo korzystna pod względem finansowym. Jednak okazała się destrukcyjna dla rodziny. Była żona Zbyszka bez narady z nim postanowiła wyjechać do pracy. Zbyszek wspomina: „Nic nie mogło jej powstrzymać przed wyjazdem. Chciałem zmienić pracę, próbowałem ją zatrzymać. A ona? Ona nawet nie chciała na ten temat rozmawiać. Twierdziła, że to tylko 300 km i przecież na każdy weekend będzie do nas wracać. Wyjechała”. To był 1999 rok. Według opinii Zbyszka: „Pierwszy rok pracy mojej żony w innym mieście nie był taki straszny jak sobie wyobrażałem. Często dzwoniła i przyjeżdżała w każdej wolnej chwili. Myślę, że wtedy nie dzwoniła ze względu na mnie czy też naszą rodzinę tylko po prostu bardzo brakowało jej naszego syna”. Zbyszek wspomina: „Żona wracała do nas jakaś odmieniona. Weekend spędzaliśmy zawsze razem, nie mogliśmy się sobą nacieszyć. Pewnego dnia oznajmiła mi, że postanowiła zamieszkać na stałe w Warszawie. Zapewniła, że będzie wysyłać nam pieniądze oraz odwiedzać syna. To był koniec naszego małżeństwa”. Zbyszek mógł razem z synem nadal mieszkać w domu jej rodziców. Wspomina: „To był dla mnie szok. Nie wyobrażałem sobie nigdy takiej sytuacji. Nadal bardzo kochałem swoją żonę, ale nie mogłem wiele wtedy zrobić. Po pół roku postanowiłem wyprowadzić się wraz z synem. Wynajęliśmy mieszkanie”. Zdaniem Zbyszka decyzja o wyprowadzce była trudna. Ciągle wierzył, że żona do nich wróci. W tym czasie tylko raz przyjechała

odwiedzić syna. Pieniądze wysyłała regularnie było to wówczas około 2000 zł miesięcznie. Zbyszek zamieszkał z synem w wynajętym mieszkaniu. Wspomina: *„Na początku było ciężko. Pracowałem a syn właśnie zaczynał szkołę podstawową. Trudno mi było pogodzić obowiązki zawodowe i rodzinne”*. W tym czasie Zbyszek mógł liczyć na pomoc swojej matki. Zaprowadzała chłopca do szkoły i odbierała go kiedy Zbyszek był jeszcze w pracy. Po roku sytuacja nie zmieniała się. Zbyszek postanowił uregulować prawnie miejsca zamieszkania chłopca oraz ustalić wysokości alimentów. Rozprawa odbyła się i bez problemu miejsce zamieszkania zostało ustalone przy ojcu. Alimenty w tym czasie zostały zasądzone w wysokości 1200 zł. Jednak matka jeszcze przez długi okres przysyłała więcej pieniędzy. Była to zazwyczaj kwota 2000 zł miesięcznie. Zdaniem Zbyszka: *„Matka chłopca chciała mu pieniędzmi zrekompensować jej brak. Zawsze gdy odwiedzała chłopca robiła mu drogie prezenty. Często tłumaczyła swoją nieobecność ciężką pracą”*. Zbyszek nigdy nie nastawiał syna przeciwko matce. Starał się by chłopiec pamiętał o każdej ważnej dla niej uroczystości. W 2001 roku po 10 latach małżeństwa Zbyszek złożył pozew rozwodowy. Zgodził się by rozwód był orzeczony bez winy. Sprawa rozwodowa zakończyła się szybko. Obecnie Zbyszek już od ponad 8 lat wychowuje syna. W tym roku Zbyszek kończy studia. Pracuje w tej samej firmie tylko teraz na znacznie lepszym stanowisku. Jest koordynatorem do spraw sprzedaży. Od 2 lat jest w nowym związku. Na razie nie myśli o kolejnym ślubie. Jego nowa partnerka mieszka z nim i jego synem. Matka dziecka ma dobry kontakt z synem. Odwiedza ich przeważnie dwa razy w miesiącu, czasem zabiera syna na weekend. Spędza z chłopcem 1 miesiąc wakacji i 1 tydzień ferii. Była żona Zbyszka również jest w kolejnym związku. Ma męża od 4 lat i 2 letnią córeczkę. Zbyszek twierdzi: *„Z perspektywy czasu widzę niekorzystny wpływ rozpadu małżeństwa na funkcjonowanie syna. Nie utrudniam chłopcu spotkań z matką”*. Na koniec wywiadu Zbyszek dodaje: *„Mój syn ma okresy dużej tęsknoty za matką. Szczególnie teraz gdy dojrzeva jest to widoczne. Jest często nerwowy, potrafi krzyknąć bez powodu. Zdarzają się również takie sytuacje, że spędza godziny w swoim pokoju, nie chcąc z nikim rozmawiać. Nie mam z synem teraz dobrego kontaktu”*.

INTERPRETACJA:

Wywiad ze Zbyszkiem przeprowadzony został 13.12.2008 roku w Krakowie w siedzibie Miejskiego Ośrodka Wspierania Inicjatyw Społecznych w Nowej Hucie. Czas trwania wywiadu to ok. 2 godzin.

Analizując przypadek Zbyszka w pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że jest on człowiekiem bardzo samodzielnym, który potrafi stawić czoła wszelkim przeciwnościom. Zbyszek samotnie wychowuje syna od 8 lat. Jego małżeństwo trwało 10 lat. Powodem podjęcia decyzji o ślubie była wielka miłość. Prognozowało to bardzo udane życie małżeńskie i rodzinne. Głównym powodem rozpadu małżeństwa Zbyszka były różnice w wykształceniu małżonków. Jak również różnice w statusie ekonomicznym. Żona Zbyszka była osobą wykształconą – posiada wykształcenie wyższe ekonomiczne, natomiast Zbyszek przez cały okres małżeństwa pracował jako kierowca i rozwoził towar w firmie w której żona była menagerem. Dla żony Zbyszka najważniejsza była kariera i zarabianie pieniędzy, natomiast dla Zbyszka liczyła się rodzina. Rozbieżne spostrzeżenia co do roli małżonków i życia rodzinnego, sprawiły, że małżeństwo Zbyszka rozpadało się. Obydwoje mieli trudności z rozwiązywaniem pojawiających się problemów, często udawali, że nie ma problemów. To tylko nawarstwiało nieporozumienia i konflikty. Definitywny rozpad małżeństwa Zbyszka nastąpił, gdy jego żona zmieniła pracę i wyprowadziła się do innego miasta. Małżeństwo nie przetrwało próby czasu, problemy urosły do większej rangi.

Poniżej przeanalizowanych zostanie 5 kwestii m.in.: relacje ojca z matką dziecka, relacje ojca z dzieckiem, relacje rodzinne i społeczne ojca oraz jego kondycja psychospołeczna i samoocena.

1. RELACJE ZBYSZKA Z MATKĄ DZIECKA – SĄ DOBRE.

Zbyszek ma pozytywne kontakty z matką jego syna. Nigdy nie utrudniał swojej żonie kontaktów z synem, zaś matka dziecka zawsze wywiązywała się z płatności związanymi z dzieckiem i starała się utrzymać z nimi kontakt. Obecnie Zbyszek ma nową partnerkę, która mieszka z nim i jego synem. Matka chłopca zaś założyła 4 lata temu rodzinę i ma 2 letnią córkę.

2. RELACJE ZBYSZKA Z SYNEM – SĄ ZŁE.

Relacje Zbyszka z synem są nienajlepsze. Nowy związek Zbyszka oraz powtórne małżeństwo matki chłopca wpłynęło na zachowanie ich syna. Chłopiec sprawia

problemy wychowawcze, jest bardzo nerwowy i agresywny. Dziecko odreagowuje w taki sposób rozstanie rodziców oraz fakt założenia przez nich kolejnych związków.

3. RELACJE SPOŁECZNE I RODZINNE ZBYSZKA – SĄ DOBRE.

Relacje Zbyszka ze środowiskiem są dobre. Badany czuje akceptację środowiska w stosunku do swojej sytuacji. Utrzymuje kontakty z rodziną matki dziecka.

4. KONDYCJA PSYCHOSPOŁECZNA ZBYSZKA – JEST DOBRA.

Od momentu rozstania Zbyszka z żoną minęło 8 lat. Jest to czas w którym Zbyszek pogodził się z jej odejściem. Nie jest już samotny, dwa lata temu poznał kobietę z którą postanowił się związać. Jest samodzielny i rozwija się. Podjął studia (towaroznawstwo), które w tym roku kończy oraz awansował.

5. SAMOOCENA ZBYSZKA – ŚREDNIA.

Zbyszek również wypełnił kwestionariusz samooceny. Jego wynik mieści się w przedziale dla **samooceny średniej (73 steny)**. Zbyszek opowiada, że na jego samoocenę miała znaczący wpływ jego była żona, gdyż przez cały okres małżeństwa żył w jej cieniu. Był jak sam mówi: „*młodszy, głupszy i gorzej wykształcony*”. Poza tym Zbyszek ma problemy wychowawcze z synem, co wpływa na negatywne myślenie o sobie jako o ojcu.

PRZYPADEK 4 – OJCIEC MAJĄCY UTRUDNIONY KONTAKT Z DZIECKIEM, WYWIAD Z DNIA 15.12.2008 ROKU.

Jurek S., ma 44 lata. Jest ojcem 17 letniego chłopca i 15 letniej dziewczyny. Mieszka w mieście. Legitymuje się wyższym wykształceniem, pracuje w swoim zawodzie jako główny specjalista do spraw handlowych. Interesuje się piłką nożną i sportem. Wolny czas chciałby spędzać z dziećmi. Przez 18 lat był w związku małżeńskim. Obecnie od roku jest już po rozwodzie. Jego była żona ma średnie wykształcenie, ma podobne zainteresowania do Jurka. Pracuje w firmie handlowej. Respondent poznał swoją byłą żonę podczas transmisji meczu u znajomego. Połączyły ich wspólne zainteresowania. Zdecydowali się na małżeństwo po 2 latach znajomości, obydwójce chcieli być razem i mieć już dzieci. W rodzinie którą stworzyli było dużo miłości, byli ze sobą bardzo związani. Pierwsze dziecko pojawiło się w rok po ślubie. Jurek wspomina: „*Poczułem, że to dziecko scementowało nasze małżeństwo na zawsze*”. Obydwójce traktowali swoje małżeństwo w sposób partnerski, dzieli się obowiązkami,

uzupełniali się. Jurek twierdzi, że: „*W moim małżeństwie jak w każdym były wzloty i upadki. U nas tak naprawdę zaczęło się psuć kiedy brakło nam pieniędzy. Żona chciała abym pomagał jej w domu, ale też aby były pieniądze. Niestety wybrałem zarabianie pieniędzy*”. To był pierwszy krok do rozpadu ich małżeństwa. Jurek próbował ratować małżeństwo, jednak jak twierdzi: „*Dla mojej żony nie było żadnych argumentów, ona zawsze miała racje, nigdy się nie myliła. Cały czas musiałem jej ustępować i z czasem zaczęło mnie to męczyć. Czułem się niedoceniony i zepchnięty na dalszy plan. Nie sądziłem, że możemy się kiedykolwiek rozstać. Czułem się bezpiecznie w tym małżeństwie, dużo razem osiągnęliśmy przede wszystkim 2 wspaniałych dzieci i dom*”. Jednak po kilku miesiącach żona Jurka złożyła wniosek o rozwód. Sprawa rozwodowa odbyła się po 4 miesiącach. Rozwód został orzeczony bez winy. Miejsce zamieszkania dzieci zostało ustalone przy matce. Jurek wspomina: „*Rozprawa rozwodowa była dla mnie bardzo stresująca bowiem nie chciałem się z nią rozodzić. Kochałem ją i myślę, że do dziś kocham. Wiem gdzie popełniłem błąd mianowicie skoncentrowałem się za bardzo na pracy i pieniądze przysłoniły mi oczy. To wszystko odbyło się kosztem rodziny. Żałuję, że dopiero teraz to zrozumiałem*”. Jurek rozumie swój błąd i ma świadomość, że głównie z jego winy doszło do rozpadu małżeństwa. Od roku Jurek widział dzieci tylko raz przez 2 godziny, mimo, że kontakty z dziećmi zostały uregulowane sędziowsko. Przyznano Jurkowi 2 weekendy w miesiącu z możliwością nocowania dzieci u niego, oraz 1 miesiąc wakacji i 1 tydzień ferii. Zdaniem Jurka: „*Moje dzieci są już duże, za kilka miesięcy mój syn będzie pełnoletni i nie mogę zrozumieć, dlaczego matka ma na nich taki duży wpływ. Nazwałbym to szantażem, przemocą psychiczną i nie tylko w stosunku do mnie ale też do naszych dzieci. Jak można dzieciom zabronić kontaktów z ojcem? I to wszystko pod presją, że muszą wybrać albo życie z matką albo ojcem*”. Jurek stara się zrozumieć lojalność dzieci w stosunku do matki, ale brak mu zrozumienia dla jego byłej żony, że w taki sposób manipuluje dziećmi, że chce go ukarać za nieudane małżeństwo. Jurek stara się regularnie wywiązywać z płatności związanymi z dziećmi, co miesiąc przelewa byłej żonie na konto 1200 złotych alimentów na dwoje dzieci. Sam twierdzi: „*Gdybym miał możliwość widywania się z dziećmi, na pewno mógłbym im jeszcze pomóc finansowo. Mój syn w maju zdaje maturę a ja nic nie wiem co on chce robić dalej, czy wybiera się na studia i na jakie? Czasem mam wąznienie, że przez ten rok postarzałem się o co najmniej 10 lat. Nikomu nie życzę niemożności widywania własnych dzieci, to zabija*”. Jurek uważa, że nic oprócz rozwodu nie mogło wpłynąć na zachowanie jego byłej żony.

Do momentu rozwodu mieszkali razem i gdy rozmawiali o przyszłości miał wrażenie, że żona chce by po rozwodzie dzieci miały kontakt również z ojcem. Jurek nie widuje swoich dzieci głównie dlatego, że jego była żona zmieniła miejsce zamieszkania. Nie wie gdzie oni teraz mieszkają, ta sytuacja trwa od lipca. Gdy Jurek próbował skontaktować się z byłą teściową to próby skończyły się na awanturach. Jego była teściowa nie chciała go widzieć, krzyczała i chciała wzywać policję, że Jurek ją nachodzi. Zanim była żona zmieniła adres zamieszkania, Jurek próbował odwiedzać dzieci w ich domu. Jednak nigdy go nie wpuszczała a ponadto zdarzały się sytuacje, że Jurek siedział na ganku przez kilka godzin. Próbował też widywać dzieci w szkole. Jednakże gdy tylko jego była żona dowiedziała się, że on przychodzi pod szkołę by się z nimi zobaczyć, przeniosła dzieci do innej szkoły. Jurek opowiada: *„Pamiętam kiedy w maju przez kilka dni, chodziłem do szkoły, by zobaczyć się z synem. Przychodziłem codziennie, ale niestety nie było go. Początkowo bardzo się martwiłem, myślałem, że może coś się stało, że jest chory. Postanowiłem zapytać się dyrektora, dowiedzieć co się dzieje. Zostałem potraktowany jak trędowaty, jakbym nie miał prawa do informacji o własnym dziecku. Nigdy nic się nie dowiedziałem”*. Jurek ma pełne prawa rodzicielskie, jednak od prawie roku nie ma kontaktu ze swoimi dziećmi. Teraz nawet nie wie gdzie one przebywają. Jurek korzysta z grupy wsparcia dla mężczyzn przeżywających kryzysy rodzinne i regularnie chodzi na spotkania. Kontakt z ludźmi o podobnych problemach daje mu nadzieję na poprawienie własnej sytuacji. Korzysta również pomocy prawnika. Teraz próbuje odnaleźć dzieci i egzekwować sędownie kontakty z nimi. Jurek mówi: *„Czuję się jak rodzic drugiej kategorii, jakbym nagle po 18 latach nie był nikomu potrzebny. Czasem mam wrażenie, że już nie żyję, tylko wegetuję. Bez dzieci czuję się bezwartościowy”*. Jurek mieszka sam, na razie nie chce wiązać się z inną kobietą, jak sam twierdzi: *„Nie mam siły na kolejne związki. Po rozwodzie czuję się jak wrak człowieka, nie wiem czy jeszcze kiedyś będę potrafił stworzyć udaną relację”*.

INTERPRETACJA:

Wywiad z Jurkiem przeprowadzono 15.12.2008 roku w Krakowie w siedzibie Miejskiego Ośrodka Wspierania Inicjatyw Społecznych w Nowej Hucie. Czas trwania wywiadu to ok. 2 godzin.

Jurek jest miłym i bardzo spokojnym człowiekiem. Od rozwodu (pół roku) nie ma kontaktu ze swoimi dziećmi. Jego żona zmieniła adres zamieszkania i nie pozwala dzieciom na kontakty z ojcem. Jej zachowanie jest wynikiem poczucia krzywdy za nieudane małżeństwo, które trwało przez 18 lat. Powodem rozpadu małżeństwa Jurka był jego pracoholizm. Respondent spędzał w pracy wiele godzin poza normowanym czasem pracy. Było to dla niego dobre rozwiązanie, gdyż uważał, że zarobione pieniądze wyjaśnia wszelkie nieporozumienia między małżonkami. Praca dla Jurka była mechanizmem obronnym, znajdował on w niej ukojenie i uciekał do niej przed problemami rodzinnymi.

Poniżej przeanalizowanych zostanie 5 kwestii m.in.: relacje ojca z matką dziecka, relacje ojca z dzieckiem, relacje rodzinne i społeczne ojca oraz jego kondycja psychospołeczna i samoocena.

1. RELACJE JURKA Z MATKĄ DZIECI – SĄ BARDZO ZŁE, BRAK RELACJI.

Relacje Jurka z byłą żoną są bardzo złe. Matka dzieci ma mu za złe, że niszczył ich małżeństwo. Mści się na Jurku za nie udane życie, utrudniając mu kontakty z dziećmi. Zmieniła adres zamieszkania nie informując o tym Jurka.

2. RELACJE JURKA Z DZIEĆMI – SĄ BARDZO ZŁE, BRAK RELACJI.

Jurek ma uregulowane sądownie kontakty z dziećmi, jednak nie są one realizowane. Od pół roku Jurek nie ma kontaktu z dziećmi. Nie widuje ich i nie wie obecnie gdzie one mieszkają.

3. RELACJE RODZINNE I SPOŁECZNE JURKA – SĄ DOBRE.

Relacje rodzinne Jurka nie zmieniły się. Jedynie rodzina ze strony żony nie chce z nim utrzymywać kontaktów, nie wpływa to jednakże negatywnie na jego samopoczucie.

4. KONDYCJA PSYCHOSPOŁECZNA – JEST ZŁA.

Jurek czuje się samotny i bardzo zagubiony. Poprzez utratę kontaktu z dziećmi stracił na poczuciu własnej wartości oraz zagubił sens swojego życia. Jurek korzysta ze wsparcia psychologa i grupy wsparcia – pomaga mu to zrozumieć sytuację w której się znalazł oraz z pomocy prawnika.

5. SAMOOCENA JURKA – ŚREDNIA.

Jurek wypełnił również kwestionariusz Samooceny Rosenberga. Jego wynik mieści się w dolnym przedziale **samooceny średniej (58 stenów)**. Badany podczas wywiadu bardzo nerwowo wspominał sytuację rozwodu oraz niemożność widywania się z dziećmi. Jak sam mówi: „*bez dzieci czuje się bezwartościowy*”. Co odzwierciedla

badanie skalą samooceny. Dla Jurka kontakt z dziećmi jest bardzo ważny, nie możliwość ich widywania wpływa negatywnie na samopoczucie Jurka oraz na jego samoocenę.

PRZYPADEK 5 – OJCIEC MAJĄCY UTRUDNIONY KONTAKT Z DZIECKIEM, WYWIAD Z DNIA 17.12.2008 ROKU.

Jan Z., ojciec 2,5 letniej dziewczynki. Respondent ma 33 lata, pracuje w charakterze pracownika produkcji. Ma średnie wykształcenie i mieszka w mieście. Lubi muzykę, prozę oraz poezję. Interesuje się filozofią oraz astrofizyką. Matka dziecka ma podobne zainteresowania i wykształcenie. Jest jednak znacznie młodsza od Jana i obecnie ma 23 lata. Swoją partnerkę Jan poznał na forum internetowym. Po 9 miesiącach znajomości jego partnerka zaszła w ciążę i urodziła córkę. Nie byli małżeństwem. Jan uznał córkę i razem z partnerką wspólnie wychowywali dziewczynkę. Po narodzinach dziecka zamieszkali razem w wynajmowanym mieszkaniu. Według opinii Jana: *„Nasz związek był udany, myśleliśmy o ślubie, ale czekaliśmy aż córka troszkę podrośnie, ponieważ przy małym dziecku na bieżąco są duże wydatki”*. Podczas trwania związku tylko Jan pracował na utrzymanie rodziny, gdy jego partnerka uczyła się i zajmowała dzieckiem. Sporadycznie dostawała niewielkie kwoty pieniędzy od swojej matki oraz alimenty od ojca w wysokości 200 zł. Problemy w związku Jana zaczęły się po około ośmiu miesiącach od narodzenia córki. Matka dziecka początkowo spędzała całe dni przed komputerem, tym samym zaniedbywała obowiązki domowe. Zdarzało się, że wychodziła na imprezy ze swoją przyjaciółką i wracała późno. Para od początku nie radziła sobie z pojawiającymi się kryzysami. Jan wspomina: *„Moja partnerka wolała przemilczeć kwestię sporną. Często się obrażała, że nie zrobiłem czegoś tak jak ona tego chciała, albo nie dałem jej tyle pieniędzy ile ode mnie wymagała. My po prostu nie umieliśmy ze sobą rozmawiać. Ona zawsze negowała moje podejście do córki, ale co ona może wiedzieć o miłości ojcowskiej skoro sama wychowała się bez ojca”*. Partnerka Jana pod jego nieobecność, bez wcześniejszych uprzedzeń, wyprowadziła się z dzieckiem z ich wspólnego mieszkania. Córka Jana miała wtedy nie całe 10 miesięcy. Jak się okazało po kilku tygodniach partnerka Jana zamieszkała z nowym partnerem, którego poznała przez Internet. Jan wspomina: *„To był dla mnie okrutny czas. Nie wiedziałem gdzie jest moje dziecko i nie mogłem patrzeć jak rośnie. Nie ma nic gorszego jak przymusowa izolacja*

od dziecka. Myślałem, że zwariuję, gdy nie wiedziałem gdzie jest moja córka. Nikomu nie życzę takich doświadczeń”. Jan próbował kontaktować się z partnerką i dzieckiem. Mówi: „Rozumiem, że może Anka nie chciała ze mną być i może nawet przez te 2 lata nie była ze mną szczęśliwa, ale nie rozumiem czemu winne jest nasze dziecko. Czemu ma cierpieć za naszą głupotę i niedojrzałość”? Od tamtego czasu minęło ponad 1.5 roku. W międzyczasie odbyły się 2 rozprawy sądowe. Jedna z powództwa jego partnerki odnośnie ustalenia wysokości alimentów i druga z powództwa Jana w sprawie sądowego uregulowania kontaktów z dzieckiem. Sąd ustalił miesięczne alimenty na dziecko w wysokości 500 zł. Jan regularnie wywiązuje się z płatności. Natomiast kwestia kontaktów została ustalona co 2 weekend w domu partnerki. Jan przez te 1.5 roku widział swoje dziecko tylko 5 razy. Nie były to spotkania co 2 weekend tylko może 1 spotkanie na 2 – 3 miesiące. Jan mówi: „Nie miałem świadomości co mam zrobić w takiej sytuacji. Jestem prostym człowiekiem i nigdy by mi do głowy nie przyszło, że będę się szarpał o własne dziecko. Poza tym nie chciałem aby partnerka ograniczyła mi całkowicie spotkania z dzieckiem. Przystawałem więc na jej propozycje. Najgorsze były dla mnie momenty kiedy moja była partnerka dzwoniła do mnie w nocy z wiadomością, że córka jest chora. Wiesz jak się czułem kiedy ona traktowała taką sytuację jako moje spotkanie z córką? Jak śmieć się czułem, jak niepotrzebny sprzęt!”. Ostatnia wizyta Jana przed egzekucją postanowienia zakończyła się oskarżeniami, że molestuje seksualnie własne dziecko. Jan twierdzi: „Moja partnerka od samego początku znajomości miała fioła na punkcie seksu, ale nigdy nie spodziewałbym się, że wymyśli coś tak podłego i poniżającego, aby odizolować mnie od córki. Jej oskarżenia są bezpodstawne bowiem nigdy nic złego nie zrobiłem dziecku. Ponadto wymyślanie, że onanizuję się przy dziecku lub oglądam filmy pornograficzne uderza w moją godność i miłość do niego. To było doskonałe posunięcie Anki, wiedziała jak się mnie pozbyć i miała już dla naszej córki innego tatusia. Ja tylko przeszkadzałem im w ułożeniu sobie życia na nowo”. Jan został uniewinniony z oskarżeń wysuwanych przez partnerkę ,ponieważ żadne badania nie potwierdziły jej przypuszczeń. Najgorsze w opinii Jana: „Było to, że taka mała dziewczynka niepotrzebnie musiała przejść przez tą nieprzyjemną sądową machinę. Własna matka skazała dziecko na nieprzyjemne badania. Ale dzięki wygranej sprawie mam satysfakcję i jeszcze większą determinację by walczyć o córkę”. Była partnerka Jana nadal utrudnia mu kontakty z córką. Nie wpuszcza go na umówione wizyty i nie pozwala by dziecko miało z nim jakikolwiek kontakt. Jan złożył więc wniosek o egzekucję kontaktów. Podczas

rozprawy odnośnie egzekucji sąd pouczył matkę o tym, że ma 2 tygodnie na wykonanie postanowienia i umożliwienie ojcu kontaktów z dzieckiem. Jeśli tego nie zrobi grozi jej grzywna w wysokości 1 tyś zł lub zamiennie areszt. Jan mówi: „*Byłem przeschęśliwy po tej rozprawie zupełnie jakbym wygrał los na loterii. Nie sądziłem, że trafię na taką mądrą panią sędzinę. Bałem się, że Anka znów wymyśli jakąś historyjkę i będzie mnie oskarżać o nie wiadomo co*”. Obecnie kontakty Jana z dzieckiem są dużo lepsze, ponieważ widuje córkę praktycznie w każdy weekend. Mieszka nadal sam i nie chce wiązać się z inną kobietą. Mówi: „*Jeszcze nie ochłonąłem z tamtego związku, więc na razie nie myślę o kolejnym*”.

INTERPRETACJA:

Wywiad z Janem przeprowadzono 17.12.2008 roku w Katowicach w siedzibie Zespołu Poradnictwa Specjalistycznego dla rodzin. Czas trwania wywiadu to ok. 2 godzin.

Przypadek Jana obrazuje w doskonały sposób niedojrzałość do życia rodzinnego. Analizując przypadek Jana na początku należy zwrócić uwagę, iż badany nie był w ogóle w związku małżeńskim. Matka jego dziecka jest o 10 lat młodsza od niego – obecnie ma 23 lata, gdy zaszła w ciążę miała zaledwie 19 lat. Była niedojrzała do roli matki i przyszłej żony. Jan matkę swojego dziecka poznał na forum internetowym, bardzo szybko zamieszkali razem i równie szybko dziewczyna zaszła w ciążę. Zarówno jedna jak i druga sytuacja nie była przemyślana. Partnerka Jana pochodziła z rozbitej rodziny, wychowała się bez ojca. Dlatego też związek z Janem (10 lat starszym mężczyzną) wydawał się dziewczynie atrakcyjny i stwarzał poczucie bezpieczeństwa. Powodem dezintegracji związku były zapewne doświadczenia dziewczyny z domu rodzinnego, jej młodość i niedojrzałość.

Poniżej przeanalizowanych zostanie 5 kwestii m.in.: relacje ojca z matką dziecka, relacje ojca z dzieckiem, relacje rodzinne i społeczne ojca oraz jego kondycja psychospołeczna i samoocena.

1. RELACJE JANA Z MATKĄ DZIECKA – SĄ ZŁE.

Była partnerka Jana od samego początku utrudniała mu kontakty z córką. Początkowo Jan spotykał się z dzieckiem tylko wtedy gdy matka dziecka wyraziła na takie spotkania zgodę. Później aby już całkowicie utrudnić kontakty Janowi z córką jego była partnerka

wymyśliła, że Jan molestuje seksualnie dziecko. Badania medyczne i psychologiczne wykluczyły oskarżenia matki. Ponadto po tej sytuacji Jan złożył wniosek o egzekucje kontaktów i od tamtej pory regularnie widuje się z córką.

2. RELACJE JANA Z CÓRKĄ – SĄ DOBRE.

Przez 1.5 roku kontakty Jana z córką były bardzo ograniczone. Przez ten czas Jan widział córkę tylko 5 razy. Obecnie relacje Jana z córką są dobre. Respondent widuje dziecko w każdy w weekend.

3. RELACJE RODZINNE I SPOŁECZNE JANA – SĄ DOBRE.

Jan nigdy nie miał dobrych kontaktów z rodziną swojej partnerki, zatem rozpad związku nie wpłynął w żaden sposób na te kontakty. Natomiast jego relacje społeczne uległy polepszeniu gdyż znalazł aprobatę i pomoc w środowisku.

4. KONDYCJA PSYCHOSPOŁECZNA JANA – JEST DOBRA.

Jan pogodził się już obecną sytuacją. Wygrana sprawa o egzekucję kontaktów oraz wyjaśnienie oskarżeń o molestowanie córki wpłynęły pozytywnie na samopoczucie Jana. Jan korzysta z pomocy terapeuty i prawnika co również pomogło mu wyjść z dołka psychicznego i podjąć się walki o dobro dziecka.

5. SAMOOCENA JANA – WYSOKA.

Jan bardzo chętnie wypełnił kwestionariusz samooceny Rosenberga. Jego wynik mieści się w przedziale dla **samooceny wysokiej (82 steny)**. Jan jest człowiekiem uśmiechniętym, z radością mówi o swojej córce i ze smutkiem wspomina chwile, kiedy nie mógł jej widywać. Dużo zawdzięcza pomocy prawnika i terapeuty. Dziś myśli pozytywnie o przyszłości.

PRZYPADEK 6 – OJCIEC MAJĄCY UTRUDNIONY KONTAKT Z DZIECKIEM, WYWIAD Z DNIA 18.12.2008 ROKU.

Piotr K., mieszka w mieście i ma 32 lata. Jest ojcem 3 letniego chłopca. Posiada wyższe wykształcenie oraz pracuje w zawodzie jako elektronik. Piotr poznał swoją byłą żonę na studiach, na urodzinach u ich wspólnego kolegi. Po 3 latach znajomości wzięli tylko ślub cywilny, gdyż partnerka Piotra była ateistką. Przyczyną ślubu była miłość i chęć spędzenia życia razem. Była żona Piotra z wykształcenia jest nauczycielką i pracowała w zawodzie. Ich zainteresowania były bardzo zbliżone. Obydwoje lubili dobre stare kino, czytanie książek i raczej domowy tryb życia. Natomiast ich stosunek

do rodziny był zupełnie inny. Piotr zaraz po ślubie chciał mieć dziecko podczas gdy jego partnerka nawet o tym nie myślała. Najważniejsza w tym czasie była dla niej kariera jednakże dziecko pojawiło się w 2 lata po ślubie. Piotr wspomina: „*Pamiętam jak się dowiedziałem, że Agata jest w ciąży to nie umiałem opanować płaczu. Cieszyłem się i płakałem ze szczęścia. Nie mogłem się już doczekać kiedy moja żona urodzi. Natomiast ona wcale nie była szczęśliwa i mówiła, że to było nieplanowane ,i nie wiedziała czy chce urodzić*”. Z czasem żona Piotra zaakceptowała ciążę i ich małżeństwo nabrało nowych kolorów. Piotr zajmował się ciężarną żoną, gotował, pomagał jej w porządkach domowych i razem z nią do szkoły rodzenia. Piotr mówi: „*To był cudowny czas dla mnie i dla mojej żony. Czekaliśmy na naszego synka i całe nasze życie zmieniło się o 360 stopni. Skończyły się imprezy i spontaniczne wyjazdy. Ale powstało coś cenniejszego mianowicie ciepło domowego ogniska. Byłem wtedy bardzo szczęśliwy*”. Przez 2 lata od urodzenia syna było wszystko w porządku. Początkowo partnerka Piotra była na urlopie macierzyńskim a później na wychowawczym. Piotr opowiada: „*Myślałem, że nie chciała wracać zbyt wczesnie do pracy gdyż chciała dobrze wychować syna. Sądziłem też, że dobrze się czuje w domu, i że nie przeszkadza jej brak pracy zawodowej. Jednak po pewnym czasie okazało się, że ona niczego bardziej nie pragnęła jak powrotu do pracy*”. I tak też się stało, żona Piotra wróciła do pracy. Ich syn był już na tyle duży, że można było go zostawiać w żłobku. Piotr wspomina: „*Żona wróciła do pracy. Myślałem wtedy, że o to jej chodziło i, że nasze życie wróci do normy. Jednak dopiero wówczas zaczęły się poważne problemy*”. Żona z dzieckiem zaczęła wyjeżdżać na weekendy do swoich rodziców. Piotr opowiada: „*Pamiętam, zaczęło się od takich cichych dni w małżeństwie. Później rzadko się widywaliśmy, gdyż pracowaliśmy na zmiany. Następnie żona zaczęła wyjeżdżać na weekendy do rodziców i nawet nie chciała słyszeć o tym, żebym z nimi jechał. Miałem wrażenie, że ma do mnie o coś żal. Nie wiedziałem tylko o co*”. Taka sytuacja trwała około pół roku. Piotr mówi: „*Pewnego dnia po powrocie z pracy, oznajmiła, że już mnie nie kocha, że nigdy nie była ze mną szczęśliwa i chce razem z naszym synkiem wyjechać i zamieszkać ze swoimi rodzicami*”. Piotr wiedział, że już od jakiegoś czasu ich małżeństwo zaczęło się rozsypywać, nie wiedział co ma z tym robić. Nie chciał się zgodzić by wyjechali, ale nie widział też szansy by przekonać żonę do zmiany zamiarów. Jej zdaniem ich uczucie już dawno się wypaliło. Długo rozmawiali o tym przed jej wyjazdem. Piotr opowiada: „*Chyba przez całe małżeństwo tyle nie rozmawialiśmy co wtedy. Omówiliśmy wszystkie możliwe kwestie*”

od mieszkania po kontakty z dzieckiem. Obiecała mi wtedy, że zawsze będę ojcem naszego syna i będę go mógł widywać kiedy zechcę. Miałem wrażenie, że takie rozstanie nam pomoże i, że może zrozumiemy jak bardzo jesteśmy dla siebie ważni. Teraz wiem, że nie powinienem pozwolić im wtedy odejść". Żona Piotra wraz z synem zamieszkała z rodzicami i od tamtej pory Piotr nie może zobaczyć się z synem. Ta sytuacja trwa od pół roku. Piotr opowiada: „Mieszkam sam w dużym pustym mieszkaniu. Nie mam wsparcia ze strony najbliższych, gdyż moi rodzice nie żyją od kilku lat. Rodzeństwa też nie mam i nie mam kogo poprosić o pomoc. Rodzina była dla mnie najważniejsza i teraz gdy nie mam nic czuję się nikim. Moja żona mieszka w miejscowości oddalonej od naszego domu o ponad 400 km". Piotr próbuje skontaktować się z żoną. Wysyła pieniądze dla syna, lecz za każdym razem wracają one na jego konto. Był kilkanaście razy przed domem teściów, ale bez rezultatu. Nie udało mu się zobaczyć syna. Piotr wspomina z żalem: „Zbyt łatwo pozwoliłem im odejść. Nigdy nie spodziewałem się, że mogę tak cierpieć. Nie ma dla mnie nic gorszego niż to, że nie mogę wychowywać swojego syna i, że nie mogę się z nim spotkać". Obecnie Piotr wnioskuje w sądzie o prawne uregulowanie kontaktów z synem. Korzysta ze wsparcia prawnika w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Krakowie.

INTERPRETACJA:

Wywiad z Piotrem przeprowadzono 20.12.2008 roku w Krakowie w siedzibie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Czas trwania wywiadu to ok. 2 godzin.

Przypadek Piotra ukazuje jak ważna jest w życiu małżeńskim i rodzinnym jest percepcja ról małżonków i rodziców. Ważne jest by ta percepcja była jak najbardziej zbliżona w odczuciu obydwójga partnerów. W innym przypadku może to prowadzić do rozpadu związku tak jak stało się to w sytuacji Piotra. Piotr jest człowiekiem bardzo skoncentrowanym na rodzinie. Natomiast jego była żona stawiała na karierę i rozwój osobisty. Ślub, narodziny dziecka dla obojga partnerów znaczyły coś zupełnie innego. Fakt rozbieżnych spostrzeżeń co do ról małżonków i rodziców potęgował brak umiejętności komunikacji i rozwiązywania problemów co w rezultacie doprowadziło do rozpadu małżeństwa. Decyzja o rozstaniu została podjęta wspólnie przez małżonków, jednak nie wpłynęło to pozytywnie na dalsze kontakty Piotra z żoną i dzieckiem.

Poniżej przeanalizowanych zostanie 5 kwestii m.in.: relacje ojca z matką dziecka, relacje ojca z dzieckiem, relacje rodzinne i społeczne ojca oraz jego kondycja psychospołeczna i samoocena.

1. RELACJE PIOTRA Z MATKĄ DZIECKA – SĄ BARDZO ZŁE.

Relacje Piotra z matką dziecka od pół roku są ograniczone. Mieszka ona wraz z synem u swoich rodziców. Nie kontaktuje się z Piotrem, nie odbiera od niego telefonów oraz odsyła pieniądze które Piotr wysyła dla syna.

2. RELACJE PIOTRA Z DZIECKIEM – SĄ BARDZO ZŁE.

Piotr od pół roku nie ma kontaktu z synem. Mimo usilnych prób nie udaje się. Obecnie Piotr złożył wniosek do sądu o prawne uregulowanie kontaktów z synem.

3. RELACJE RODZINNE I SPOŁECZNE PIOTRA – SĄ ZŁE.

Relacje rodzinne Piotra znacznie się pogorszyły. Od momentu gdy jego żona zamieszkała z rodzicami oni zerwali kontakt z Piotrem. Relacje społeczne Piotra pozostały bez zmian.

4. KONDYCJA PSYCHOSPOŁECZNA – JEST ZŁA.

Piotr czuje się samotny i opuszczony. Żałuje, że tak łatwo pozwolił odejść żonie i dziecku. Szuka pomocy u psychologa i prawnika.

5. SAMOOCENA – ŚREDNIA.

Piotr wypełnił kwestionariusz samooceny Rosenberga. Jego wynik mieści się w przedziale dla **samooceny średniej (68 stenów)**. Samoocena Piotra mieści się w takim przedziale gdyż Piotr przeżywa bardzo negatywnie brak kontaktów z dzieckiem. Uważa się za bezwartościowego człowieka, ma do siebie żal, że pozwolił odejść żonie i dziecku. Mówi o sobie: „*Jestem nieudacznikiem, straciłem z własnej winy to co dla mnie było najcenniejsze*”.

2. WNIOSKI Z BADAŃ JAKOŚCIOWYCH

Poniżej przedstawiono tabelę obrazującą wnioski z badań jakościowych. Tabela zawiera relacje ojców z matkami dzieci, relacje ojców z dziećmi, relacje rodzinne i społeczne badanych oraz ich kondycję psychospołeczną i samoocenę.

Tabela 39 Wnioski z badań jakościowych

Przypadek	Relacje z matką dziecka	Relacje z dzieckiem	Relacje rodzinne i społeczne	Kondycja psychospołeczna	Samoocena
Przypadek 1 Grzegorz (SO)	Dobre	Bardzo dobre	Bardzo dobre	Bardzo złe	Średnia 60 stenów
Przypadek 2 Michał (SO)	Brak	Bardzo dobre	Bardzo dobre	Złe	Wysoka 81 stenów
Przypadek 3 Zbyszek (SO)	Dobre	Złe	Dobre	Dobre	Średnia 73 steny
Przypadek 4 Jurek (OZUK)	Bardzo złe	Bardzo złe	Dobre	Złe	Średnia 58 stenów
Przypadek 5 Jan (OZUK)	Złe	Dobre	Dobre	Dobre	Wysoka 82 steny
Przypadek 6 Piotr (OZUK)	Bardzo złe	Bardzo złe	Złe	Złe	Średnia 68 stenów

(SO) – samotny ojciec, (OZUK) – ojciec z utrudnionym kontaktem z dzieckiem

Po przeprowadzeniu badań jakościowych w dwóch grupach ojców: ojców samotnie wychowujących dziecko/i oraz wśród ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi nasuwają się następujące wnioski.

Ojcowie samotnie wychowujący dziecko/i mają znacznie lepsze relacje z matkami ich dzieci (relacje dobre – przypadek 1 i 3 oraz brak relacji – przypadek 2, gdyż samotne ojcostwo spowodowane jest śmiercią matki dziecka). W grupie ojców

mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi relacje z matkami dzieci są bardzo złe (przypadek 4 i 6) oraz złe (przypadek 5).

Analizując kwestie kontaktów ojców z dziećmi w grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i można zauważyć, że ojcowie mają bardzo dobry kontakt z dzieckiem (przypadek 1 i 2). Natomiast relacje złe w tej grupie ojców występują tylko w przypadku 3, spowodowane są one trudnościami wychowawczymi. W grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem relacje między ojcami a dziećmi są bardzo złe, gdyż nie ma tych relacji, kontakty nie występują lub występują ale w małym zakresie (przypadek 4 i 6). W przypadku 5 te relacje są obecnie dobre, gdyż ojciec po długim czasie wyegzekwował sądowo kontakty z dzieckiem. Matka dziecka pod nakazem sądu zobowiązana jest do umożliwiania ojcu kontaktów z dzieckiem.

Kwestia relacji rodzinnych i społecznych badanych przedstawia się następująco. W grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i te relacje są głównie bardzo dobre (przypadek 1 i 2) oraz dobre (przypadek 3). Fakt samotnego ojcostwa nie wpłynął znacząco na relacje rodzinne i społeczne badanych. Relacje rodzinne i społeczne w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi są dobre (przypadek 4 i 5) oraz w przypadku 6 złe, gdyż rozpad związku wpłynął negatywnie na relacje rodzinne badanego (teściowie urwali kontakt z respondentem).

Kondycja psychospołeczna ojców samotnie wychowujących dziecko/i jest zróżnicowana, głównie zależy ona od czasu trwania samotnego ojcostwa. W przypadku 1 kondycja psychospołeczna jest bardzo zła, gdyż minęło zaledwie pół roku od momentu rozvodu. W przypadku 2 kondycja psychospołeczna jest zła – respondent nie pogodził się jeszcze ze śmiercią żony. Natomiast w przypadku 3 – respondent już od 8 lat jest samotnym ojcem i wykazuje dobrą kondycję psychospołeczną. W grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi kondycja psychospołeczna jest zła (przypadek 4 i 6) oraz dobra w przypadku 5. Na kondycję psychospołeczną w tej grupie ojców mają wpływ kontakty z dziećmi.

Analizując samoocenę ojców w obydwu grupach można zauważyć, że kształtuje się ona bardzo podobnie. Ojcowie którzy mają dobry kontakt z dzieckiem i nie czują swojej winy w rozpadzie małżeństwa mają znacznie wyższą samoocenę (przypadek 2 i 5). Natomiast u pozostałych badanych ta samoocena jest obniżona (kształtuje się na poziomie samooceny średniej).

PODSUMOWANIE

W niniejszej pracy zajęto się psychospołecznymi aspektami trudnego ojcostwa. Aby całościowo uchwycić wątek scharakteryzowano poszczególne aspekty życia rodzinnego które mają wpływ na funkcjonowanie ojców w społeczeństwie. Były to m.in.: relacje ojców z dziećmi, relacje ojców z matkami ich dzieci, relacje rodzinne i społeczne ojców oraz ich kondycja psychospołeczna. Przybliżono problematykę rodziny, powody jej dezintegracji oraz opisano funkcjonowanie rodzin niepełnych w kontekście samotnego ojcostwa.

Z punktu widzenia problematyki pracy opisano również funkcjonowanie rodzin samotnych ojców oraz funkcjonowanie ojców którzy mają utrudniony kontakt z dziećmi. Przedstawiono również historię ruchu samotnych ojców w Polsce. Jak również na przykładzie Fundacji Akacja zaprezentowano ofertę pomocową dla ojców w kryzysie małżeńskim.

W pracy wykorzystano zarówno metody badań ilościowych jak i jakościowych. Na potrzebę badań ilościowych skonturowano kwestionariusz ankiety. Badania ilościowe przeprowadzono z uczestnikami grup wsparcia dla mężczyzn w kryzysie małżeńskim w Krakowie, Katowicach, Poznaniu i Warszawie. Poza uczestnikami grupy wsparcia ankietę wypełnili również respondenci niezależni m. in.: 8 ojców samotnie wychowujących dziecko oraz 2 ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem. Badania jakościowe natomiast przeprowadzono tylko w Krakowie. Były to wywiady swobodne z 3 ojcami samotnie wychowującymi dziecko oraz 3 ojcami mającymi utrudniony kontakt z dzieckiem. Badani mieli od 30 do 60 lat. Najczęściej byli to ojcowie z wykształceniem średnim i wyższym. Ojców z wykształceniem zawodowym i podstawowym było niewielu. Badani samotni ojcowie w 84% zamieszkiwali miasta, podobnie wyglądała sytuacja u ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem (zamieszkujących miasta było 76%).

Aby poznać faktyczny stan psychospołecznych aspektów trudnego ojcostwa postawiono 10 hipotez i badano zależności pomiędzy zmiennymi w obydwu grupach badawczych. Korelacje w badaniach ilościowych wykonano testem χ^2 .

Część założeń hipotetycznych potwierdziła się. Poniżej zaprezentowano wnioski z badań:

1. Hipoteza 1 została przyjęta w obydwu grupach badanych. Wykazano że na sytuację psychospołeczną ojców wpływa czas trwania danej sytuacji. Im dłużej trwa dana sytuacja ojców tym ich ta sytuacja poprawia się. Wynikiem takiej sytuacji może być to, że po pewnym czasie ojcowie przyzwyczajają się do nowej sytuacji i akceptują zaistniały stan rzeczy.
2. Potwierdzono również Hipotezie. To jest interesujące, gdyż w obydwu grupach występuje zależność pomiędzy miejscem zamieszkania a relacjami rodzinnymi badanych. Miejsce zamieszkania w tych badaniach okazało się istotne z punktu widzenia relacji rodzinnych ojców. Mieszkanie w mieście sprzyja częstszym kontaktom rodzinnym ojców. Jest to sytuacja która wiąże się z większym dostępem do komunikacji oraz większą mobilnością. Zamieszkiwanie w miastach przez badanych sprzyja ich kontaktom rodzinnym.
3. Hipoteza 3 również została przyjęta w obydwu grupach ojców. Wykazano zależność pomiędzy relacjami ojców z matkami ich dzieci i ich samooceną. Relacje ojców z matkami ich dzieci są istotne w wychowaniu i opiece nad dziećmi oraz obrazie własnej osoby. Ojcowie z niską samooceną mają gorsze kontakty z matkami ich dzieci. Bardzo widoczna jest ta zależność szczególnie w grupie ojców którzy mają utrudniony kontakt z dziećmi.
4. Natomiast Hipoteza 4 nie potwierdziła się w żadnej z grup. To założenie analizowano na podstawie pytania zawartego w obydwu kwestionariuszach. Wśród ojców samotnie wychowujących dziecko/i ponad cztery piąte respondentów (84%) twierdziło, iż w przyszłości chce się związać z inną kobietą. Natomiast w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem 72% badanych również wyraziło chęć wchodzenia w kolejne związki. Hipoteza 4 została całkowicie odrzucona w obydwu grupach badawczych. Ojcowie zarówno w jednej jak i drugiej grupie decydują się na kolejne związki, nie chcą żyć samotnie. Wynikać to może z faktu, że ojciec chce zapewnić swoim dzieciom wychowanie kierowane również przez kobietę jak również czuje potrzebę bycia z kimś.
5. Hipoteza 5 potwierdziła się w obydwu grupach ojców. Wykazano zależność pomiędzy wykształceniem ojców a ich relacjami z dziećmi. Dzięki wyższemu poziomowi wykształcenia ojcowie lepiej rozpoznają potrzeby swoich dzieci, są bardziej na nich skupieni niż ojcowie z niższym wykształceniem.
6. Hipoteza 6 sprawdziła się tylko w grupie ojców samotnie wychowujących dziecko. Wiek respondentów nie ma wpływu na ich relacje z dziećmi. Natomiast w grupie

ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem wykazano, że wiek respondentów wpływa na ich relacje z dziećmi. Brak zależności pomiędzy wiekiem ojców a ich relacjami z dziećmi w grupie ojców samotnie wychowujących dzieci wynikać może z faktu, że ci ojcowie mają częstszy kontakt z dzieckiem. Wychowują samodzielnie dzieci zatem te relacje są dużo lepsze niż w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem. Wiek nie ma tu znaczenia. Natomiast w grupie gdzie kontakty ojców z dziećmi są sporadyczne lub zupełnie ograniczone wiek warunkuje ich relacje z dziećmi. Przyczyną wpływu wieku na relacje ojców z dziećmi może być dojrzałość. Im człowiek starszy, im więcej ma doświadczeń i potrafi z nich wyciągnąć wnioski tym jego relacje są lepsze.

7. Hipoteza 7 również potwierdziła się tylko w jednej grupie. Wykształcenie samotnych ojców wpływa na relacja z matką dziecka. Natomiast wykształcenie nie koreluje z relacjami ojców z matkami ich dzieci w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem. Ojcowie samotnie wychowujący dziecko są w lepszej sytuacji niż ojcowie, którzy mają ten kontakt utrudniony. Wykształcenie w przypadku ojców samotnie wychowujących dziecko jest czynnikiem sprzyjającym jakości kontaktów z matkami ich dzieci. W grupie ojców z wyższym wykształceniem występuje przekonanie, że dziecko do prawidłowego rozwoju potrzebuje obojga rodziców.
8. Hipoteza 8 wykazała zależność w obydwu grupach badanych. Przyczyna trudnego ojcostwa wpływa na sytuację psychospołeczną. Przyczyna rozpadu związku wpływa znacząco na samopoczucie i funkcjonowanie ojców. Grupą, która najgorzej funkcjonuje po rozpadzie związku są mężczyźni opuszczeni przez swoje partnerki.
9. Hipoteza 9 nie potwierdziła się w żadnej z grup. Miejsce zamieszkania w przeprowadzonych badaniach nie wpływa na sytuację psychospołeczną ojców. Złe samopoczucie po rozpadzie rodziny wynika z innych czynników.
10. Hipoteza 10 również nie potwierdziła się w żadnej z grup badanych. Wykazano, że wpływ wieku ojców na ich sytuację psychospołeczną okazał się istotny. Wynika to z faktu, że im starszy człowiek tym lepiej radzi sobie z pojawiającymi kryzysami i problemami. Ojcowie, którzy mają większe doświadczenie i są starsi lepiej przystosowują się do nowych sytuacji.

Dzięki badaniom jakościowym poznano szczegółowe problemy ojców w obydwu grupach badawczych. Badania ukazują jak ważna w wychowaniu dziecka jest obecność obojga rodziców. Nie należy traktować ojców jako rodziców drugiej

kategorii bowiem w Polsce mają oni takie same prawa rodzicielskie jak matki. Obecnie ilość rozwodów ciągle wzrasta, więc coraz częściej będziemy spotykać się z sytuacjami w których mężczyźni mają utrudniony kontakt z dzieckiem lub wychowują samotnie dziecko. Zatem należy przede wszystkim strąć się zrozumieć takie sytuacje i szukać pomocy dla ojców w kryzysie. Na razie w Polsce nie ma znacząco rozwiniętego systemu pomocy rodzinie i dziecku. Sądy, które mają obowiązek stania na straży „dobra dziecka”, często nawet nie biorą tego „dobra” pod uwagę i w wyniku rozstrzygnięcia o opiece nad dzieckiem kierują się stereotypami. Uważam, że korzystnie zmieni się sytuacja ojców w Polsce po wprowadzeniu zmian do KRiO.

Chciałabym zaznaczyć, że dostęp do wybranej przeze mnie grupy badawczej nie był łatwy. Wspomniana wyżej sytuacja trudnego ojcostwa w Polsce (na przykładzie samotnych ojców i ojców którzy mają utrudniony kontakt z dzieckiem) nie zachęca ich do ujawnienia się i mówienia o swoich problemach. Tym samym można pokusić się o wniosek, że przebadana przeze mnie grupa jest tylko „wierzchołkiem góry lodowej”. Na zakończenie pragnę podkreślić, że intencją mojej pracy było zachęcenie ojców do wyjścia z ukrycia i tym samym w przyszłości przeprowadzenie badań na większą skalę.

BIBLIOGRAFIA

1. DRUKI ZWARTE:

Adamski F., *Rodzina. Wymiar społeczno – kulturowy*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2002.

Adamski F., *Socjologia małżeństwa i rodziny*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1982.

Fromm E., *O sztuce miłości*, Wydawnictwo Rebis, Poznań 2005.

Kazdrowicz K., *Sytuacja dziecka w rodzinie samotnej matki*, Wydawnictwo UW, Warszawa 1989.

Kocik L., *Wzory małżeństwa i rodziny. Od tradycyjnej jednorodności do współczesnych skrajności*, Wydawnictwo KSW, Kraków 2005.

Kurzynowski A., *Rodzina w okresie transformacji systemowej*, Wydawnictwo WSP, Warszawa 2001.

Łobocki M., *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2008.

Nowak S., *Metodologia badań społecznych*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2007.

Olearczyk T., *Sieroctwo i osamotnienie*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007.

Pospiszyl K., *Ojciec a wychowanie dziecka*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2007.

Pospiszyl K., *Ojciec a rozwój dziecka*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1980.

Rajkiewicz A., *Sytuacja demograficzna. Wybrane zagadnienia i dane z zakresu polityki społecznej*, Wydawnictwo FFE, Warszawa 1994.

Ruszkiewicz D., *Realizacja funkcji opiekuńczo – wychowawczej w rodzinie samotnego ojca*, Wydawnictwo CEE, Toruń 2005.

Stojanowska W., *Władza rodzicielska pozamatkowskiego i rozwiedzionego ojca. Studium socjologiczno – prawne*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2000.

Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe, Katowice 2005.

Śledzianowski J., *Ach ten tata!*, Wydawnictwo Karad, Kielce 2000.

Śledzianowski J., *Zranione ojcostwo*, Wydawnictwo Kuria Diecezjalna, Kielce 1999.

Trawińska M., *Rodziny niepełne i wielodzietne*, Wydawnictwo CRSS, Warszawa 1996.

Tyszką Z., *Socjologia rodziny*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1974.

Wachowiak A., *Współczesne problemy socjologii rodziny*, Wydawnictwo Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego, Poznań 2001.

2. PRACE ZBIOROWE

Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku, pr. zb pod. red. Różyckiej E., T. 3, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2004.

Nowi mężczyźni. Zmieniające się modele męskości we współczesnej Polsce, pr. zb. pod red. Fuszary M., Wydawnictwo Trio, Warszawa 2008.

Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki, pr. zb. pod red. Kawula S., Braġiel J., Janke A. W., Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005

Pedagogika społeczna. Człowiek w zmieniającym się świecie, pr. zb. pod red. Leparczyk I., Pilch T., Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2003.

Psychologia małżeństwa, pr. zb. pod red. Janicka I., Niebrzydowski L., Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1994.

Psychologia wychowawcza, społeczna i kliniczna, pr. zb. pod red. Przetacznikowa M., Makiełło – Jarża G., Wydawnictwo WSiP, Warszawa 1997.

Rodzina i dziecko, pr. zb. pod. red. Ziemska M., Wydawnictwo PWN, Warszawa 1986.

Słownik Małżeństwa i Rodziny, pr. pod red. Ozorowski E., Wydawnictwo UKSWwW, Warszawa 1999.

3. CZASOPISMA

Baum M., *Poglądy sędziów na temat sprawowania bezpośredniej opieki nad dzieckiem przez samotnego ojca*, w: *Opieka wychowanie terapia*, nr 2/1999, s. 26 – 32.

Baum M., *Rodziny samotnych ojców. Przegląd stanowisk*, w: *Edukacja i dialog*, nr 8/1996, s. 38 – 42.

Braġiel J., *Problem samotnego ojcostwa w świecie i w Polsce*, w: *Problemy Opiekuńczo – Wychowawcze*, nr 10/1992, s. 130 – 136.

Kozak E., *Ikona współczesnego ojcostwa*, w : *Edukacja i dialog*, nr 9/2006, s. 23 – 28.

Kucharski R., *Czy sądy dyskryminują ojców*, w: *Problemy opiekuńczo – wychowawcze*, nr 3/2003, s. 39 – 40.

Szczurkiewicz P., *Rodzicielstwo po męsku*, w: Remedium, nr 10/2001, s. 22 – 23.

4. STRONY INTERNETOWE

<http://sjp.pwn.pl/haslo.php?id=2472971>, wydruk z dn. 06.05.09 znajduje się u autora pracy.

M. Wojewódka, Co to jest Zespół Alienacji Rodzicielskiej i Alienacja Rodzicielska?
http://kpor.pl/index.php?option=com_content&task=blogsection&id=5&Itemid=40,
wydruk z dn. 06.05.09 znajduje się u autora pracy.

5. INNE

Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy, pr. pod red. Jeziorska I., Wydawnictwo Verba, Lublin 2005.

Konstytucja RP., z dn. 2 kwietnia 1997, uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe,
<http://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/kon1.htm>.

SPIS RYSUNKÓW I WYKRESÓW

Rysunek 1 Model rodzin niepełnych z uwzględnieniem przyczyn ich powstawania.....	12
Wykres 1 Wiek respondentów	42
Wykres 2 Miejsce zamieszkania respondentów	43
Wykres 3 Wykształcenie respondentów	44
Wykres 4 Liczba dzieci w rodzinie.....	45
Wykres 5 Wiek i płeć dziecka	46
Wykres 6 Jakość relacji pomiędzy ojcem a dzieckiem w grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i.....	50
Wykres 7 Jakość relacji pomiędzy ojcem a dzieckiem w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi.....	51
Wykres 8 Jakość relacji pomiędzy ojcem a matką dziecka w grupie ojców samotnie wychowujących dziecko/i.....	52
Wykres 9 Jakość relacji pomiędzy ojcem a matką dziecka w grupie ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi.....	53
Wykres 10 Jakość relacji społecznych i rodzinnych ojców samotnie wychowujących dziecko/i.....	54
Wykres 11 Jakość relacji społecznych i rodzinnych ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi	55
Wykres 12 Sytuacja psychospołeczna ojców	56
Wykres 13 Samoocena ojców samotnie wychowujących dziecko/i oraz ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi.....	58

SPIS TABEL

Tabela 1 Funkcje rodziny	10
Tabela 2 Liczba spraw w których sąd powierzył pieczę tylko matce albo tylko ojcu oraz udział każdego z tych rozstrzygnięć sądu w stosunku do ogólnej liczby orzeczonych rozwodów dotyczących małżeństw z małoletnimi dziećmi.....	25
Tabela 3 Zmienne niezależne i wskaźniki	37
Tabela 4 Zmienne zależne i wskaźniki	37
Tabela 5 Liczba respondentów w poszczególnych miastach, badania w grupach wsparcia i wśród respondentów niezależnych	39
Tabela 6 Wywiady środowiskowe – dane	40
Tabela 7 Wiek respondentów	41
Tabela 8 Miejsce zamieszkania respondentów	42
Tabela 9 Wykształcenie respondentów.....	43
Tabela 10 Liczba dzieci w rodzinie	44
Tabela 11 Wiek i płeć dziecka.....	45
Tabela 12 Przyczyna samotnego ojcostwa	46
Tabela 13 Przyczyna rozstania – ojcowie mający utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi	47
Tabela 14 Jak długo trwa Pana sytuacja?	48
Tabela 16 Jakość relacji pomiędzy ojcem a dzieckiem w obydwu grupach badawczych	49
Tabela 18 Jakość relacji pomiędzy ojcem a matką dziecka w obydwu grupach badawczych.....	52
Tabela 20 Jakość relacji społecznych i rodzinnych ojców	54
Tabela 22 Sytuacja psychospołeczna ojców	56

Tabela 23 Samoocena ojców samotnie wychowujących dziecko/i oraz ojców mających utrudniony kontakt z dzieckiem/ćmi.....	57
Tabela 24 Sytuacja psychospołeczna a czas trwania danej sytuacji.....	59
Tabela 25 Korelacja pomiędzy sytuacją psychospołeczną a czasem trwania danej sytuacji.....	60
Tabela 26 Miejsce zamieszkania a relacje rodzinne ojców	60
Tabela 27 Korelacja pomiędzy miejscem zamieszkania a relacjami rodzinnymi ojców	61
Tabela 28 Relacje ojca z matką dziecka a samoocena.....	61
Tabela 29 Korelacja pomiędzy samooceną ojców a ich relacjami z matkami ich dzieci	62
Tabela 30 Wchodzenie respondentów w kolejne związki	62
Tabela 31 Wykształcenie ojców a relacje z dziećmi	63
Tabela 32 Korelacja pomiędzy wykształceniem ojców a relacjami z dziećmi.....	64
Tabela 33 Wiek ojców a relacje z dziećmi	64
Tabela 34 Korelacja pomiędzy wiekiem ojców a relacjami z dziećmi.....	65
Tabela 35 Wykształcenie a relacje z matką dziecka.....	65
Tabela 36 Korelacja pomiędzy wykształceniem ojców a relacjami z matkami ich dzieci	66
Tabela 37 Wiek ojców a ich sytuacja psychospołeczna	66
Tabela 38 Korelacja pomiędzy wiekiem ojców a ich sytuacją psychospołeczną.....	67
Tabela 39 Miejsce zamieszkania a sytuacja psychospołeczna ojców.....	67
Tabela 40 Korelacja pomiędzy miejscem zamieszkania ojców a ich sytuacją psychospołeczną	68
Tabela 41 Sytuacja psychospołeczna a przyczyna samotnego ojcostwa.....	68

Tabela 42 Korelacja pomiędzy sytuacją psychospołeczną a przyczyną samotnego ojcostwa	69
Tabela 43 Wnioski z badań jakościowych.....	95

ANEKS

1. KWESTIONARIUSZ WYWIADU POGŁĘBIONEGO DLA OJCÓW SAMOTNIE WYCHOWUJĄCYCH DZIECKO/CI

CZĘŚĆ I – DANE O OJCU

- 1.** Wiek.....

- 2.** Wykształcenie
 - a) Podstawowe
 - b) Zawodowe
 - c) Średnie
 - d) Wyższe
 - e) Czym się Pan zajmuje?

- 3.** Pasje i zainteresowania
 - a) Jakie ma Pan pasje, zainteresowania?
 - b) Jak spędza Pan wolny czas?
 - c) Wykształcenie i zainteresowania matki dziecka ?

- 4.** Liczba dzieci w rodzinie, wiek i płeć
 - a) pierwsze dziecko
 - b) drugie dziecko
 - c) trzecie dziecko
 - d) czwarte dziecko
 - e) więcej...

- 5.** Przyczyna samotnego ojcostwa
 - a) Separacja
 - b) Rozwód
 - c) Śmierć żony
 - d) Opuszczenie przez matkę dziecka
 - e) Inny? Jaki?

CZĘŚĆ II – HISTORIA MAŁŻEŃSTWA I RODZINY

1. Historia małżeństwa i rodziny

- a) Czy był Pan w związku małżeńskim/kohabitacyjnym?
- b) Jak Pan poznał swoją żonę/dziewczynę?
- c) Czy żona/dziewczyna miała jakieś dobre strony? Jakie?
- d) Po jakim czasie zdecydował się Pan na ślub? Co było przyczyną ślubu?
- e) Jak długo trwało Pana małżeństwo?
- f) Jaki był Pana stosunek do rodziny i małżeństwa?
- g) Jaki był stosunek do rodziny i małżeństwa Pana żony?
- h) Jak kształtowały się więzi rodzinne w Pana małżeństwie?
- i) Czy był Pan usatysfakcjonowany z małżeństwa/ związku?
- j) W jakim momencie zaczęło się coś psuć w małżeństwie/związku?
- k) Z jakiego powodu?
- l) Czy ktoś negatywnie ingerował w Pana małżeństwo/związek?
- m) Czy ktoś chciał pomóc?
- n) W jaki sposób rozwiązywał Pan pojawiające się kryzysy, konflikty?

2. Powody dezintegracji rodziny

- a) Dlaczego Pana zdaniem doszło do rozpadu rodziny?
- b) Jak przedstawia się Pana obecna sytuacja?
- c) Jeśli rozwód to jakie orzeczenie? Przebieg sprawy sądowej, jak długo? Konsekwencje?
- d) Kto i po ilu latach wniósł sprawę do sądu o rozwód?
- e) Jak długo był Pan w związku małżeńskim? Ile czasu minęło od rozwodu, rozstania?
- f) Czy zauważył Pan zmiany w funkcjonowaniu rodziny?

CZĘŚĆ III – RELACJE OJCÓW SAMOTNIE WYCHOWUJĄCYCH DZIECKO

A) Z MATKAMI DZIECI

B) Z DZIEĆMI

C) RELACJE RODZINNE I SPOŁECZNE

D) KONDYCJA PSYCHOSPOŁECZNA

A) Relacje ojców z matkami dzieci

- co się wydarzyło, że wychowuje Pan samotnie dziecko?
- czy powód samotnego ojcostwa ma wpływ na relacje z matką dziecka?
- jakie są Pana relacje z matką dziecka ? Dlaczego takie?
- komu została powierzona opieka na dzieckiem? Dlaczego?
- gdzie zostało ustalone miejsce zamieszkania dziecka? Dlaczego?
- czy matka dziecka płaci alimenty?
- jak często matka dziecka kontaktuje się z dzieckiem? Jak wyglądają te kontakty?
- czy ułatwia Pan kontakty dziecku z matką? Co Pan robi?
- czy nastawia Pan negatywnie dziecko wobec matki? Dlaczego?
- jaka jest rola matki w wychowaniu dziecka? Dlaczego taka?

B) Relacje ojców z dziećmi

- czy zauważył Pan, że rozwód, rozpad związku wpłynął w jakiś sposób na funkcjonowanie Pana dziecka?
- co dziecko zyskało?
- co dziecko straciło?
- jakie są Pana relację z dzieckiem? Dlaczego takie?
- czy ma Pan trudności wychowawcze z dzieckiem?
- czy dziecko tęskni za matką?
- czy dziecko ma kontakt z matką? Jaki?
- czy stosuje Pan kary w wychowaniu dziecka?
- czy stosuje Pan nagrody w wychowaniu dziecka?
- ile czasu dziennie spędza Pan ze swoim dzieckiem?
- jak spędza Pan czas ze swoim dzieckiem?
- czy dziecko ma stworzone odpowiednie warunki do rozwoju? Jakie to są warunki?

- co daje Panu bycie ojcem?
- czy uważa Pan, że jest dobrym rodzicem? Dlaczego?

C) Relacje rodzinne i społeczne ojców

- trudności jakie pojawiają się w Pana rodzinie?
- jak wyglądają Pana relacje rodzinne? Czy zmieniły się one po rozpadzie małżeństwa/związku? Dlaczego?
- jak wyglądają Pana relacje społeczne? Czy zmieniły się one po rozpadzie małżeństwa/związku? Dlaczego?
- czy dziecko ma kontakt z dziadkami macierzystymi?
- czy dziecko ma kontakt z dziadkami ojczystymi?
- czy korzysta Pan ze wsparcia rodziny? Dlaczego? Jaka to jest pomoc?
- jaka jest rola dziadków w wychowaniu i opiece nad Pana dzieckiem? Dlaczego taka?

D) Kondycja psychospołeczna

- jak się Pan obecnie czuje?
- czy pogodził się Pan z obecną sytuacją? Dlaczego?
- czy korzysta Pan ze wsparcia jakichś instytucji? Jakich? Dlaczego? Co Panu to daje?
- czy czuje Pan wsparcie w stosunku do swojej sytuacji ze strony najbliższego środowiska?
- czy są w Pana otoczeniu osoby, na które może Pan liczyć?
- czy zamierza Pan w przyszłości związać się z inną kobietą? Dlaczego?
- jak sobie Pan radzi z pojawiającymi się problemami w Pana obecnej rodzinie?

2. KWESTIONARIUSZ WYWIADU POGŁĘBIONEGO DLA OJCÓW MAJĄCYCH UTRUDNIONY KONTAKT Z DZIECKIEM/ĆMI

CZĘŚĆ I – DANE O OJCU

1. Wiek.....

2. Wykształcenie
 - a) Podstawowe
 - b) Zawodowe
 - c) Średnie
 - d) Wyższe
 - e) Czym się Pan zajmuje?

3. Pasje i zainteresowania
 - a) Jakie ma Pan pasje, zainteresowania?
 - b) Jak spędza Pan wolny czas?
 - c) Wykształcenie i zainteresowania matki dziecka ?

4. Liczba dzieci w rodzinie, wiek i płeć
 - a) pierwsze dziecko
 - b) drugie dziecko
 - c) trzecie dziecko
 - d) czwarte dziecko
 - e) więcej...

5. Przyczyna Pana obecnej sytuacji
 - a) Separacja
 - b) Rozwód
 - c) Śmierć żony
 - d) Opuszczenie przez matkę dziecka
 - e) Inny.....

CZĘŚĆ II – HISTORIA MAŁŻEŃSTWA I RODZINY

1. Historia małżeństwa i rodziny

- a) Czy był Pan w związku małżeńskim/kohabitacyjnym?
- b) Jak Pan poznał swoją żonę/dziewczynę?
- c) Czy żona/dziewczyna miała jakieś dobre strony? Jakie?
- d) Po jakim czasie zdecydował się Pan na ślub? Co było przyczyną ślubu?
- e) Jak długo trwało Pana małżeństwo?
- f) Jaki był Pana stosunek do rodziny i małżeństwa?
- g) Jaki był stosunek do rodziny i małżeństwa Pana żony?
- h) Jak kształtowały się więzi rodzinne w Pana małżeństwie?
- i) Czy był Pan usatysfakcjonowany z małżeństwa/ związku?
- j) W jakim momencie zaczęło się coś psuć w małżeństwie/związku?
- k) Z jakiego powodu?
- l) Czy ktoś negatywnie ingerował w Pana małżeństwo/związek?
- m) Czy ktoś chciał pomóc?
- n) W jaki sposób rozwiązywał Pan pojawiające się kryzysy, konflikty?

2. Powody dezintegracji rodziny

- a) Dlaczego Pana zdaniem doszło do rozpadu rodziny?
- b) Jak przedstawia się Pana obecna sytuacja?
- c) Jeśli rozwód to jakie orzeczenie? Przebieg sprawy sądowej, jak długo? Konsekwencje?
- d) Kto i po ilu latach wniósł sprawę do sądu o rozwód?
- e) Jak długo był Pan w związku małżeńskim? Ile czasu minęło od rozwodu, rozstania?
- f) Czy zauważył Pan zmiany w funkcjonowaniu rodziny?

CZĘŚĆ III – RELACJE OJCÓW MAJĄCYCH UTRUDNIONY KONTAKT Z DZIECKIEM

A) Z MATKAMI DZIECI

B) Z DZIEĆMI

C) RELACJE RODZINNE I SPOŁECZNE

D) KONDYCJA PSYCHOSPOŁECZNA

A) Relacje ojców z matkami dzieci

- jakie są Pana relacje z matką dziecka? Dlaczego takie?
- komu została powierzona opieka na dzieckiem? Dlaczego?
- gdzie zostało ustalone miejsce zamieszkania dziecka? Dlaczego?
- czy wywiązuje się Pan z płatności związanymi z dzieckiem (płaci Pan alimenty)? Ile? Czy regularnie? Jak ocenia Pan ich wysokość?
- czy ktoś utrudnia Panu kontakty z dzieckiem ? Kto? Co robi? Dlaczego?
- czy ktoś nastawie negatywnie dziecko przeciw Panu? Kto? Dlaczego?
- czy matka dziecka wysuwała w stosunku do Pana jakieś oskarżenia? Jakież? Dlaczego?
- jakie są konsekwencje tych zarzutów?

B) Relacje ojców z dziećmi

- czy zauważył Pan, że rozwód, rozpad związku wpłynął w jakiś sposób na funkcjonowanie Pana dziecka?
- co dziecko zyskało?
- co dziecko straciło?
- jakie są Pana relację z dzieckiem? Dlaczego takie?
- czy dziecko tęskni za Panem?
- czy dziecko ma kontakt z Panem? Jaki?
- ile czasu w ciągu miesiąca spędza Pan ze swoim dzieckiem?
- jak spędza Pan czas ze swoim dzieckiem?
- co daje Panu bycie ojcem?
- czy uważa Pan, że jest dobrym rodzicem? Dlaczego?
- czy ma Pan uregulowane sądownie kontakty z dzieckiem? Dlaczego? W Jakim wymiarze? Czy są one respektowane przez matkę dziecka?
- jaka jest Pana rola w wychowaniu dziecka? Dlaczego taka

C) Relacje rodzinne i społeczne ojców

- jak wyglądają Pana relacje rodzinne? Czy zmieniły się one po rozpadzie małżeństwa/związku? Dlaczego?
- jak wyglądają Pana relacje społeczne? Czy zmieniły się one po rozpadzie małżeństwa/związku? Dlaczego?
- czy dziecko ma kontakt z dziadkami macierzystymi?
- czy dziecko ma kontakt z dziadkami ojczystymi?
- czy korzysta Pan ze wsparcia rodziny? Dlaczego? Jaka to jest pomoc?

D) Kondycja psychospołeczna

- jak się Pan obecnie czuje?
- czy pogodził się Pan z obecną sytuacją? Dlaczego?
- czy korzysta Pan ze wsparcia jakiś instytucji? Jakich? Dlaczego? Co Panu to daje?
- czy czuje Pan wsparcie w stosunku do swojej sytuacji ze strony najbliższego środowiska?
- czy są w Pana otoczeniu osoby, na które może Pan liczyć?
- czy zamierza Pan w przyszłości związać się z inną kobietą? Dlaczego?
- jak sobie Pan radzi z pojawiającymi się problemami?

3. ANKIETA DLA OJCÓW SAMOTNIE WYCHOWUJĄCYCH DZIECKO/CI

Szanowni Panowie!

Jestem studentką V roku Nauk o Rodzinie Krakowskiej Szkoły Wyższej im. A. Frycza – Modrzewskiego w Krakowie.

Zwracam się do Panów z prośbą o wypełnienie poniższej ankiety dotyczącej: *Psychospołecznych aspektów samotnego ojcostwa*. Proszę o rzetelne odpowiedzi na pytania. Jednocześnie informuję, ankieta jest anonimowa a jej wyniki posłużą do napisania pracy magisterskiej.

Instrukcja:

Odpowiedzi na pytania ankietowe należy udzielać poprzez postawienie znaku X przy wybranej odpowiedzi.

CZĘŚĆ I – DANE O OJCU

1. Miejsce zamieszkania

- a) Miasto
- b) Wieś

2. Wiek

- a) Poniżej 35 lat
- b) 36 – 45
- c) 46 – 55
- d) Powyżej 55

3. Wykształcenie

- a) Podstawowe
- b) Zawodowe
- c) Średnie
- d) Wyższe

4. Liczba dzieci w rodzinie, wiek, płeć

- a) Pierwsze dziecko, wiek....., płeć....
- b) Drugie dziecko, wiek....., płeć....
- c) Trzecie dziecko, wiek....., płeć....
- d) Czwarte dziecko, wiek....., płeć....
- e) Więcej niż czworo dzieci, wiek....., płeć.....

5. Przyczyna samotnego ojcostwa

- a) Separacja
- b) Rozwód
- c) Opuszczenie przez matkę dziecka
- d) Śmierć matki dziecka
- e) Inne (proszę podać jakie).....

6. Przyczyna rozpadu małżeństwa/związku

- a) Zdrada partnerki
- b) Trudne warunki materialne
- c) Różnice charakteru
- d) Różnice w metodach wychowawczych
- e) Nieudane pożycie seksualne
- f) Trudne warunki mieszkaniowe
- g) Konflikty z rodzicami/teściami
- h) Różnice w poglądach religijnych
- i) Alkoholizm
- j) Choroba somatyczna/psychiczna
- k) Inne (proszę podać jakie).....

7. Wychowuje Pan samotnie dziecko/i

- a) Mniej niż rok
- b) 1- 5 lat
- c) Powyżej 5 lat

CZĘŚĆ II – PSYCHOSPOŁECZNE ASPEKTY TRUDNEGO OJCOSTWA

W części II ankiety proszę o zaznaczenie w każdym pytaniu X jednej wybranej przez Pana odpowiedzi : 1 – całkowicie się zgadzam, 2 – zgadzam się, 3 – nie zgadzam się, 4 – całkowicie się nie zgadzam.

1. Rola ojca w wychowaniu dziecka jest tak samo ważna jak rola matki **1, 2, 3, 4**
2. Matka dziecka jest mi obojętna **1, 2, 3, 4**
3. Karzę dziecko za nieposłuszeństwo i dość rzadko chwalę za dobre zachowanie **1, 2, 3, 4**
4. Moje dziecko ma dobry kontakt z dziadkami ojczystymi **1, 2, 3, 4**
5. Matka dziecka regularnie wywiązuje się z płatności związanymi z dzieckiem (alimenty) **1, 2, 3, 4**
6. Moje dziecko mówi mi o swoich sukcesach **1, 2, 3, 4**
7. Matka dziecka stosowała przemoc fizyczną w stosunku do mnie **1, 2, 3, 4**
8. Spędzam z dzieckiem jak najwięcej wolnego czasu **1, 2, 3, 4**
9. Wyrażam czułość w stosunku do mojego dziecka **1, 2, 3, 4**
10. Mam problem z okazywaniem uczuć dziecku **1, 2, 3, 4**
11. Wychowuje dziecko bez pomocy innych osób **1, 2, 3, 4**
12. Jestem samodzielny **1, 2, 3, 4**
13. Ważne są dla mnie potrzeby mojego dziecka **1, 2, 3, 4**
14. Stosuje kary w wychowaniu dziecka **1, 2, 3, 4**
15. W przyszłości chcę związać się z inną kobietą **1, 2, 3, 4**
16. Łączę obowiązki domowe z obowiązkami w pracy **1, 2, 3, 4**
17. Moje dziecko ma stworzone odpowiednie warunki do rozwoju **1, 2, 3, 4**
18. Rozpad związku wpłynął negatywnie na moje samopoczucie **1, 2, 3, 4**
19. Moje dziecko czuje, że jest przeze mnie kochane **1, 2, 3, 4**
20. Staram się dostrzegać jak najwięcej pozytywnych zachowań dziecka i chwalić je za to **1, 2, 3, 4**
21. Wakacje i czas wolny staram się spędzać z dzieckiem poza miastem, rzadko zdarza się że zostajemy w domu **1, 2, 3, 4**
22. Jestem samotny **1, 2, 3, 4**
23. Moje dziecko mówi mi o swoich porażkach **1, 2, 3, 4**
24. Trudno mi pogodzić się sytuacją, że zostałem sam **1, 2, 3, 4**

25. Orientuję się co dziecko robi podczas mojej nieobecności **1, 2, 3, 4**
26. Mam trudności ekonomiczne **1, 2, 3, 4**
27. Mam przyjaciół na których mogę liczyć **1, 2, 3, 4**
28. Matka dziecka stosowała przemoc psychiczną w stosunku do dziecka **1, 2, 3, 4**
29. Nie ma osoby, która mogłaby mi pomóc **1, 2, 3, 4**
30. Korzystam ze wsparcia instytucji (np. MOPS, PCPR, SOPO, psycholog, grupa wsparcia) **1, 2, 3, 4**
31. Mieszkam sam z dzieckiem **1, 2, 3, 4**
32. Rozpad związku wpłynął negatywnie na dziecko **1, 2, 3, 4**
33. Matka dziecka stosowała przemoc fizyczną w stosunku do dziecka **1, 2, 3, 4**
34. Rozpad związku wpłynął pozytywnie na dziecko **1, 2, 3, 4**
35. Na ogół mogę liczyć na wsparcie moich rodziców **1, 2, 3, 4**
36. Samodzielnie radzę sobie z pojawiającymi się problemami domowymi **1, 2, 3, 4**
37. Mam dobry kontakt z dzieckiem **1, 2, 3, 4**
38. Moje dziecko ma dobry kontakt z dziadkami macierzystymi **1, 2, 3, 4**
39. Moje dziecko odnosi się do mnie z szacunkiem **1, 2, 3, 4**
40. Jestem opiekuńczym ojcem **1, 2, 3, 4**
41. Stosuje nagrody w wychowaniu dziecka **1, 2, 3, 4**
42. Matka dziecka ma zasądzone alimenty na dziecko **1, 2, 3, 4**
43. Kontaktuję się z osobami z podobnymi problemami **1, 2, 3, 4**
44. Rozpad związku w ogóle nie wpłynął na zachowanie mojego dziecka **1, 2, 3, 4**
45. Matka dziecka ma dobry kontakt z dzieckiem **1, 2, 3, 4**
46. Rozpad związku wpłynął pozytywnie na moje samopoczucie **1, 2, 3, 4**
47. Akceptuje swoje dziecko, gdy spełnia określone wymagania **1, 2, 3, 4**
48. Mam dobry kontakt z matką dziecka **1, 2, 3, 4**
49. Dziecko ma obojętny stosunek do matki **1, 2, 3, 4**
50. Dziecko tęskni za matką **1, 2, 3, 4**
51. Chciałbym, o ile to możliwe, ponownie związać się z matką dziecka **1, 2, 3, 4**
52. Umożliwiam matce dziecka kontakty z dzieckiem **1, 2, 3, 4**
53. Akceptuje swoje dziecko takim jakim jest **1, 2, 3, 4**
54. Matka dziecka stosowała przemoc psychiczną w stosunku do mnie **1, 2, 3, 4**
55. Mieszkam z rodzicami, pomagają mi w opiece nad dzieckiem **1, 2, 3, 4**
56. Czuję akceptację środowiska w stosunku do mojej sytuacji **1, 2, 3, 4**

CZĘŚĆ III – SKALA ROSENBERGA

W części III proszę o ustosunkowanie się do poniższych stwierdzeń. Stwierdzenie punktowane od 1 – całkowity brak zgody do 10 – zgoda całkowita.

Poniżej znajduje się szereg zdań. Przy każdym zdaniu postaw znak X na jednej z dziesięciu pustych kresek tak, aby obrazowały Twoją zgodę z treścią zdania. Twoja zgoda lub bark zgody może być całkowita lub częściowa, wybierz odpowiednią dla siebie kreskę i postaw na niej znak X.

1. Mam poczucie, że jestem wartościową osobą, co najmniej tak wartościową jak inne osoby.

Całkowicie się nie zgadzam _____ zgadzam się całkowicie

2. Jestem przekonany, że posiadam kilka dobrych cech.

Całkowicie się nie zgadzam _____ zgadzam się całkowicie

3. Ogólnie rzecz biorąc, skłonny jestem myśleć o sobie, że jestem pechowcem.

Całkowicie się nie zgadzam _____ zgadzam się całkowicie

4. Jestem zdolny do zrobienia czegoś tak dobrze, jak większość ludzi.

Całkowicie się nie zgadzam _____ zgadzam się całkowicie

5. Myślę, że nie mam zbyt wielu powodów by czuć się dumny.

Całkowicie się nie zgadzam _____ zgadzam się całkowicie

6. Mam pozytywny stosunek do samego siebie.

Całkowicie się nie zgadzam _____ zgadzam się całkowicie

7. Ogólnie jestem zadowolony z siebie.

Całkowicie się nie zgadzam _____ zgadzam się całkowicie

8. Chciałbym mieć więcej szacunku do samego siebie.

Całkowicie się nie zgadzam _____ zgadzam się całkowicie

9. Czasami mam poczucie, że jestem bezużyteczny.

Całkowicie się nie zgadzam _____ zgadzam się całkowicie

10. Niekiedy myślę o sobie, że jestem całkiem do niczego.

Całkowicie się nie zgadzam _____ zgadzam się całkowicie

4. ANKIETA DLA OJCÓW MAJĄCYCH UTRUDNIONY KONTAKT ZDZIECKIEM/ĆMI

Szanowni Panowie!

Jestem studentką V roku Nauk o Rodzinie Krakowskiej Szkoły Wyższej im. A. Frycza – Modrzewskiego w Krakowie.

Zwracam się do Panów z prośbą o wypełnienie poniższej ankiety dotyczącej: *Psychospołecznych aspektów samotnego ojcostwa*. Proszę o rzetelne odpowiedzi na pytania. Jednocześnie informuje, ankieta jest anonimowa a jej wyniki posłużą do napisania pracy magisterskiej.

Instrukcja:

Odpowiedzi na pytania ankietowe należy udzielać poprzez postawienie znaku X przy wybranej odpowiedzi.

CZĘŚĆ I – DANE O OJCU

1. Miejsce zamieszkania

- c) Miasto
- d) Wieś

2. Wiek

- a) Poniżej 35
- b) 36 – 45
- c) 46 – 55
- d) Powyżej 55

3. Wykształcenie

- e) Podstawowe
- f) Zawodowe
- g) Średnie
- h) Wyższe

4. Liczba dzieci w rodzinie, wiek, płeć

- f) Pierwsze dziecko, wiek....., płeć....
- g) Drugie dziecko, wiek....., płeć....
- h) Trzecie dziecko, wiek....., płeć....
- i) Czwarte dziecko, wiek....., płeć....
- j) Więcej niż czworo dzieci, wiek....., płeć.....

5. Przyczyna obecnej sytuacji

- f) Separacja
- g) Rozwód
- h) Opuszczenie przez matkę dziecka
- i) Inne (proszę podać jakie).....

6. Przyczyna rozpadu małżeństwa/związku

- a) Zdrada partnerki
- b) Trudne warunki materialne
- c) Różnice charakteru
- d) Różnice w metodach wychowawczych
- e) Nieudane pożycie seksualne
- f) Trudne warunki mieszkaniowe
- g) Konflikty z rodzicami/teściami
- h) Różnice w poglądach religijnych
- i) Alkoholizm
- j) Choroba somatyczna/psychiczna
- k) Inne (proszę podać
jaki).....

7. Pana sytuacja trwa:

- d) Mniej niż rok
- e) 1- 5 lat
- f) Powyżej 5 lat

CZĘŚĆ II – PSYCHOSPOŁECZNE ASPEKTY TRUDNEGO OJCOSTWA

W części II ankiety proszę o zaznaczenie w każdym pytaniu X jednej wybranej przez Pana odpowiedzi : 1 – całkowicie się nie zgadzam, 2 – nie zgadzam się, 3 – zgadzam się, 4 – całkowicie się zgadzam.

1. Rola ojca w wychowaniu dziecka jest tak samo ważna jak rola matki **1, 2, 3, 4**
2. Matka dziecka jest mi obojętna **1, 2, 3, 4**
3. Akceptuje swoje dziecko takim jakim jest **1, 2, 3, 4**
4. Moje dziecko mówi mi o swoich sukcesach **1, 2, 3, 4**
5. Matka dziecka stosowała przemoc fizyczną w stosunku do mnie **1, 2, 3, 4**
6. Mogę spotykać się z dzieckiem kiedy tylko zechce **1, 2, 3, 4**
7. Wyrażam czułość w stosunku do mojego dziecka **1, 2, 3, 4**
8. Mam problem z okazywaniem uczuć dziecku **1, 2, 3, 4**
9. Matka dziecka utrudnia mi kontakty z dzieckiem **1, 2, 3, 4**
10. Jestem samodzielny **1, 2, 3, 4**
11. Widuje dziecko co najmniej raz w tygodniu **1, 2, 3, 4**
12. Ważne są dla mnie potrzeby mojego dziecka **1, 2, 3, 4**
13. Stosuje kary w wychowaniu dziecka **1, 2, 3, 4**
14. W przyszłości chcę związać się z inną kobietą **1, 2, 3, 4**
15. Matka dziecka wysuwała w stosunku do mnie nieprawdziwe oskarżenia **1, 2, 3, 4**
16. Moje dziecko ma stworzone odpowiednie warunki do rozwoju **1, 2, 3, 4**
17. Rozpad związku wpłynął negatywnie na moje samopoczucie **1, 2, 3, 4**
18. Matka dziecka stosowała przemoc psychiczną w stosunku do mnie **1, 2, 3, 4**
19. Mam zasądzone alimenty na dziecko **1, 2, 3, 4**
20. Moje dziecko czuje, że jest przeze mnie kochane **1, 2, 3, 4**
21. Staram się dostrzegać jak najwięcej pozytywnych zachowań dziecka i chwalić je za to **1, 2, 3, 4**
22. Czas wolny staram się spędzać aktywnie z dzieckiem poza miastem, rzadko zdarza się że zostajemy w domu **1, 2, 3, 4**
23. Moje dziecko mówi mi o swoich niepowodzeniach **1, 2, 3, 4**
24. Jestem samotny **1, 2, 3, 4**
25. Trudno jest mi pogodzić się z sytuacją, że zostałem sam **1, 2, 3, 4**
26. Matka dziecka nastawia negatywnie dziecko przeciw mnie **1, 2, 3, 4**

27. Orientuję się co dziecko robi podczas mojej nieobecności **1, 2, 3, 4**
28. Mam trudności ekonomiczne **1, 2, 3, 4**
29. Mam przyjaciół na których mogę liczyć **1, 2, 3, 4**
30. Matka dziecka stosowała przemoc psychiczną w stosunku do dziecka **1, 2, 3, 4**
31. Nie ma osoby, która mogłaby mi pomóc **1, 2, 3, 4**
32. Korzystam ze wsparcia instytucji (np. MOPS, PCPR, SOPO, psycholog, grupa wsparcia) **1, 2, 3, 4**
33. Moje dziecko mieszka z matką **1, 2, 3, 4**
34. Rozpad związku wpłynął negatywnie na dziecko **1, 2, 3, 4**
35. Matka dziecka stosowała przemoc fizyczną w stosunku do dziecka **1, 2, 3, 4**
36. Rozpad związku wpłynął pozytywnie na dziecko **1, 2, 3, 4**
37. Na ogół mogę liczyć na wsparcie moich rodziców **1, 2, 3, 4**
38. Samodzielnie radzę sobie z pojawiającymi się problemami **1, 2, 3, 4**
39. Uczestniczę aktywnie w wychowaniu dziecka **1, 2, 3, 4**
40. Moje dziecko ma dobry kontakt z dziadkami macierzystymi **1, 2, 3, 4**
41. Moje dziecko odnosi się do mnie z szacunkiem **1, 2, 3, 4**
42. Jestem opiekuńczym ojcem **1, 2, 3, 4**
43. Stosuję nagrody w wychowaniu dziecka **1, 2, 3, 4**
44. Zawsze wywiązuje się z płatności związanymi z dzieckiem **1, 2, 3, 4**
45. Kontaktuję się z osobami z podobnymi problemami **1, 2, 3, 4**
46. Rozpad związku w ogóle nie wpłynął na zachowanie mojego dziecka **1, 2, 3, 4**
47. Mam dobry kontakt z dzieckiem **1, 2, 3, 4**
48. Rozpad związku wpłynął pozytywnie na moje samopoczucie **1, 2, 3, 4**
49. Akceptuję swoje dziecko, gdy spełnia określone wymagania **1, 2, 3, 4**
50. Mam dobry kontakt z matką dziecka **1, 2, 3, 4**
51. Dziecko ma obojętny stosunek do mnie **1, 2, 3, 4**
52. Moje dziecko ma dobry kontakt z dziadkami ojczystymi **1, 2, 3, 4**
53. Dziecko tęskni za mną **1, 2, 3, 4**
54. Chciałbym, o ile to możliwe, ponownie związać się z matką dziecka **1, 2, 3, 4**
55. Matka dziecka stara się ułatwić dziecku kontakty ze mną **1, 2, 3, 4**
56. Mam uregulowane sądownie kontakty z dzieckiem **1, 2, 3, 4**

CZĘŚĆ III – SKALA ROSENBERGA

W części III proszę o ustosunkowanie się do poniższych stwierdzeń. Stwierdzenie punktowane od 1 – całkowity brak zgody do 10 – zgoda całkowita.

Poniżej znajduje się szereg zdań. Przy każdym zdaniu postaw znak X na jednej z dziesięciu pustych kresiek tak, aby obrazowały Twoją zgodę z treścią zdania. Twoja zgoda lub bark zgody może być całkowita lub częściowa, wybierz odpowiednią dla siebie kreskę i postaw na niej znak X.

1. Mam poczucie, że jestem wartościową osobą, co najmniej tak wartościową jak inne osoby.

Całkowicie się nie zgadzam _____ zgadzam się całkowicie

2. Jestem przekonany, że posiadam kilka dobrych cech.

Całkowicie się nie zgadzam _____ zgadzam się całkowicie

3. Ogólnie rzecz biorąc, skłonny jestem myśleć o sobie, że jestem pechowcem.

Całkowicie się nie zgadzam _____ zgadzam się całkowicie

4. Jestem zdolny do zrobienia czegoś tak dobrze, jak większość ludzi.

Całkowicie się nie zgadzam _____ zgadzam się całkowicie

5. Myślę, że nie mam zbyt wielu powodów by czuć się dumny.

Całkowicie się nie zgadzam _____ zgadzam się całkowicie

6. Mam pozytywny stosunek do samego siebie.

Całkowicie się nie zgadzam _____ zgadzam się całkowicie

7. Ogólnie jestem zadowolony z siebie.

Całkowicie się nie zgadzam _____ zgadzam się całkowicie

8. Chciałbym mieć więcej szacunku do samego siebie.

Całkowicie się nie zgadzam _____ zgadzam się całkowicie

9. Czasami mam poczucie, że jestem bezużyteczny.

Całkowicie się nie zgadzam _____ zgadzam się całkowicie

10. Niekiedy myślę o sobie, że jestem całkiem do niczego.

Całkowicie się nie zgadzam _____ zgadzam się całkowicie